PROTOKÓŁ NR LXIX/23
z LXIX sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 30 marca 2023 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10^{10} i trwała do godz. 17^{30}.

Listy obecności radnych stanowią **załącznik nr 1** i **załącznik nr 2.**

W trakcie sesji na sali obrad obecni byli:
1. Burmistrz Miasta i Gminy Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Paweł Nikitiński
3. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Radca prawny Tomasz Uldynowicz
6. Sołtysi wg listy obecności – **załącznik nr 3**
7. Zaproszeni goście wg listy obecności – **załącznik nr 4.**

Ad. I. Sprawy regulaminowe.

1/ otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych, zastępcę burmistrza, skarbnik, sekretarz, naczelników, mecenasa, pracowników urzędu, sołtysów, mieszkańców gminy Gryfino oraz dyrektorów jednostek gminy Gryfino, Centrum Sportu i Rekreacji panią Edytę Zart, panią dyrektor Gryfińskiego Domu Kultury panią Monikę Drabik, panią dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej panią Aleksandrę Szymanowicz, pana komendanta powiatowej policji w Gryfinie podinspektora Radosława Purtaka.
Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady stwierdził kworum. Na stan Rady 21 osób w momencie rozpoczęcia sesji według listy obecności w posiedzeniu uczestniczyło 18 radnych.
Porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o sesji i projektami uchwał – **załącznik nr 5.**

2/ przyjęcie protokołu z LXVII sesji.

W związku z brakiem uwag Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z LXVII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie. Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw", lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 18 radnych, w głosowaniu wzięło udział 18 radnych. Za przyjęciem protokołu głosowało 17 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było. Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że protokół został przyjęty. Imienny wykaz głosowań radnych stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pozwólcie państwo, że bardzo serdecznie przywitam panią sołtys Starych Brynek panią Malwinę Żukowską. Jest to pani sołtys, która została sołtysem, wygrała wybory w sołectwie, zastąpi pana sołtysa Daniela Kardasza. Panu sołtysowi, bardzo dziękujemy za pracę, którą wykonywał jako sołtys, a pani sołtys życzymy wielu sukcesów, dobrej współpracy, deklarujemy taką współpracę i powodzenia, żebyśmy mogli później owocnie podsumować. Pan burmistrz proszę bardzo.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Chciałbym poprosić panią sołtys na środek. Pani Malwino gratuluję pani wygrania wyborów. Bycie sołtysem to bardzo poważna funkcja, pan burmistrz upoważnił mnie bym szczególnie pani pogratulował wygrania w wyborach. Nie mógł osobiście być, nie mniej odnotowujemy pani spektakularny sukces z wielką radością. Bycie sołtysem to bardzo odpowiedzialna funkcja. Tym nie mniej odnotowujemy ten pani spektakularny sukces z wielką radością, gratulujemy pani i życzymy wielu sukcesów.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Żarty się skończyły, legitymacja sołtysa bardzo ważny dokument, oby dobrze służyła (...)- *część wypowiedzi niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)*

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Pani sołtys jeszcze dla pani kilka gadżetów, bardzo proszę a teraz jest pani gwiazdą planu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Bardzo dziękuję, jak widać miło się zaczęło. Mam nadzieję, że to nie będzie wsparte staropolskim powiedzeniem, że "miłe złego początki". Zobaczymy, szanowni państwo, zgłaszanie wniosku w sprawie zmiany porządku obrad. Dnia 29 marca 2023 roku wpłynął projekt uchwały druk nr 11/69, otrzymali państwo na skrzynki mailowe. Ja tylko szybciutko odczytam: w imieniu grupy radnych w załączeniu, składam projekt uchwały z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad na sesji rady miejskiej w dniu 30 marca 2023 roku, podpis radny rady miejskiej w Gryfinie Tomasz Namieciński przekazuję głos panu radnemu Tomaszowi Namieciński.

Tomasz Namieciński (Radny)

Dziękuję, panie przewodniczący składam wniosek o zmianę porządku obrad i o wprowadzenie pod obrady dzisiejszej sesji uchwały podpisanej przez grupę radnych wyrażającej oświadczenie rady miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia Świętego Jana Pawła II. Proponuję, żeby było to w pkt. 7, czyli po sprawozdaniu z działalności z biblioteki publicznej. Natomiast pozostałe punkty by uległy przesunięciu o 1 punkt.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby w sprawie zmiany porządku obrad zabrać głos? Nie widzę, zanim przejdziemy do głosowania szanowni państwo jeszcze informacja, 23 marca do państwa wpłynęło przez moje pośrednictwo pismo z odpowiedzią na prośbę komisji, a także rady miejskiej o uzupełnienie sprawozdania w sprawie Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie, w sprawie połączenia tegoż z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Gryfinie oraz hali sportowej otrzymali państwo to pismo zostało przekazane, mam je też przed sobą. To tak w celu uzupełnienia informacji, a teraz szanowni państwo przystępujemy do głosowania wniosku o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie druku nr 11, projektu uchwały rady miejskiej w Gryfinie wyrażającej oświadczenie rady miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia Świętego Jana Pawła II, w pkt. 7 porządku obrad, a więc po sprawozdaniu z działalności biblioteki publicznej, wtedy pozostałe punkty uzyskują wartość o 1 dodaną.

Pismo Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w sprawie Centrum Sportu i Rekreacji stanowi **załącznik nr 7.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie zmiany porządku obrad poprzez wprowadzenie w punkcie 7 projektu uchwały wyrażającej oświadczenie Rady Miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 11 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.
Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że zmiana została przyjęta.
Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pan radny Roman Polański.
Roman Polański (Radny)
Ja składam interpelację odnośnie prac na cmentarzu w Chwarstnicy.

Inrerpelacja radnego Romana Polańskiego stanowi **załącznik nr 9.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo w kolejności pan przewodniczący Piotr Romanicz.
Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Panie burmistrzu, szanowni państwo w związku z tym, że budżet na rok 2023 został przyjęty jeszcze w grudniu ubiegłego roku, od tego czasu minęły ponad 3 miesiące, zwracam się z zapytaniem w sprawie pracowników żłobka Miejskiego w Gryfinie. To jest czy i kiedy otrzymają oni podwyżkę wynagrodzenia. Według docierających do mnie informacji pracownicy żłobka Miejskiego podwyżek pensji nie otrzymali, a są jednostki gminne niezależne od systemu oświaty, których podwyżki dla pracowników już były, to jest pierwsze zapytanie. Drugie zapytanie dotyczy tego, że kluby sportowe nie otrzymały jeszcze dotacji na realizację swoich zadań, także pytam, kiedy kluby sportowe otrzymałem dotacje na realizację tych swoich zadań, w związku z tym, że mija już pierwszy kwartał 2023 roku? I trzecie zapytanie dotyczy obiektów zabytkowych, w zasadzie to są 2 pytania, pierwsze do 17 marca 2023 roku można było składać wnioski w ramach rządowego programu odbudowy zabytków. Polski rząd przeznaczył na ten cel 3,5 miliarda złotych wkład własny gminy Gryfino mógł w ramach tego programu wynieść zaledwie 2% wartości zadania, czy gmina Gryfino złożyła wnioski dotyczące gryfińskich zabytków, to jest pierwsze. I drugie związane z zabytkami, czy aktualne jest pozwolenie na budowę dotyczące renowacji kaplicy cmentarnej w Gryfinie? Jeśli tak, proszę o informacje do kiedy, jeśli nie proszę o informację, kiedy straciło ważność i czy wobec tego będzie dokonywana aktualizacja projektu i kosztorysu, dziękuję.

Interpelacje radnego Piotra Romanicza stanowią **załącznik nr 10,11,12.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.
Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, szanowna rado, panie burmistrzu, między ostatnią sesją, a dzisiejszą złożyłam 1 interpelację dotyczącą intensywnych opadów śniegu i paraliżu komunikacyjnego przez 2 kolejne dni, to w imieniu mieszkańców. Natomiast w dniu dzisiejszym z chwilą rozpoczęcia dzisiejszej sesji rady miejskiej złożyłam ponownie interpelację w sprawie transportu, do dnia dzisiejszego nie dostałam informacji na pytania, które zadałam na poprzedniej sesji rady miejskiej, składam ją ponownie, wyrażając ubolewanie na taką formę współpracy, nie po raz pierwszy zresztą nieterminową realizację i udzielanie odpowiedzi. Do tego są złożone interpelacje dotyczące stanu dróg gminnych, o które wnioskują mieszkańcy, dotyczy to ulicy Lema, Herberta, dróg w sołectwie Żórawie, jak również szereg interwencji, próśb, potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców i mieszkanki gminy Gryfino. Była na dzień dzisiejszy również przygotowana ponownie interpelacja w sprawie sytuacji na cmentarzu i zapadania się grobów, ale w momencie rozpoczęcia sesji ta odpowiedź również po terminie wpłynęła, więc tej interpelacji na ten moment nie składam, dziękuję bardzo.

Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej stanowią **załącznik nr 13,14,15,16.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Bardzo dziękuję, następnie o głos poprosiła pani radna Wanda Hołub, proszę bardzo.
Wanda Hołub (Radna)
Ponownie zgłaszam, potrzebę modernizacji i zagospodarowanie terenu w okolicy wielorodzinnych budynków przy ulicy Niepodległości 35-37 i ulicy 1 maja 19-22 w Gryfinie, opis zagospodarowania przedstawiłam w interpelacji we wrześniu 2019 roku. Taką potrzebę nieustannie zgłaszają mieszkańcy oraz pani Krystyna Młyńska, zarządzająca budynkiem przy ulicy 1 maja 19-22. Odpowiedź, którą otrzymałam nie rozwiązuje problemu i w dalszym ciągu samochody są parkowane na chodniku, utrudniają swobodne przejście, przesuwane są kamienne donice, niszczone krawężniki. Uporządkowanie wyżej wymienionego terenu poprzez uruchomienie dodatkowych około 4 miejsc parkowania oraz montaż słupków przy chodników zdecydowanie poprawi estetykę terenu i zapobiegnie dalszej dewastacji. Realizacja tegoż zadania nie wymaga zbyt dużych nakładów finansowych i jednocześnie będzie spełnieniem oczekiwań mieszkańców i zarządzającej budynkiem z ulicy 1 maja 19-22. Następną mam krótką informację dotyczącą biblioteki publicznej, biblioteka publiczna w Gryfinie prowadzi szeroką atrakcyjną działalność w zakresie czytelnictwa i rozwoju kultury na terenie miasta i gminy, biblioteka oferuje czytelnikom szeroką gamę czasopism. Wnoszę, więc propozycję zwiększenia tytułów czasopism o prasę katolicką dedykowaną rodzinie, młodzieży, dzieciom. Proponuję weryfikację czasopism i prenumeratę niżej wymienionych tytułów: „Gość Niedzielny”- tygodnik, „Miłujcie się”- dwutygodnik, „Mały Gość”- miesięcznik, „Niedziela”- tygodnik, „Nasz Dziennik”- codzienna. Powyższe tytuły spotykają się z zainteresowaniem czytelników, bowiem zawierają szerokie spektrum informacji w każdej dziedzinie. I jeszcze jedną mam dotyczącą toalety, w związku z podjętym działaniem uruchomienia toalety miejskiej składam następujące pytania: dlaczego nie podjęto konsultacji społecznych w sprawie usytuowania toalety miejskiej, dlaczego nie przedstawiono projektu budynku z określeniem powierzchni użytkowej oraz informacji o ilości kabin dla kobiet i mężczyzn? Czy zaprojektowano kabinę dla niepełnosprawnych oraz pomieszczenie na środki do utrzymania czystości? Przygotowany w parku grunt pod budowę sprawia wrażenie niewystarczające na potrzeby miejskiej toalety, a mam nadzieję, iż nasze władze nie zafundują miastu prymitywnego wychodka, w związku z powyższym proszę o udostępnienie projektu wyżej wymienionej inwestycji.

Interpelacje radnej Wandy Hołub stanowią **załącznik nr 17,18,19.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję następnie o głos poprosił pan przewodniczący Robert Jonasik.
Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Szanowni państwo w tym punkcie myślę, że w programie rady powinna się znaleźć dodatkowa forma, której nie ma, a z niej często korzystamy: ponowne interpelacje. Może (*część wypowiedzi niesłyszalna)*szybciej byśmy wiedzieli, co się dzieje. Szanowni państwo składam interpelację ponowną w sprawie działalności Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, dokładnie wsparcia jego działalności, której niestety gmina nie wspiera, nie wiem z czego to wynika. Argumentem koronnym pana burmistrza jest to, że WOPR nie rozliczył się z dotacji. Z tego co wiem, tą dotację WOPR dla świętego spokoju już oddał razem z odsetkami. WOPR stracił swoje lokum, które miał w budynku bosmana, to lokum otrzymało Gryfińskie Stowarzyszenie Ratownicze bardzo podobna funkcja. Dlaczego WOPR dostał pomieszczenie 3 × mniejsze? WOPR ratuje życie ludzkie, na początku roku uratował kolejne życie, czego gratuluję przy okazji. A w pomieszczeniu, którym ma swoje niezbędne, że tak powiem instrumenty potrzebne do ratowania życia do tego pomieszczenia ma dostęp tylko od godziny 9 do 18 w dni powszednie, w soboty, w niedziele nie, po południu i w nocy nie, więc WOPR ma nie ratować życia w godzinach popołudniowych i weekendy. Proszę o odpowiedź w tym temacie. Kolejna interpelacja też ponowna w sprawie naprawy nawierzchni chodnika i parkingu przy ulicy Tadeusza Kościuszki w Gryfinie przy przedszkolu nr 4 w Gryfinie. To pytanie było wcześniej skierowane do pani dyrektor tego przedszkola i ja pytam się czy w tym budżecie szkoły burmistrz wziął pod uwagę, że są pieniążki na taki remont niezbędne. Kolejna ponowna interpelacja w sprawie oświetlenia utwardzenia drogi na wschód od ulicy Jana Pawła II w Gryfinie, podmokły teren, gęsta i nieuporządkowana roślinność, powrót dzieci ze szkoły przez ten teren spędza rodzicom sen z powiek. Kolejny raz proszę o wsparcie tych rodziców, tych mieszkańców tego terenu. Interpelacja w sprawie niewypłaconej dotacji dla klubów sportowych działających na terenie gminy Gryfino, dziękuję bardzo.

Interpelacje radnego Roberta Jonasika stanowią **załącznik nr 20,21,22,23.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Panie burmistrzu, odpowiedzi na interpelację udziela się na piśmie, teraz nie prowadzimy polemiki. Proszę kto z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Jeżeli państwo pozwolą...
Marek Sanecki (Radny)
Pytanie, czy interpelacje można zgłosić w późniejszym terminie?
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Interpelacje można zawsze złożyć, czy to jest sesja, czy niekoniecznie musi być sesja, w okresie między sesyjnym. Wielu radnych tak praktykuję, staram się wtedy jak najszybciej przybyć do urzędu, podpisać i przekazać dalej. Na sesji jest troszeczkę łatwiej, bo nadaję bieg od razu, nie ma określenia, że muszą być na sesji. To jeżeli państwo pozwolą ja mam jeszcze kilka spraw, kilka interpelacji zapytań. Jedna w sprawie stanu nawierzchni ulicy Żołnierzy Wyklętych w Gryfinie, druga ponownie w sprawie gazety promocyjnej, trzecia w sprawie miejsc parkingowych w okolicy osiedla przy ulicy Flisaczej w Gryfinie, czwarte zapytanie w sprawie lokali mieszkalnych gminy Gryfino i piąte w stanie nawierzchni drogi do Steklinka. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo.

Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią **załącznik nr 24,25,26,27,28.**

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 10:45.
Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. IV. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfinie w roku 2022 i przedstawienie potrzeb w zakresie pomocy społecznej w 2023 roku - DRUK NR 1/LXIX.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Szanowni państwo otrzymaliśmy sprawozdania, z którymi państwo mogli się zapoznać, proszę bardzo otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo dziękuję pani przewodnicząca, stanowiska jeszcze komisji rady, wszystkie komisje przyjęły sprawozdanie do wiadomości. Przypominam, że na sali siedzi z nami pani dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfinie pani Aleksandra Szymanowicz, a więc trochę brzydko powiem, ale jest do dyspozycji rady miejskiej.
Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)
Panie przewodniczący chciałbym zrobić takie zastrzeżenie, że ewentualnie będę udzielał głosu dyrektorom, jeżeli uznam, że potrzebne jest mi ich wsparcie.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dobrze, także państwo radni usłyszeli to zastrzeżenie. Otwieram dyskusję, szanowni państwo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.
Magdalena Pieczyńska (Radna)
Dziękuję panie przewodniczący, miałam okazję na poniedziałkowej komisji spraw społecznych wymienić się kilkoma spostrzeżeniami z panem wiceburmistrzem Pawłem Nikitińskim. Natomiast ja dzisiaj pytań mieć nie będę, jeżeli państwo pozwolą tzw. blokiem, odniosę się do 3 jakże interesujących i w większości bogatych w informacje przedłożonych przez dyrektorki jednostek organizacyjnych sprawozdań. Ciężko porównywać, co jest ważniejsze, czy pomoc społeczna, czy udział z działalności kulturalnej. Oba obszary czy w czytelnictwie, czy w bibliotekarstwie wszystkie te obszary są bardzo ważne i spójne ze sobą. Na pewno absolutnie dostrzegalny jest ogrom zadań i działań podejmowanych przez Ośrodek Pomocy Społecznej, rok 2022 był kolejnym rokiem wyzwań, nowych doświadczeń, nowych zadań, które zostały scedowane na samorządy gminne w tym właśnie związane z wybuchem, może inaczej agresją Rosji na Ukrainę. Te zadania również wybrzmiały we wszystkich 3 dokumentach, sprawozdaniach jednostek organizacyjnych, wybrzmiały również działania związane z pandemią, bo początek zeszłego roku to jeszcze bardzo intensywne działania w tym obszarze. Ale tak po kolei, jeżeli chodzi o działalność Ośrodka Pomocy Społecznej, szanowni państwo nie wiem, czy przy lekturze tego sprawozdania zwrócili państwo uwagę w mojej ocenie na szalenie ważną informację, jaką są wyniki postępowania Najwyższej Izby Kontroli, która to instytucja, której rzadko się zdarza, ale jednak bardzo wysoce oceniła prowadzone działania przez ośrodek w czasach w czasie pandemii. Myślę, że to są bardzo ważne informacje dla wszystkich mieszkanek i mieszkańców naszego samorządu, bo to świadczy o wysokim profesjonalizmie i wysokim zaangażowaniu kadry ośrodka i również tutaj kierownictwa, jakim są oczywiście burmistrzowie, którzy ostatecznie te decyzje też podejmują. Coraz więcej zadań scedowanych na ośrodek, budżet wysoki przy takim samym, analizując stopniu zatrudnienia w ośrodku. Jeśli chodzi o działalność Gryfińskiego Domu Kultury, budżety mniejszy zdecydowanie, natomiast absolutnie dostrzegalne liczne inicjatywy, działania, zaangażowanie również w działania na rzecz naszych wschodnich sąsiadów, osób, które uzyskały schronienie na terenie naszej gminy. W sprawozdaniu można wyczytać, że w świetlicach, które nie miały pracowników, była realizowana pomoc, mieliśmy tam mieszkańców z Ukrainy. Ta pomoc była realizowana, oczywiście szereg też działań

związanych z rozwojem i wzmacnianiem kultury na gryfińskim podwórku, również realizacja zaleceń Najwyższej Izby Kontroli w zakresie poprawy infrastruktury w świetlicach. Biblioteka publiczna, która pozyskuje środki, rozwija swoją działalność, zwiększona liczba wystaw, spotkań autorskich, otwartość na promowanie czytelnictwa i zwiększania swoich zbiorów bibliotecznych. Ja bym chciała w tym miejscu, oczywiście można mieć jakieś zastrzeżenia bądź inne wyobrażenia, porównując działalność np. kulturalną do innych samorządów, ale przecież każdy z nas i każdy z pracowników i pracownic jednostek stara się, identyfikuje się ze swoją pracą i ta oferta jest realizowana w taki sposób, jaki daje budżet gminy. W tym miejscu chciałabym na ręce pań dyrektorek złożyć podziękowania za naprawdę duże, co widać duże zaangażowanie i realizowane zadania, za pozyskiwane środki unijne i trzymać kciuki, żeby szczególnie w obszarze kultury, o której nie tak dawno rozmawialiśmy, że tam to wsparcie by się również przydało, aby było skuteczne i te pieniądze spływały dużym strumieniem do gminy Gryfino. Panie burmistrzu gratuluję kadry, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Szanowni państwo, jeżeli państwo pozwolą to w tym punkcie, żeby zachować oczywiście te zastrzeżenia pana burmistrza i tą kolejność na ręce pana burmistrza składam podziękowania dla pani dyrektor i wszystkich pracowników za bardzo owocną współpracę. Za każdym razem, gdy przychodzę z problemem, nie swoim tylko mieszkańców zawsze jest fachowe podejście. Sprawy są najczęściej załatwiane, jeżeli takie możliwości są, ale chciałem też wspomnieć w zeszłym roku wspominałem, w tym roku wspomnę, że państwa bezinteresowna chęć do pracy, do pracy charytatywnej zasługuje na najwyższe wyrazy uznania, nigdy nie trzeba 2 razy powtarzać wystarczy, że hasło się pojawi i za to bardzo serdecznie dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Pan przewodniczący.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Ja tylko dodam, że tutaj mówimy o pracy nie charytatywnej, tylko pracy za którą państwo dostają wynagrodzenie i mam nadzieję, że w tym roku będzie ono wyższe.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, a ja mówiłem oczywiście oprócz pracy z wynagrodzenia o pracy faktycznie charytatywnej, czyli po godzinach, bo to też trzeba jasno szanowni państwo powiedzieć. Dobrze szanowni państwo nie widzę więcej zgłoszeń, bardzo dziękuję. Rozumiem, że rada miejska przyjmuje sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfinie za rok 2022 i przedstawienie potrzeb w zakresie pomocy społecznej na 2023 rok do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfinie za rok 2022 stanowi **załącznik nr 30.**

Ad. V. Sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury w 2022 roku – DRUK NR 2/LXIX.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Na sali obecnej jest pani dyrektor pani Monika Drabik, ale przypominam, że oczywiście za pośrednictwem pana wiceburmistrza, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Sanecki.

Marek Sanecki (Radny)

Dziękuję bardzo, ja króciutko bardzo. Bardzo często jeden z burmistrzów mówi, że usługi publiczne muszą kosztować i w związku z tym potrzeba jest więcej pieniądza. Oczywiście można zgodzić się z tym, że usługi publiczne muszą kosztować, wszystko musi kosztować

bo gmina, urzędy, firmy nie mogą opierać się na pracy społecznej, bo ta praca społeczna może być wykonywana tylko i wyłącznie w czasie wolnym od pracy. Niestety z pieniędzmi to jest tak, że zawsze tych pieniędzy brakuje, jeżeli na jedną dziedzinę wydamy dużo, to może brakować na inną. Teraz mamy w gminie taką sytuację, że tych pieniędzy brakuje w wielu dziedzinach, trzeba powiedzieć też, że brakuje pieniędzy na wynagrodzenia. Na wynagrodzenia pracowników, a szczególnie tych pracowników takich z obsługi, mam na myśli tutaj pracowników np. kucharek w szkołach, sekretarek, ale też innych pracowników technicznych, którzy bardzo często otrzymują wynagrodzenia minimalne. I trzeba powiedzieć, że rzeczywiście w ostatnim okresie wzrosły te wynagrodzenia minimalne, ale pociąga to za sobą taką konsekwencje, że ci starsi pracownicy otrzymują to wynagrodzenie minimalne, ale w skład tego wynagrodzenia wchodzi również dodatek za wysługę lat. I to jest trochę przykre dla tych pracowników, że pracują po 20 lat i dostają takie samo wynagrodzenie jak pracownicy, którzy przyjdą do pracy dopiero. Nie chodzi o to, żeby komuś obciąć, tylko chodzi o to, żeby docenić tych pracowników, którzy pracują, dłużej, mają doświadczenie, a doświadczenie bardzo często się liczy, jest bardzo ważne, co prawda nie zawsze doświadczenie jest najważniejsze. Zarówno i Gryfiński Dom Kultury jak i Biblioteka Publiczna robią wspaniałą robotę i z tym myślę, że wszyscy się zgadzają, sprawozdania są bardzo ładnie przygotowane. Ja powiem, że w ostatnim okresie miałem przyjemność uczestniczyć w występie teatru tego amatorskiego Gliptykos, którego występem byłem naprawdę zachwycony i o działalności GDK-u i Biblioteki Publicznej można mówić wiele bardzo dobrego, ale wszystko zależy od tego ile to coś kosztuje. I poprosiłem przez Biuro Obsługi Rady pana burmistrza o przygotowanie krótkiej informacji w zakresie kosztów i przeczytam tego króciutkiego maila "bardzo proszę o przekazanie burmistrzowi Mieczysławowi Sawarynowi mojego wniosku o uzupełnienie sprawozdań z działalności Biblioteki Publicznej w Gryfinie za rok 2022 jako 1 punkt, drugi punkt z działalności Gryfińskiego Domu Kultury za rok 2022 o informację dodatkową: wykaz nieruchomości, w których jednostki te prowadzą swoją działalność z podaniem ich powierzchni (wielkości działki, wielkości pomieszczeń, stanu technicznego, wartości kosztów utrzymania to jest ogrzewania energii elektrycznej)". Poprosiłem bardzo o to, żeby te odpowiedzi dotarły do mnie do spotkania komisji budżetu, które odbyło się we wtorek 28 marca, a wysłałem to 20.02, czyli burmistrz miał 6 dni na przygotowanie tej odpowiedzi. Okazuje się, że nie dostałem tej odpowiedzi, ani do komisji, ani do dnia dzisiejszego i chcę wyrazić tutaj pewne zdziwienie, że taka prosta informacja, o którą prosiłem, nie została dla radnego przygotowana. Jestem wysoce zaniepokojony tym jest stanem, gdyż to może świadczyć o tym, że w gminie nie są prowadzone analizy, co ile i gdzie kosztuje. A jeżeli nie ma takich analiz, co, gdzie i ile kosztuje, to może być tak, że niektóre działalności są niedofinansowane. Jestem bardzo zasmucony tym faktem, dlatego że gmina jest całością całością i żeby ocenić funkcjonowanie całości, to trzeba znać szczegóły i to jest prosta informacja, nie ma odpowiedzi. To pytam się, w jaki sposób jest tworzony budżet, na podstawie czego są podejmowane decyzje, co finansujemy w jakim stopniu? Wydaje mi się ta informacja powinna być przygotowana, co więcej powiem, że ona powinna być w decyzjach burmistrza uwzględniona, a jeżeli została mi przekazana, to znaczy, że tej informacji nie ma, czyli trzeba wyciągnąć wniosek, że decyzje burmistrza są obarczone dużym potencjalnie błędem, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak niespodziewanie przewodniczący skończył, że nie zauważyłem.

Marek Sanecki (Radny)

Mogę kontynuować.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie, to przejdźmy dalej w dyskusji, następnie o głos poprosił pan burmistrz Paweł Nikitiński, proszę bardzo.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, ponieważ tutaj ponownie tworzy się taką atmosferę grozy, to czuje się w obowiązku wyjaśnić. Pan przewodniczący Marek Sanecki otrzymał ode mnie przed komisją informację, że wszystkie informacje o, które poprosił w mailu do Biura Obsługi Rady, nie do pana burmistrza, które Biuro Obsługi Rady przekazało panu burmistrzowi, przekażę mu na komisji i nawet wyraziłem wielką satysfakcję, że będę mógł to zrobić osobiście. Oczywiście te dane są przygotowane i oczywiście nimi dysponuje i oczywiście pan przewodniczący nie był łaskaw mnie zaprosić na komisję, żeby tych informacji wysłuchać. Ale oczywiście to nie jest jedyny powód dla którego mam pretensje, bo też chciałbym panu radnemu Markowi Saneckiemu, powiedzieć, że my w tym trybie działać nie będziemy. I proszę się nie czuć rozczarowanym, ale to jest konsumpcja poprzedniej komisji budżetu, gdzie członkowie tej komisji wyrazili głębokie niezadowolenie, także z pańskiego klubu, że pan chce monopolizować informacje i nie dzieli się z członkami komisji, więc jeśli będzie pan występował po takim wniosku komisji i będzie to stanowisko komisji, to oczywiście do takich prac będziemy te informacje przekazywali. Natomiast w takim trybie, w którym to wpływa do Biura Obsługi Rady, w którym pan się zwraca do Biura Obsługi Rady, żeby przekazało wniosek do pana burmistrza, nie działając jeszcze w imieniu komisji jest wysoce niestandardowy i wysoce utrudniający pracę, także z tego powodu, że dyrektorzy jednostek organizacyjnych mają obowiązek złożyć sprawozdanie w określonym miejscu, czasie. Ja też sobie zastrzegam czas na zapoznanie się z tymi sprawozdaniami i w momencie, kiedy ten proces się kończy dyrektorzy sprawozdania składają i nasz obowiązek w tym zakresie formalnym jest wyczerpany. Dzisiejsza dyskusja i być może w przyszłości też wnioski poszczególnych komisji będą w tym kierunku szły. Ja z profilaktyki poprosiłem i panią dyrektor Biblioteki Publicznej, panią dyrektor Gryfińskiego Domu Kultury o zestawienie tych wszystkich danych i nawet przez chwilę rozważałem, czy nie przekazać ich wszystkim członkom komisji, nie tylko panu, ale wszystkim członkom komisji, bo to miał być przedmiot obrad komisji rady miejskiej w Gryfinie, ale doszedłem do wniosku, że pani dyrektor przygotowując informacje ze swojego poziomu, one są przygotowane w moim przekonaniu rzetelnie nie uwzględniają tutaj pewnych zdarzeń, o których nie muszą i nie mają wiedzy, a które są w organie. I prezentowanie tych informacji przygotowanych przez panie dyrektor w taki sposób jak to uczyniły bez dodatkowych informacji, które powinny także zawierać i taką treść, jak ile nas kosztowało, utrzymanie świetlicy w Krzypnicy, ile nas kosztowało utrzymanie świetlicy Wełtyniu, w związku z utrzymywaniem tam przez bardzo długi okres czasu wielu ludzi powinno także być zaspokojone informacją o tym, ile pieniędzy w związku z tym też gmina pozyskała. Gdybyśmy patrzyli tylko na stronę wydatkową, moglibyśmy wywodzić nie w pełni właściwe wnioski. Złożyłem tą deklarację panu przewodniczącemu przed samą komisją, że czekam z utęsknieniem na to spotkanie i zamierzam wszystkich informacji udzielić komplementarnie i o tym, ile budynki mają pomieszczeń i na jakich są działkach i ile wydaliśmy, jaki jest stan technicznych budynków, łącznie z tym, że w przypadku Gryfińskiego Domu Kultury byłem przygotowany nawet na tyle, żeby informować, nie jakie są decyzje administracyjne, ale zalecenia dla tych budynków. A także informacje o tym jaki był koszt utrzymania powiązany z energią elektryczną, czy koszt utrzymania, który wynikał z energii cieplnej. Niestety nie mogłem wyrazić tych wszystkich rzeczy na komisji, bo one musiałyby mieć tą drugą część, która dotyczy np. części naszych budynków zarządzanych czy pozostających w użyczeniu Gryfińskiego Domu Kultury, a które są związane ze stroną dochodową, bo ona też była dosyć intensywnie w roku 2022 uzupełniana przede wszystkim pieniędzmi rządowymi dedykowanymi przez wojewodę na utrzymanie tych miejsc. To gwoli wyjaśnienia, więc uspokajam pana radnego wszystko się znajduje pod pełną kontrolą, pod pełnym nadzorem, pod pełnym monitoringiem i zawsze służymy pełną informacją, jesteśmy do dyspozycji. Dziwię się z tych słów, bo często na komisji pan takie informacje ode mnie uzyskuje, ale traktuje to jako jakiś incydent może nawet niepotrzebny i wybaczam to panu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję szczególnie za tą końcówkę przypominam, panowie, że często tutaj pada, że jesteście przyjaciółmi, kolegami także, żebyśmy nie zapominali. Tak jest pan zapisany do głosu, ale wcześniej zgłosił się do głosu pan radny Tomasz Namieciński, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Radny)

Dziękuję bardzo, ja tylko panie przewodniczący i szanowni państwo, chcę zwrócić uwagę, że jesteśmy w punkcie sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury w 2022 roku. Natomiast tutaj słyszę o wynagrodzeniach, o podobno jakiś etatach sprzątaczek w Gryfińskim Domu Kultury, no chyba takich etatów, kucharek przepraszam, chyba takich etatów nie ma. Natomiast kwestie związane z wynagrodzeniem i z utrzymaniem Gryfińskiego Domu Kultury powinny być w mojej ocenie głosowane na sesji budżetowej, czyli w miesiącu grudniu 2022 roku, a nie w chwili obecnej z tego względu, że mamy miesiąc marzec. Natomiast co do samego sprawozdania, uważam, że jest naprawdę zrobione w sposób profesjonalny, za to podziękowanie dla pani dyrektor, dla wszystkich pracowników Gryfińskiego Domu Kultury. Szanowni państwo, widać was wszędzie, widać was i na terenie miasta Gryfina, widać was tak samo w miejscowościach wiejskich przy organizacji różnych imprez, także w swoim imieniu bardzo państwu za to dziękuję. Natomiast bardzo proszę o to, żeby się skupić na sprawozdaniu, a nie na kwestiach budżetowych, bo to chyba nie czas i miejsce, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie na liście mówców zapisany jest pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

Marek Sanecki (Radny)

Jak mi pan burmistrz wybacza, to jestem wdzięczny. Co prawda jest jakby jeszcze powiedział, co mi wybacza, to byłbym jeszcze bardziej wdzięczny. Z tej dyskusji wynika, że jest pewnego rodzaju niezrozumienie. Po pierwsze, ja nie pisałem tego pytania do burmistrza, tego wniosku jako przewodniczący komisji, tylko jako zwykły szeregowy, skromny radny Marek Sanecki. Ja się nie podpisałem przewodniczący komisji, mam prawo tak jak każdy radny zadać pytanie i mam prawo uzyskać odpowiedź, to jest po pierwsze. Po drugie jeżeli chodzi o działalność GDK-u i Biblioteki Publicznej, to oczywiście ja też bardzo wysoko oceniam tą działalność, tu złego słowa nie można powiedzieć. Ale to sformułowanie "potrzeba więcej pieniądza", czyli trzeba podnieść podatki, bardzo mnie niepokoi. Ale też muszę powiedzieć, że jestem wysoce zaniepokojony tym, że pan burmistrz powiedział, że wszystko jest pod kontrolą, bo ja mam takie wrażenie, że niestety nie jest to prawda. Bo jeżeli wszystko to również to, jakie są np. o i teraz wykraczamy rzeczywiście trochę poza dyskusję w zakresie GDK-u, Biblioteki Publicznej, ale burmistrz powiedział wszystko, jeżeli w szkole podstawowej nr 1, którą dosyć dobrze znam bo byłem tam uczniem...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący trzymamy się.

Marek Sanecki (Radny)

(*część wypowiedzi niesłyszalna)* jedno zdanie...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

To jest dyskusja o sprawozdaniu Gryfińskiego Domu Kultury, jak zaczniemy uciekać do jedynki, później ja mogę oczywiście do szkoły podstawowej nr 3 uciec. Zapewne tutaj znajdą się inni, którzy do chociażby do sołectwa Wełtyń, czy do PUK-u zaczną uciekać i całkowicie gubimy główny wątek. Jesteśmy w sprawozdaniu w tej chwili Gryfińskiego Domu Kultury, proszę trzymamy się od tego.

Marek Sanecki (Radny)

Właśnie dobrze by jakby pan mi nie przerywał...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Jak będzie się pan trzymał porządku obrad to nie będę przerywał.

Marek Sanecki (Radny)

Ale ja nie wykraczam znacznie poza temat.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
No jedynka to nie GDK.
Marek Sanecki (Radny)
Dobrze jedno zdanie to nie jest znaczne wykroczenie.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Ale pan jest uparty.
Marek Sanecki (Radny)
Jeżeli...10 razy już bym skończył.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Ale to nie chodzi o to, żeby pan skończył i mówił, co pan chce tylko chodzi o to, że mamy ich przestrzegać prawa i statutu gminy Gryfino. Porządek obrad jest dla nas tutaj decydujący, to nie o to chodzi, że pan będzie mi teraz zwracał uwagę, że pan może powiedzieć wszystko tylko panu nie przerywać. Trzymajmy się porządku obrad, kwestie poza porządkiem obrad można poruszyć w punkcie wolne wnioski, tylko o to chodzi. Panie przewodniczący musi pan zrozumieć jedną rzecz, jeżeli panu pozwolę to za chwilę znajdą się inne osoby. Widzę nam nie patrzy pan radny Zenon Trzepacz i powie: a dlaczego ja nie mogę? I wtedy będę musiał sprawiedliwie traktować i sesja nam w ogóle ucieknie. To o to chodzi, to nie chodzi o jakieś sympatie czy antypatie do pana osoby, to chodzi o to, że mamy pilnować porządku, a wg statutu gminy Gryfino ja jestem strażnikiem pilnowania porządku obrad. Dlatego muszę panu zwracać uwagę przy pełnej sympatii, może nie jesteśmy takimi przyjaciółmi, jak pan z burmistrzem, ale mam dla pana wiele sympatii.
Marek Sanecki (Radny)
Pan burmistrz, tu muszę się pożalić ostatnio na korytarzu, pomimo tego, że nie rozmawialiśmy powiedział, że nasza przyjaźń staje się szorstka, nie wiem dlaczego. Tak mnie pan zbił z pantałyku, że jestem w szoku, szok i niedowierzanie. Teraz nie wiem, co powiedzieć, chciałem powiedzieć tylko jedno, że jeżeli...To dziękuję.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Taka jest reakcja panie przewodniczący, jeżeli tak się dzieje. Słyszy pan te głosy, to naprawdę nie o to chodzi, po prostu szanujmy się nawzajem. Następnie szanowni państwo, jak króciutko, jeżeli państwo pozwolą, zabierałem głos w poprzednim punkcie, czuje się w obowiązku pani dyrektor, za pracę wychowawczą, ale przede wszystkim za pracę kulturalną, którą oceniam bardzo wysoko. Mówię tutaj chociażby o sztandarowych imprezach, takich jak "Włóczykij", "Jesienna scena tańca", ale też za działanie różnych inicjatyw. Tutaj trochę prywatą trącę, ponieważ teatr Gliptykos za to, że może gościć, może wykorzystywać scenę, zawsze z przychylnością Gryfińskiego Domu Kultury, ale też wiele innych rzeczy, za włączanie się w imprezy charytatywne, które się w Gryfinie dzieją. Tak samo jak pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, tak zawsze na pracowników Gryfińskiego Domu Kultury można liczyć i za to wszystko wypada podziękować. Ja jeszcze dorzucę, że ważnym elementem jest kino gryfińskie, ja jako ojciec pięciolatki muszę korzystać z takiego kina dosyć często i ważne jest to, że nie ma konieczności, żeby zawsze jechać do dużych kin do Szczecina, co jest zawsze oszczędniejsze, jak jesteśmy w Gryfinie, nie ukrywajmy bo imprezy towarzyszące są ograniczone dzięki Bogu. Za to właśnie trzeba chyba docenić, trzeba to głośno powiedzieć i za to dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo. Rada miejska przyjmuje sprawozdanie do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury stanowi **załącznik nr 31.**

<u>Ad. VI. Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej – DRUK NR 3/LXIX.</u>

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Sprawozdanie szanowni państwo, wszyscy otrzymali w odpowiednim momencie, w ustawowym przewidywanym terminie. Wszystkie komisje przyjęły sprawozdanie do wiadomości. Jest na sali obecna z nami pani dyrektor pani Sylwia Mencel z tym zastrzeżeniem, które pan burmistrz oczywiście zgłosił. Otwieram dyskusję w tym punkcie, czy ktoś ma uwagi, zapytania? Nie widzę zgłoszeń. Szanowni państwo sądzę, że też w imieniu rady miejskiej mogę pani dyrektor złożyć, także podziękowania w dobie, kiedy tak naprawdę czytelnictwo jest utrudnione ze względu na dostęp wszelkiego rodzaju szybkich treści. To utrzymujecie się na rynku, macie dosyć duże grono osób korzystających i najważniejsze jest to, że ten zasób jest naprawdę ciekawy. Mi się zdarza korzystać, czy w imieniu moich córek, czy w imieniu moim z tych zasobów, które są unikatowe i pomagają... Pan burmistrz się obejrzał nie mówiłem, panie burmistrzu, o tam innych zasobach, książkowych. Także pani dyrektor, dziękuję za tą organizację pracy biblioteki publicznej i oczywiście tak samo jak te inne instytucje zawsze na was też można liczyć i to trzeba głośno powiedzieć i docenić, także dziękuję. Szanowni państwo zapytam jeszcze, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Rozumiem, że rada miejska przyjmuje sprawozdanie z działalności biblioteki do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w Gryfinie stanowi **załącznik nr 32.**

Ad. VII. Podjęcie uchwały wyrażające Oświadczenie Rady Miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II – DRUK NR 11/LXIX.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
W tym momencie szanowni państwo przekazuje prowadzenie sesji panu przewodniczącemu Piotrowi Romaniczowi, proszę bardzo.
Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Ja nie będę podsiadywał pana przewodniczącego, ze swojego miejsca. Przystępujemy do kolejnego punktu to jest druk nr 11. Druk wpłynął do państwa, wpłynęła także dzisiaj autopoprawka drobna. Proszę o naniesienie autopoprawki do przedłożonego projektu poprzez usunięcie podpisu pod tekstem oświadczenia, stanowiącym załącznik do projektu. Autopoprawka złożona została ze względów proceduralnych i to są podpisy 3 wnioskodawców, czyli jesteśmy w zgodzie z tym, jak ta autopoprawka powinna być złożona. Faktycznie pod załącznikami nie stosujemy podpisu, już momencik ja sobie tutaj w związku z tym, że muszę się momencik...Czyli punkt dotyczy projektu uchwały rady miejskiej w Gryfinie z dnia 2023 roku wyrażającej oświadczenie rady miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia Świętego Jana Pawła II. Komisje tego projektu nie omawiały. Zanim przystąpimy do dyskusji na ten temat, pozwolę sobie jako jeden z wnioskodawców zabrać głos uzasadniając ten projekt. Na początku XXI wieku, czyli w roku 2003 rada miejska w Gryfinie zorganizowała okolicznościową sesję poświęconą osobie Jana Pawła II, podejmując jednocześnie stanowisko, które wyrażało wówczas wdzięczność za 25 lat pontyfikatu papieża Polaka. Znamienne było to, że tamto wydarzenie odbyło się niezależnie od ówczesnej sytuacji politycznej i społecznej w kraju oraz niezależnie od różnic politycznych w ramach samej rady miejskiej. Tamta inicjatywa wyrażająca uznanie dla osoby, która mocno zapisała się w historii Polski i świata, dla osoby o wielkim autorytecie, dla piewcy dobra, szacunku do człowieka jako jednostki, dla obrońcy wolności jednostki ludzkiej, a dla osób wierzących dla jednego z głosicieli Ewangelii, chociaż tutaj tego wątku nie rozwijamy, była i do dziś jest czymś oczywistym dla społeczności gminy Gryfino. Wyrazem szacunku dla papieża Polaka było w przeciągu kolejnych lat nadanie szkole podstawowej w Chwarstnicy oraz jednej z głównych ulic miasta i imienia Jana Pawła II. W podobny sposób polski papież został uhonorowany w naszej gminie, także w instytucjach niezależnych od samorządu. Dzisiaj po 20 latach od tego wydarzenia jako radni reprezentujący mieszkańców gminy Gryfino w roku 2023

chcemy podtrzymać ciągłość stanowiska rady miejskiej w kwestii autorytetu i wartości głoszonych przez Jana Pawła II, a jednocześnie chcemy zareagować na medialną próbę dyskredytacji osoby Świętego Jana Pawła II. Medialna nagonka na Świętego Jana Pawła II w szczególny sposób dotknęła wielu mieszkańców naszej gminy, dla których jest on wielkim autorytetem. Ja jestem jedną z takich osób i wiele osób też, z którymi mam kontakt spośród mieszkańców gminy także dotkniętych tą medialną nagonką. Chcemy stwierdzić wyraźnie, wyraźnie wyrazić dezaprobatę dla obecnej w mediach w przestrzeni publicznej polityki nienawiści, która jest w stanie na zamówienie uderzyć w każdego, kto stoi na przeszkodzie do osiągania doraźnych korzyści politycznych. I są takie momenty, kiedy trzeba powiedzieć nie pozwalam, "non possumus", wielokrotnie w naszej historii to było wymawiane. Dzisiaj wydaje mi się, że społeczność gminy Gryfino ta, która się utożsamia z osobą Jana Pawła II, a jest to spora część mieszkańców gminy w imieniu, których występujemy też mówi "non possumus", nie pozwalam. Naszym stanowiskiem chcemy dać wyraz, że rada miejska w Gryfinie stoi po stronie dobra i wolności, których piewcą i obrońca był Święty Jan Paweł II. Pozwolę sobie zacytować 3 zdania naszego honorowego obywatela miasta, nie żyjącego już księdza kanonika Bronisława Kozłowskiego, który na sesji w 2003 roku powiedział on o Janie Pawle II "Koncepcja Jana Pawła II oparta jest na przywróceniu narodowi świadomości historycznej. Papież zawsze odwołuje się do dziedzictwa. Jest to ważne, zwłaszcza teraz, kiedy Polska ma wejść do Unii", dzisiaj oczywiście, to już się stało. "Kościół i naród bez historii nie istnieją, każda pielgrzymka ojca Świętego do Polski była odpowiedzią na aktualne problemy kraju. Podczas swoich pielgrzymek budził, pocieszał, wymagał. Powinniśmy podziękować za to, że mamy tak wielkiego Polaka, przed którym cały świat chyli czoło", to mówił nasz honorowy Obywatel miasta, 20 lat temu. Stąd dzisiaj podtrzymujemy to i stajmy w obronie autorytetu Jana Pawła II. W związku z tym, że nie jest to uchwała stanowiąca określone normy, jest to w formie oświadczenia. Oświadczenie może rada też podejmować, ja ze swojej strony tyle. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Pani Małgorzata Wisińska najpierw.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Dziękuję, wysłuchałam bardzo starannie pana wypowiedzi, ale powiem szczerze przysłowie, które jest całą mądrością narodu "prawdziwa cnota krytyk się nie boi", dziękuję.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję w kolejności pan Marek Sanecki się zgłosił.

Marek Sanecki (Radny)

Mam przed sobą ostatni numer Polityki, w którym jest bardzo ciekawy artykuł zatytułowany "Król Jan Paweł II" polecam wszystkim ten artykuł.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Panie Władysławie, proszę nie przeszkadzać.

Marek Sanecki (Radny)

Autorem tego artykułu jest pan Marcin Duma, założyciel i prezes Irbis fundacji Instytutu, Instytut Badań Rynkowych i Społecznych i pragnę zacytować jedną wypowiedź, nie w całości, cytuję " Jest niekwestionowanym liderem (chodzi oczywiście o Jana Pawła II) na krótkiej liście osób, które są dla Polaków autorytetami. Chociaż postać tego papieża pamięta lepsze czasy np. w 2015 roku w sondażu CBOS jako autorytet identyfikowało go 95% badanych. To z badań tuż sprzed emisji reportażu TVN wychodziło nam, że Jan Paweł II jest autorytetem dla prawie 60% Polaków. Już po medialnym szumie, ta grupa zwiększyła się do 72%, a 77% Polaków twierdzi, że mimo tego, czego dowiedzieliśmy się o działaniach kardynała Wojtyły wobec pedofilów, ich stosunek do postaci pozostał bez zmian. Paradoksalnie autorytet Jana Pawła II w krótkiej perspektywie zyskał w tej sprawie", to był cytat. Wydaje mi, się, że rada miejska w Gryfinie, nie chcę mówić, że w Koziej Wólce, ale w takim małym miasteczku nie powinna się takimi rzeczami zajmować. Co prawda podzielam pogląd pana wiceprzewodniczącego Piotra Romanicza, że w środkach masowego przekazu jest mowa nienawiści, ale czym innym jest mowa nienawiści istniejąca

w środkach masowego przekazu różnych, a czym innym ten materiał, który był podstawą tego projektu uchwały. Wydaje mi, się, że jako rada miejska powinniśmy zajmować się sprawami mieszkańców i nie podejmować takich tematów, które są tematami bardzo trudnymi, które mogą w pewien sposób jeszcze bardziej podzielić społeczność gminy Gryfino, dziękuję.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, w kolejności pani Magdalena Pieczyńska.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, ja bardzo krótko. Sprawa Jana Pawła II jest sprawą indywidualnej oceny i wiary. Wszyscy mamy wiedzę, jakim był autorytetem, jaką rolę odegrał w polskiej historii od powstania Solidarności, po wejście do Unii Europejskiej i przy tym powinniśmy zostać. Dzisiaj tak naprawdę nie wiemy, odwołując się do mądrości i działań papieża Jana Pawła, co zrobiłby w obliczu kryzysu w kościele, który w chwili obecnej ma miejsce i coraz częściej zgłaszających się osób poszkodowanych. Od wyjaśnienia tego są odpowiednie instytucje i wszyscy zasługujemy na to, żeby poznać prawdę nawet, jeśli ta prawda mogłaby zaboleć bądź przerazić. Ofiary szczególnie na tą prawdę zasługują dlatego wzmocnię tutaj głos mojego przedmówcy kolegi Saneckiego, że nie tym rada miejska powinna się zajmować i w mojej ocenie Jan Paweł II, odnosząc się do tego, jakie nauki głosił, tego by nie chciał i absolutnie nie chciałby, aby na jego wizerunku robić kampanie, bo to jest po prostu nieetyczne. A naszą rolą jako samorządu gminnego jest decydowanie o sprawach ważnych dla naszej społeczności lokalnej, dziękuję.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, w kolejności zgłosił się pan wiceprzewodniczący Robert Jonasik, a potem pan radny Roman Polański.

Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Panie burmistrzu, szanowni państwo, to stanowisko to jest sprawa mieszkańców, gdyby nie Jan Paweł II to myślę, że dzisiaj jeszcze byśmy żyli w kraju komunistycznym. Smuci mnie to, że w naszym kraju jest wiele osób, które tęsknią za tam tamtym systemem i wierzą w dokumenty przygotowane przez funkcjonariuszy tego zbrodniczego systemu i tyle w temacie, dziękuję.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, pan radny Roman Polański.

Roman Polański (Radny)

To nasze oświadczenie jest w sumie delikatne. Ja powiem tak, jest taka próba odebrania nam Polakom czytelnego i potrzebnego autorytetu moralnego, który był przez te wszystkie lata. Próba skompromitowania Jana Pawła II materiałami, których nie chcieli nawet wykorzystywać zagorzali komuniści, esbecy. Ja cenię Jana Pawła II jest dla mnie autorytetem, dla mnie dużo ważniejsze są dokumenty, które były przeglądane, przygotowywane w procesie beatyfikacji niż te, które się teraz ukazały, gdzie niektóre są odpisami osób, które prowadziły niektóre osoby w różnych w sytuacjach, wiadomo jak kiedyś było. I też apeluję o to, aby mieszać w postaci papieża do politycznych sporów, co się dzieje w mediach. Ja nie słyszałem w naszej gminie, żeby ktoś mówił źle o Janie Pawle są jedynie pytania, nawet w tych reportażach, co wszyscy żeśmy czytali, oglądali, na które kiedyś na pewno będą jakieś odpowiedzi. I apeluję jeszcze raz, żebyśmy się nie dzieli, jednoczmy się wokół tej postaci, dziękuję.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, w kolejności zgłosił się pan wiceburmistrz Paweł Nikitiński.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo chciałem podziękować wszystkim inicjującym tą uchwałę. Chciałbym powiedzieć o 3 rzeczach, abstrahując zupełnie i pozostawiając w sumieniach każdego z wypowiadających wcześniej słowa, ich światopogląd, ich system wartości, ich ocenę sytuacji. Podejmowanie takich uchwał ma najgłębszy sens. Każdy naród, każdy naród nie tylko naród Polski, każdy naród potrzebuje autorytetów. Na przestrzeni wieków mieliśmy

ich dosyć sporo, choć nie były to postaci nieskazitelne. Jakbyśmy rozłożyli nad czynniki pierwsze Jana Zamoyskiego albo Stefana Żółkiewskiego albo króla Sobieskiego to znaleźlibyśmy tam niejedną rysę. Jana Pawła II trzeba oceniać ci, którzy są osobami wierzącymi, czynią to na gruncie jego namiestnictwa Chrystusowego na świecie, mają do tego prawo ci, którzy nie podzielają tej wiary, najprawdopodobniej takiej oceny nie dokonują. Ale my także Jana Pawła II musimy mierzyć miarą jednego z najwybitniejszych polityków XX i XXI wieku. I mieliśmy to wielkie szczęście, że był jednocześnie Polakiem. Ostatnie wezwanie prezydenta Joe Bidena było niezwykle interesujące i myślę, że ono jest taką pigułką jak należy mierzyć Jana Pawła II, który powiedział do ówczesnego senatora, dzisiaj prezydenta, że "rozmawiałem z panem jako papież, ale także i przede wszystkim jako Polak". W kraju odbywa się od dłuższego czasu próba kwestionowania autorytetów, naszych narodowych autorytetów i myślę, że taki głos, który płynie w tej chwili z Polski, niekoniecznie z jednostek samorządu terytorialnego, ale nie ma w tym nic złego, że organy jednostek samorządu terytorialnego wypowiadają się w tej sprawie, bo ona dla funkcjonowania i przyszłości narodu polskiego jest fundamentalna. Preambuła do naszej konstytucji myślę, że jest najpiękniejszą jej częścią, będę mówił z pamięci mówi m.in. że my wierzący w Boga, ale także ci, którzy te wartości jak dobro, piękno, sprawiedliwość wywodzimy z innych źródeł. A tej wrażliwości trzeba mieć baczenie i trzeba je uszanować, dlatego też staram się skupić nie na tej warstwie religijnej, która dla mnie osobiście jest bardzo ważna, ale na tej warstwie państwowej, dotyczącej państwa polskiego. Ja myślę, że ta diagnoza, którą tutaj któryś z panów lub pani radnych postawił, że wolnego kraju bez Jana Pawła II by nie było jest bardzo bliska prawdy. A postawię też taką tezę, że bez utrzymania pewnego systemu wartości to wolność, którą się cieszymy nie jest wcale dana raz na zawsze, jak mówił właśnie Jan Paweł II, tylko jest nam zadana. Zadana na kolejne lata, dziesięciolecia i setki lat. Z szacunkiem do innych wrażliwości, ale też myślę z jasnym stanowiskiem, że nie wolno Jana Pawła II postrzegać tylko przez pryzmat, bardzo ważny pryzmat, kluczowy pryzmat religijny, ale także jego znaczenia dla państwa polskiego. I na marginesie szanowni państwo to dobrze, że tak delikatnie tutaj te różnice są eksponowane i myślę, że przy tej delikatności powinniśmy pozostać, ale myślę, że to co powiedział pan Roman Polański przed chwilą, że dobrze jest poznać historię nie przez pryzmat wrażeń tylko faktów. W większości krajów europejskich i w większości krajów światowych penalizacja czynów, o których tutaj mówiliśmy, kończy się na piętnastym roku życia ofiary. Jan Paweł II zmienił to w Watykanie na osiemnasty rok, dziękuję.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, w kolejności zgłosił się pan Tomasz Namieciński, pan Władysław Sobczak, panie Tomaszu proszę, pani Wanda Hołub trzecia w kolejności.

Tomasz Namieciński (Radny)

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, padają tutaj różne głosy, natomiast ja osobiście uważam, że jako rada miejska powinniśmy stawać zawsze w obronie autorytetów, a niewątpliwie takim autorytetem jest osoba Świętego Jana Pawła II, (...) czy omijanie tematów. Powiem państwu, dlaczego bo za chwilę może się okazać, że gdzieś na przestrzeni publicznej ktoś napisze, ktoś powie, ktoś nakręci jakiś felieton dotyczący, nie wiem, np. marszałka Józefa Piłsudskiego czy Tadeusza Kościuszki. I tyle w tym temacie, także ja stoję na stanowisku takim, że rada miejska zawsze, jeżeli jakiekolwiek autorytety nasze są atakowane też powinna w tej kwestii się wypowiedzieć, dziękuję bardzo.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, pan radny Władysław Sobczak.

Władysław Sobczak (Radny)

Myślę, że nadszedł czas, że musimy się jasno określić, czy jesteśmy za naukami i za osobą Jana Pawła, czy też przeciw. Nie ma inna alternatywy, więc dziękuję.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, momencik pani radna Wanda Hołub, potem pan Marek Sanecki.

Wanda Hołub (Radna)
Do tych wszystkich wypowiedzi bardzo pozytywnych na temat Jana Pawła II pragnę dodać, iż pontyfikat ojca Świętego Jana Pawła II nie był łatwy, bowiem księża i kościół był w tym czasie nieustannie inwigilowany. Konsekwencją tego było usuwanie kapłanów, np. księdza Jerzego Popiełuszki, który zginął w sposób bardzo tragiczny, czy też zamach na Świętego Jana Pawła II. Święty Jan Paweł II usilnie wspierał Solidarność, był ceniony przez głowy wielu państw, ceniony przez całą społeczność i polską i na całym świecie. Był niezwykłym ambasadorem Polski i wielkim patriotą. Sprawa ukrywania pedofilów nie jest wyjaśniona, pewnie zajmą się tym odpowiednie służby. Uważam, iż aktualnie jest to specyficzna walka kulturowa między rządzącymi, dziękuję.
Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję bardzo, pan radny Marek Sanecki.
Marek Sanecki (Radny)
Cytuję "wołam Ja Syn Polskiej Ziemi, a zarazem Ja, Jan Paweł II papież, wołam z całej głębi tego tysiąclecia, wołałam w przeddzień święta zesłania, wołam wraz z Wami wszystkimi: - Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi, Tej Ziemi". To chyba najbardziej znane, inspirujące i prorocze słowa Jana Pawła II wypowiedziane podczas homilii w Warszawie w 1979 roku. Znane bo po wielokroć przytaczane, inspirujące bo dawały odwagę i wiarę Polakom, że z niesprawiedliwymi systemami stworzonymi przez ludzi można walczyć. Prorocze bo zapowiadały upadek systemu tworzonego przez ZSRR i powrót do demokracji nie tylko w Polsce. Ale proszę zwrócić uwagę, że tu nikt nie krytykuje i nie podważa autorytetu Jana Pawła II. Jan Paweł II broni się sam. Cytowałem przed chwilą, że uznawanie za autorytet po tym reportażu TVN-u wzrósł. Polacy zaczęli lepiej Jana Pawła II postrzegać i na tym powinno się skończyć, dziękuję.
Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję bardzo, w kolejności pan radny Zenon Trzepacz.
Zenon Trzepacz (Radny)
Szanowni państwo, ja miałem ten wielki dar od Boga być na mszy w Szczecinie, kiedy był papież Jan Paweł II. Tak przysłuchując się państwa wypowiedziom każdy z nas ma prawo do własnej oceny, każdy. Każdy ma prawo patrzeć na życie swoje, czy osób nas otaczających też wg własnego zdania. Natomiast mnie zaniepokoiła ta sytuacja jak kilku jakichś frustratów, dziennikarzy. Ja ich nie nazywam dziennikarzami, bo dla mnie to nie są to dziennikarze, bo dziennikarz to jest osoba rzetelna, która pisze, czy pokazuje rzeczy oparte na faktach, które zostały zbadane przez naukowców przez historyków dotarli do źródeł, a to są takie ogólniki rzucane w eter. I to jest przykład na to, jak można podzielić społeczeństwo, jak można podzielić naród i my jak te błędne owce dajemy się sobą manipulować i stajemy teraz po 2 stronach bariery. Bariery, której nie powinno być w naszym społeczeństwie bo nas, wszyscy jak pamiętacie historie, próbują skłócić, podzielić, zabrać Polskę, bo Polska to jest taki kraj, który ma swój szacunek wewnętrzny i ma właśnie taki autorytet jak Jan Paweł II. W moim przekonaniu nikt tego nie jest w stanie zniszczyć nawet jakiś 1 UBEK, czy 2, czy 3, czy 5, czy 10, bo to najczęściej byli ludzie pomyleni, oni nie wiedzieli, jak żyć. To byli ludzie, którzy korzystali na tym, że ktoś im dawał jakiś tam daniny, przywileje, oni każdego nawet własnego ojca, jak tam jak czytaliście, czy spotkaliście, czy kogoś w najbliższego potrafili sprzedać tylko dla paru denarów. Jak zagłosuje każdy, każdy ma swoje sumienie, każdy oceni, czy jest katolikiem, czy tylko tym katolikiem jest na pokaz dla telewizji, czy dla kogoś tam innego, ale każdy ma sumienie z nas i każdy, niech zrobi tak jak w kościele się robi rachunek sumienia, dziękuję.
Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję bardzo, czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, w związku z tym zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania. Głosowanie w sprawie projektu uchwały rady miejskiej w Gryfinie, wyrażającej oświadczenie rady miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia Świętego Jana Pawła II. Tutaj w §. 1 mamy.., a jeszcze podstawa prawna, na podstawie art 18 ust 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku

o samorządzie gminnym, w związku z § 41 ust 2 pkt. 3 statutu gminy Gryfino przyjętego uchwałą nr 50/503/18 rady miejskiej w Gryfinie z dnia 23 sierpnia 2018 roku w sprawie przyjęcia statutu gminy Gryfino, rada miejska w Gryfinie uchwala co następuje: § 1 wyraża się oświadczenie w sprawie obrony dobrego imienia Świętego Jana Pawła II zgodnie z załącznikiem do uchwały. I tutaj przypominam o autopoprawce, gdzie pod załącznikiem nie będzie podpisu. § 2 uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, § 3 wykonanie uchwały powierza się przewodniczącemu rady miejskiej w Gryfinie. Panie mecenasie, czy tutaj powinno być wiceprzewodniczącemu w tym momencie, kiedy nie prowadzi przewodniczący?

Tomasz Uldynowicz (Radca prawny)

To nie ma znaczenia.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

To nie ma znaczenia tak? Dobrze, pytam, żeby nie było później formalnych nieporozumień. Przystępujemy do głosowania.

Autopoprawka do projektu uchwały stanowi **załącznik nr 33**.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Romanicz poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały wyrażającej Oświadczenie Rady Miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Wiceprzewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 18 radnych, w głosowaniu wzięło udział 12 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.
Wiceprzewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.
Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.
UCHWAŁA NR LXIX/484/23 stanowi **załącznik nr 35**.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy w obradach.
Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. VIII. Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2023 rok – DRUK NR 4/LXIX

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, szanowni państwo zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Gryfino na 2023 rok – DRUK NR 4/LXIX.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 18 radnych, w głosowaniu wzięło udział 12 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 15 radnych, przy 3 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.
Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 36** do protokołu.
UCHWAŁA NR LXIX/485/23 stanowi **załącznik nr 37**.

Ad. IX. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030 – DRUK NR 5/LXIX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan radny Roman Polański.
Roman Polański (Radny)
Panie przewodniczący, pani skarbnik, ja mam takie pytanie odnośnie tych 2 punktów, które są w uchwale odnośnie Nowego Czarnowa. Tam jest zwiększenie i z czego to wynikało, bo ma się rozumieć, że WPF robimy współmiernie razem z uchwałą zmieniającą budżet, a tu jest taka różnica, ja tego w budżecie nie widzę. Może na czymś się tam nie znam i nie widziałem zmian w budżecie o takiej ilości, a tutaj jest to, że ze środków własnych tam mamy dużo dołożyć. I przy czym zmniejszenia ma to Zintegrowane Centrum Przesiadkowe na ten 2023 rok.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Tak, proszę bardzo.
Beata Blejsz (Skarbnik Miasta i Gminy)
Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, budowa mieszkań socjalnych na terenie byłego sanatorium, zwiększaliśmy środki zarządzaniem pana burmistrza, to jest zwiększenie środków na wyposażenie, czyli dlatego tutaj w tej uchwale tego nie mamy tak, bo to było zwiększone zarządzeniem pana burmistrza.
Roman Polański (Radny)
I to jest dlatego regulowane teraz WPF, do tego zarządzenia?
Beata Blejsz (Skarbnik Miasta i Gminy)
Tak jest.
Roman Polański (Radny)
Dziękuję.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, zamykam dyskusję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030- DRUK NR 5/LXIX.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, przy 3 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.
Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.
Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.
UCHWAŁA NR LXIX/486/23 stanowi **załącznik nr 39**.

Ad. X. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia w celu umożliwienia korzystania z usług Środowiskowego Domu Samopomocy w Gryfinie przez mieszkańców gminy Banie – DRUK NR 6/LXIX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie Porozumienia w celu umożliwienia korzystania z usług Środowiskowego Domu Samopomocy w Gryfinie przez mieszkańców Gminy Banie – DRUK NR 6/LXIX.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.
Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.
Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 40** do protokołu.
UCHWAŁA NR LXIX/487/23 stanowi **załącznik nr 41**.

Ad. XI. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LXVIII/480/23 z dnia 2 marca 2023 roku w sprawie ustalenia zasad ustanawiania ograniczonych praw rzeczowych na nieruchomościach gruntowych będących własnością lub w użytkowaniu wieczystym gminy Gryfino – DRUK NR 7/LXIX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję, otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr LXVIII/480/23 z dnia 2 marca 2023 roku w sprawie ustalenia zasad ustanawiania ograniczonych praw rzeczowych na nieruchomościach gruntowych będących własnością lub w użytkowaniu wieczystym gminy Gryfino – DRUK NR 7/LXIX.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 18 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.
Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.
Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 42** do protokołu.
UCHWAŁA NR LXIX/488/23 stanowi **załącznik nr 43**.

Ad. XII. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Gryfino w 2023 roku - DRUK NR 8/LXIX.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pani radna Jolanta Witowska.

Jolanta Witowska (Radna)

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Panie burmistrzu, wysoka rado, szanowni państwo, corocznie rada gminy zobowiązana jest do 31 marca uchwalić program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganie ich bezdomności. Ostatnie przyjęcie przedmiotowego programu miało miejsce w 2021 roku, w ubiegłym roku rada nie procedowała programu, ponieważ nie otrzymała go. Powód tego stanu wskazany przez urzędnika jest na tyle kuriozalny, że nie przytoczę tego wyjaśnienia. Program pełni m.in. funkcję informacyjnym dla mieszkańców gminy. Z tego też powodu powinien zawierać wszystkie niezbędne do udzielania przez nich pomocy zwierzętom bezdomnym informacje. Program ma być dokładnie rozpisany i wskazywać, w jaki sposób poszczególne zadania będą realizowane. Proszę państwa, nie da się rozwiązać problemów bezdomności zwierząt, poprzestając na wyłapywaniu ich i utrzymywaniu w schronisku, czy w azylu obok tego konieczne są kompleksowe i wielokierunkowe działania dotyczące znakowania i rejestrowania zwierzęcia, zwierząt towarzyszących, upowszechniania zabiegów stylizacji kastracji oraz edukacji społeczeństwa. Odniosę się konkretnie do pewnych zapisów celem programu jest zapewnienie opieki zwierzętom bezdomnym, zapobieganie bezdomności zwierząt, zmniejszenie populacji bezdomnych zwierząt, edukacja mieszkańców w zakresie humanitarnego traktowania zwierząt, uczenie odpowiedzialnej opieki nad zwierzętami, konieczność sterylizacji bądź kastracji zwierząt właścicielskich adopcji zwierząt domowych, zakaz handlu zwierzętami domowymi. Odniosę się do zadań realizowanych w ramach § 3 pkt. 4,10,11, których dotyczą obligatoryjnych sterylizacji kastracji zwierząt schronisku i prowadzenie sterylizacji kastracji zwierząt właścicielskich. Wiadomo, że najskuteczniejszym sposobem przeciwdziałania na populacji zwierząt jest zabieg sterylizacji. Kastracja zwierzęcia to jedyny humanitarny sposób, aby w krótkim czasie ograniczyć liczbę czworonogów towarzyszących. Dzięki tym zabiegom ograniczamy rozmnażanie psów i kotów, tym samym ograniczając cierpienie tych niechcianych. Dajemy szansę na dom zwierzakom ze schroniska, uniemożliwiamy nabycie zwierzaka osobom, które nie mają szacunku dla żywej istoty. W 2018 roku gmina, aby realizować cele programu, wprowadziła gminną akcję bezpłatnej sterylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich. Koszt przeprowadzonego zabiegu w całości ponosiła gmina. Zasady kosztu tych zabiegów zostały zmieniony przez pana burmistrza w roku 2022, o czym nie byliśmy poinformowani dopiero w tym dokumencie jest informacja. Problem jest kontynuowany nadal, jednak na zmienionych zasadach. Obecnie 50% kosztów zabiegu ponosi gmina, a drugie 50% właściciele zwierzęcia. Proszę państwa, powiem tak prześledziłam sobie kilka lat i sprawdziłam, jakie środki przyznawane były na realizację tego programu i na sterylizację i kastrację zwierząt właścicielskich. Otóż w 2019 roku ogólna kwota na zadania z programu to była kwota 206 937 zł w zaokrągleniu, w tym na sterylizację i kastrację zwierząt właścicielskich 38 000. W roku 2020 była to kwota 282 980 zł na sterylizację i kastrację 40 000, a w roku 2023 jest to kwota 2014 zł i 816 zł, a na sterylizację i kastrację zwierząt właścicielskich jest przyznana kwota 20 675 zł. Z chwilą, gdy wprowadzono ten program....Może jeszcze wcześniej coś powiem, w punkcie kolejnym jest zapis, który brzmi bardzo dumnie "prowadzenie szerokiej edukacji i promocji programu w zakresie przeciwdziałania bezdomności zwierząt i humanitarnego traktowania ich". Na pytanie, jakie działania podejmie gminy w tej kwestii? Otrzymałam odpowiedź: może będą to ulotki wzorem lat ubiegłych, a może... Proszę państwa, ja nie mam złudzeń, w tej materii niewiele się zmieni, a może nawet nic się zmieni, dlatego że w programie nie przeznaczono ani złotówki na to zadanie. Nie ma środków przyznanych konkretnie na to zadanie, kiedy w innych przypadkach na konkretne działania te pieniądze są wskazane, tak tutaj po

prostu nie ma. Więc jak będzie wyglądała ta edukacja? Powiem coś jeszcze teraz, gdy uruchomiono tą akcję sterylizacja, kastracja zwierząt właścicielskich, przygotowano merytoryczną, estetyczną ulotkę oraz roll up zakupiono, to taki przenośny stojak reklamowy, który promuje przedmiotową akcję. Po wyczerpaniu tych zapasów nigdy więcej nie dodrukowano ulotek, ani nie wytworzono nowej. Także roli up przenośny, elegancki, bardzo przydatny zwłaszcza bezkosztowy już w tym momencie, bo można to wielokrotnie używać. Ten stojak po prostu powędrował do gminnych magazynów, a mógłby być wykorzystany podczas wszelkich eventów gminnych, mógł wędrować po placówkach oświatowych i wiele, wiele innych pomysłów jest na to, tylko trzeba było chcieć to zrobić, on po prostu sobie zalega w magazynie. I teraz następna analiza, bo oczywiście do pewnych punktów się odnoszę, w paragrafie kolejnym koty wolno żyjące, w programie nie znalazłam zapisu dotyczącego kotów bezdomnych. Koty bezdomne to koty domowe, które trafiły na ulicę, bo je wyrzucono, bo uciekły lub zgubiły się. To koty, które nigdy nie będą kotami wolno żyjącymi, skazane na siebie nie potrafią odnaleźć się w rzeczywistości, umierają z głodu i pragnienia, z zimna, są przepędzane, zagryzane. To są koty, które są wykluczone poza nawias społeczeństwa kociego i ludzkiego, ale czy wolno się godzić na taką ich poniewierkę? Oczywiście, że nie. Należy im pomóc i gmina Gryfino w celu zabezpieczenia kotów bezdomnych od lat współpracowała z hotelikiem dla zwierząt w Żórawiu. Wyczytałam, dowiedziałam się, że niestety współpraca gminy z hotelikiem ustała, a koty bezdomne te, które na co dzień miały naprawdę bardzo dobre warunki, czyli miały ciepłe lokum, były bezpieczne, przewiezione zostały na nieruchomość w Wełtyniu. Ja poproszę pana naczelnika o informacje, gdzie te koty zostały ulokowane, w jakich warunkach i tyle. Ja wielokrotnie podnosiłam ten problem, żeby dokonać analizy kosztów utworzenia azylu dla kotów, coś wzór naszego kojca, może coś mniejszego, żeby po prostu przeanalizować, policzyć koszty utworzenia, koszty opieki, podjęcia innych działań. I sądziłem, że jeśli faktycznie ma być jakaś zmiana w tym zakresie, to tak to zostanie zrobione, a tu się okazuje, że niestety zrezygnowaliśmy z tej współpracy, środki zaoszczędzamy na tych istotach, koszty tych bezbronnych istot, które same się nie obronią i zostały one właśnie ulokowane w warunkach, o których chciałabym, aby pan naczelnik za chwilę nam opowiedział. Nie można szukać oszczędności tam, gdzie dzieje się to kosztem zwierząt i z pogorszeniem warunków, bo w mojej ocenie, nie byłam tam, nie wiem. Mam pytanie jeszcze do pana naczelnika, czy w ogóle urzędnik był, widział to lokum, które jest dla tych kotów zorganizowane? Następna moja uwaga, otóż tak patrzę na ten program i widzę, że nastąpiła zmiana tych dopłat za zabiegi stylizacji i kastracji zwierząt właścicielskich, ograniczone są środki, porównując lata na realizację tego przedmiotowego programu, że kolejne środki zostały w budżecie zaoszczędzone, o tym mówił pana zastępca, chwalił się, że są poczynione oszczędności, ale jakim kosztem? Uważam, że te decyzje nie wróżą dobrze dla tych zwierząt. I proszę państwa za chwilę będziemy procedować przyjęcie tego przedmiotowego programu. Ja nie zagłosuje za jego przyjęciem, bo mi zależy na dobru zwierząt, bo chcę, aby ten program zawierał narzędzia i działania, które faktycznie pozwolą efektywnie przeciwdziałać bezdomności, nad populacji, aby uczył właścicieli zwierząt, odpowiedzialnej opieki nad zwierzęciem. Zależy mi i od właśnie o tym mówię, aby ten program był współtworzony ze środowiskami, które działają na rzecz zwierząt, to są osoby, to są wolontariusze, to są społeczni opiekunowie kotów, to są organizacje, które na co dzień są w tym środowisku, mają wiedzę, której na pewno się nie nabędzie za biurkiem. Na pewno byłyby to bardziej przydatne informacje, które mogłyby pozwolić wypracować naprawdę optymalne zasady funkcjonowania i żeby ten program faktycznie edukował tych mieszkańców w zakresie humanitarnego traktowania zwierząt, popularyzował te działania, które zapobiegają nad populacji, bezdomności, przy braku środków na edukację i popularyzacji programu nie wiem, jak pan to zamierza osiągnąć panie burmistrzu, panie naczelniku. Uważam, że ten program w ogóle jest powielaniem w dużej mierze, pewne zapisy tak muszą być powielone, ale on nie ma świeżości, nie ma spojrzenia innego, on nie ewoluuje, gdzie opowiada mi się w odpowiedzi na interpelację,

że państwo to śledzą analizują itd. Jakoś nie widzę tego chciałabym aby właśnie w tym programie był zapis o cyklicznych spotkaniach w urzędzie z wolontariuszami, z opiekunami, tak jak powiedziałam, oni posiadają naprawdę wiedzę o możliwości wsparcia przez urząd ich działalności w tym zakresie, nierzadko po prostu nie mają tej wiedzy, bo nawet nie dotarło to do nich, że mogą skorzystać z takiego, czy innego wsparcia na rzecz zwierząt, których działają, by w tym były informacje o zakupie domków dla kotów wolno żyjących. Uważam, że nie powinna być jakaś taka ekstra akcja po prostu sukcesywnie co roku można dokupić, to nie są jakieś horrendalne kwoty, które zachwieją budżetem. Gdybyśmy by to robili regularnie naprawdę ta sytuacja zwierząt poprawiłaby się, a tak to ja działam, współpracuję z tymi wolontariuszami, z opiekunami społecznymi kotów i robimy budki styropianowe, z folii itd, ale to jest bardzo dużo pracy zdobycie materiałów, bo są to są wszystko koszty, one nie żyją długo, bo niestety też materiały się ulegają zniszczeniu, ale też i społeczeństwo niszczy, przepędza. I dlatego chciałabym jeszcze coś, aby w tym programie się znalazło, wprowadzenie zapisu skali zjawiska, np. przed wdrożeniem pewnych działań i po zakończeniu jakiejś tam akcji, programu, choćby tej akcji sterylizacji. Dwukrotnie prosiłam o podanie szacunkowej liczby psów, które są w naszej gminie, wtedy byśmy mieli odniesienie, było ich tyle teraz jest tyle w wyniku przeprowadzonej tej akcji. Jakieś jest to trudne niewykonalne widzę dla urzędników, a w mojej ocenie jest to bardzo proste. Wystarczy nawiązać współpracę z przychodniami weterynaryjnymi i na podstawie szczepień przeciw wściekliźnie, oczywiście są osoby, które tych zabiegów, tych szczepień nie robią, ale na pewno nie jest to jakaś ogromna liczba, mówię o szacunkowej liczbie, ale jakoś nie mogę się doprosić. I jeszcze takie jedno mam życzenie, ale to wszystko na rzecz tych istot bezbronnych, które, które same się nie obronią i bez nas niestety nie będą się miały dobrze. Panie burmistrzu, pan na którejś sesji powiedział, że będzie edukował dzieci w szkole, nawet się zaoferowałam, że chętnie z panem pójdę, ale na tym na tym stanęło, żeby napisać apel panie burmistrzu, do mieszkańców, zarządców, właścicieli nieruchomości na terenie gminy o humanitarne podejście do kotów wolno żyjących i by ten apel ukazał się i w BIP- ie i na stronach miasta, kojcach i przechodniach weterynaryjnych, na ogródkach działkowych. Pan się uśmiecha panie burmistrzu, nie wiem czy pan ma wiedzę, jakim problemem jest żywot kota na działce, bo są ludzie, którzy bardzo się opiekują. To nie jest śmieszne, bo koty to są nasi sprzymierzeńcy, dzięki nim w naszym otoczeniu, proszę?

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Sprzymierzeńcy ptaków.

Jolanta Witowska (Radna)

Panie burmistrzu, ludzi bo w miejscu… Proszę mi nie przeszkadzać dobrze, nie wybijać mnie z rytmu, może pan potem dopowiedzieć. W okolicy, gdzie one są nie pojawiają się gryzonie i to jest bardzo ważne, o tym ustawa też mówi, więc to nie jest śmieszne, bo to są zapisy z ustawy o ochronie zwierząt, które zostały przeniesione do programów i właśnie powinny być rozpowszechnione drogą elektroniczną i analogową. I znowu powracam za pomocą różnych narzędzi, a jest ich mnóstwo, tylko na to są potrzebne środki i chęci, żeby to zrobić, więc dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie o głos poprosiła pani radna Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo pani przewodnicząca.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, szanowna rado, panie burmistrzu, wzmacniając głos mojej przedmówczyni, radna Witowska od lat w stanowczy i bardzo konkretny sposób sygnalizuję problemy czy wątpliwości, niezbieżności w tym obszarze realizowanych zadań. Ja odniosę się do tych kwestii, o których z panem naczelnikiem na komisji rozmawiałam, więc niezmiennie podkreślam, że to, że w ustawie nie jest wprost napisane o tym, żeby konsultować to też z innymi organizacjami pozarządowymi, to nie znaczy, że nie powinniśmy tego robić. W świetle chociażby naszej sytuacji i grupy wolontariuszy,

wolontariuszek, stowarzyszeń, które się tworzą, które inicjują pewne działania, być może to nie przyniesie nowych rozwiązań, ale taka otwartość na to, żeby porozmawiać i poznać, jakby stronę tych osób, które reagują, które odbierają telefony o różnych porach dnia i nocy, aby ratować zwierzaki, być może by coś do tej współpracy wniosło. W uzasadnieniu jest wpisana lista tych organizacji do, których program został wysłany do zaopiniowania. I oczywiście, szanując ich działalność statutową i działania, które realizują w mojej ocenie mogą nie mieć wiedzy na temat takiej praktycznej i znajomości specyfiki tej naszej współpracy i tych działań, które są realizowane na terenie naszej gminy i zaangażowania tych wszystkich społeczników w te akurat zadania. Więc od 4 lat tak jak procedujemy program, w zeszłym roku, myślę, że zaraz albo pan burmistrz albo pan naczelnik nawiążą do zapytania pani radnej Witowskiej, dlaczego w zeszłym roku nie był ten program przedmiotem naszych obrad. Natomiast po raz kolejny podkreślę to, że rozmawiać trzeba bez względu na to, czy to jest wymóg ustawowy, czy też nie. Ja naprawdę w dobrej wierze absolutnie nie pouczając nie mam takiej natury nie śmiem nawet tutaj podważać wiedzy i kompetencji pana naczelnika, ale podzieliłam się materiałem, który został w zeszłym roku przygotowany przez grono właśnie aktywistów i społeczników, zadania i obowiązki rad gminy w zakresie właśnie opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Myślę, że tam jest dużo ciekawych i interesujących rekomendacji, które moglibyśmy wdrożyć przy realizacji tego jakże ważnego dokumentu i są to rekomendacje, z którymi też podzieliłam się z koleżanką radną, które też są odpowiedzią szczególnie na ten obszar z związany z edukacją. Przy tym temacie, rozmawiając ze środowiskiem bezpośrednio związanym z pomaganiem naszym młodszym braciom, to pojawia się też temat wybiegów dla zwierząt, ewentualnego grzebowiska. To oczywiście jest temat już na dalszą dyskusję może przy planach budżetowych, czy wnioskach o dofinansowania ze źródeł zewnętrznych. Natomiast jest to obszar na pewno do rozmowy i do tego, żeby z ewoluować i otworzyć się na działania. Jeszcze jedną rzecz dodam bardzo ważną, my ten program przyjmujemy w marcu jest to oczywiście zgodne z przepisami ustawy, ale informacja o tym, że wdrożony program bezpłatnej sterylizacji już nie jest realizowany, ja myślę, że mało kto o tym wie, myślę, że garstka i to dobrze, że wybrzmiało na sesji. Ja też rozmawiając przed sesją, przygotowując się do posiedzeń komisji, rozmawiałam z osobami, które nie miały wiedzy na ten temat, więc myślę, że z tym informowaniem i z edukacją, z edukacją i z informowaniem w takiej w takiej kolejności powinniśmy przede wszystkim się zmierzyć, bo to jest bardzo ważny obszar, również zainteresowania naszych mieszkańców, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, następnie na liście mówców zapisany jest pan radny Zenon Trzepacz, proszę bardzo.

Zenon Trzepacz (Radny)

Szanowni państwo, ja powiem tak, nasz program jest doskonały ten, który do tej pory jest realizowany, uzasadniam teraz i przechodzę do szczegółów. Ja jestem szczęśliwym posiadaczem, właścicielem kota Celina i Celiny i Wafla labradora, dlatego zwierzęta są mi bardzo bliskie. Ale też ze względu na wiek prowadzę od dłuższego czasu pewne obserwacje i powiem państwu, że ten program sterylizacji on już swój cel osiągnął. Zobaczyć kota w Gryfinie dzisiaj to jest sztuka albo trzeba mieć pecha albo wyjątkowe szczęście, jedno z dwóch. Naprawdę uwierzcie, mi państwo, że te zasoby po których ja chodzę, które odwiedzam, zaczynają dominować inne zwierzęta. Także tutaj bym tak delikatnie podchodził do tego, tak samo jestem mieszkańcem wsi i przemieszczam się po terenach wiejskich kiedyś tych bezpańskich psów było bardzo dużo. Biegały właściwie nie można było przejść przez drogę, w tej chwili nie ma tego problemu, czyli cel naszego programu w moim przekonaniu został osiągnięty. Edukacja edukacją, to się zgadzam, edukacja jest potrzebna cały czas jak najdłużej, ale też w moim otoczeniu się to zdecydowanie zmieniło jest lepiej. Dlatego taka totalna negacja wszystkiego, to jest moje zdanie, oczywiście, nie jest właściwa ja tak uważam i tutaj nie możemy też przeciągać strun w drugą stronę, żebyśmy "nie wylali dziecka z kąpielą", bo zinstytucjonalizujemy opiekę nad kotem, nad

psem, a zapominamy o innych dziedzinach ważnych. Zwierzęta są też ważne, bardzo ważne w naszym życiu, ale musimy wyważyć, dziękuję.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję bardzo, następnie o głos poprosiła pani radna Małgorzata Wisińska, proszę bardzo pani przewodnicząca.
Małgorzata Wisińska (Radna)
Dziękuję panie przewodniczący, ja w odróżnieniu od moich koleżanek, które mówiły słusznie i też uważam tak jak kolega radny Trzepacz, że tych piesków i w ogóle zwierząt bezdomnych jest coraz mniej i tutaj chwała za to, ale to nie tylko w Gryfinie, po prostu wszędzie jest coraz mniej zwierząt bezdomnych. Ja się odniosę do programu, cele programu § 2 pkt. 4 tam jest takie długie zdanie wielokrotnie złożone i na końcu mamy "oraz zakazu handlu zwierzętami domowymi". W jaki sposób my możemy np. zakazać komuś z hodowli zwierząt domowych sprzedawania tych psów? Dla mnie to jest bardzo ciekawa sprawa i jeszcze jedno pytanie mi się zrodziło: zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt. Po pierwsze, zwierzęta chorują, tak jak my, więc myślę, że nie tylko zdarzeń drogowych, ale jeżeli ktoś znajdzie chorego kota, który wymaga jakiejś natychmiastowej pomocy, to także ta pomoc powinna być udzielona i który gabinet weterynaryjny będzie tej pomocy udzielał oraz czy zostanie to ogłoszone i gdzie zostanie ogłoszone? Dziękuję.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję bardzo, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo. Szanowni państwo, ale proszę o skupienie, zamykam dyskusję.
Jolanta Witowska (Radna)
Panie przewodniczący...
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Tak?
Jolanta Witowska (Radna)
Ja bym chciała usłyszeć odpowiedź od pana naczelnika.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Ale pani przewodnicząca, ja nie mam prawa zmuszać kogokolwiek, zapytałem się, czy ktoś chce zabrać głos, nie było zgłoszeń, to moim obowiązkiem jest przejść dalej. I tutaj szanowni państwo chciałem tylko zwrócić uwagę, że tutaj mamy taką literóweczkę, na uchwale jest 16, oczywiście sesja jest dzisiaj, czyli 30 marca. To głosujemy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Gryfino w 2023 roku - DRUK NR 8/LXIX.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 14 radnych, przy 5 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.
Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.
Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 44** do protokołu.
UCHWAŁA NR LXIX/489/23 stanowi **załącznik nr 45**.

<u>Ad. XIII. Rozpatrzenie skargi na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie organizacji komunikacji autobusowej w sołectwie Krzypnica – DRUK NR 9/LXIX.</u>

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.
Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 29.**

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję otwieram dyskusję w tym punkcie i widziałem, że się zgłasza pan przewodniczący Marcin Para.
Marcin Para (Radny)
Dziękuję bardzo panie przewodniczący, ja bym wnioskował, a w zasadzie mam taką prośbę, żeby zarządzić 10 minut przerwy, dziękuję bardzo.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Czy w tym momencie czy...? Dobrze szanowni państwo 11 minut przerwy do godziny do godziny 13:30.
Małgorzata Wisińska (Radna)
Mogę ja? Może się po prostu jakąś na zasadzie konsensusu dogadamy z panem przewodniczącym Parą. Za chwilę będzie druk nr 10, który otrzymaliśmy dzisiaj, może tą przerwę wydłużymy do 15 minut, po prostu na to, żeby radni mogli się zapoznać z uchwałą, która dopiero co wpłynęła.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 13:30.
Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Przed przerwą o głos poprosiła pani radna Małgorzata Wisińska, proszę bardzo pani przewodnicząca. Kworum jest.
Małgorzata Wisińska (Radna)
Dobrze, będę mówiła. Mamy teraz rozpatrzenie skargi na działania burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie organizacji komunikacji autobusowej w sołectwie...
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Przepraszam pani przewodnicząca, bo nie słychać.
Małgorzata Wisińska (Radna)
Tak?
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
O tak.
Małgorzata Wisińska (Radna)
Rozpatrujemy skargę w zakresie organizacji komunikacji autobusowej w sołectwie Krzypnica. Chodzi o to, że miejscowości Pastuszka i Krzypnica zostały wyłączone z ogólnej komunikacji, która jest na terenie gminy Gryfino. Co za tym idzie większość naszych mieszkańców ma transport darmowy, mieszkańcy Krzypnicy i Pastuszki niestety za przejazdy muszą płacić. Następna sprawa jest tam bardzo często słyszymy, że utrudniony dojazd, trudno, żeby autobus dojechał np. do Parsówka, a już w szczególności trudno jest, żeby dojechał drogami gminnymi naszymi, które nie nadają się do jakiegokolwiek przejazdu. Tutaj jest porządna droga, porządna trasa, nawet jest miejsce, gdzie autobus może wywinąć i może cofnąć, a odległość między Krzypnicą, a Krajnikiem, do którego dojeżdża autobus, wynosi zaledwie 2 km. Mieszkańcy czują się wykluczeni i zdaniem komisji mają rację, bo albo wszyscy jeździmy bezpłatną komunikacją albo jedni płacą, a inni nie wiadomo dlaczego tych opłat wnosić nie muszą. Powiem szczerze wszystko to jest w uzasadnieniu, tutaj także otrzymaliśmy informację od pana burmistrza, że autobus, który był przez 3 miesiące, nie był wykorzystywany, tak jak należy. Jednak trzeba wziąć pod uwagę, że bilety w autobusach PKS-u gryfińskiego to taki skrót myślowy były 2 razy droższe niż bilety w autobusie kursującym na trasie Widuchowa-Gryfino. Jeżeli bilet szkolny PKS i kosztował 180 zł, a bilet szkolny miesięczny kosztował 90 u przewoźnika z Widuchowej, to wiadomo nikt nie kupi biletu za 180 zł, każdy kupi bilet za złotych 90. Następna dla mnie sprawa dziwna, jest autobus szkolny, za który płaci gmina, bo płacimy, a jednak jest to tzw. komunikacja komercyjna, czyli dodatkowo osoby dorosłe, które chcą przejechać autobusem szkolnym, muszą wykupić bilet w przeciwnym razie nie pojadą. I tak na marginesie mnie też ten fakt bardzo bulwersuje i właściwie mieszkańców też, dlaczego

z naszej bezpłatnej komunikacji mają korzystać mieszkańcy Szczecina? Wiadomo, że Szczecin nam się nie dołoży, dlatego że na tej trasie dokładnie pokrywają się chyba 3 linie autobusowe. Skoro oni dotują swoje miejskie linie autobusowe, na pewno nie będą dokładać się do PKS-u, który kursuje z Gryfina do placu Ułanów Podolskich w Zdrojach, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję już zapisuję. Szanowni państwo, następnie na liście mówców zgłosiłem się ja. Chciałbym na początek sądzę, że to nie będzie zmarnowanie czasu odczytać skargę. „W imieniu mieszkańców sołectwa Krzypnica jako sołtys tej miejscowości składam skargę na działania burmistrza dotyczące organizacji komunikacji gminy od dnia 1 stycznia 2023 roku. Zaproponowane rozwiązanie całkowicie dyskryminuje mieszkańców naszego sołectwa i nie ma nic wspólnego z równym traktowanie mieszkańców gminy Gryfino. Wprowadzone zmiany tak hucznie reklamowane jako bardzo dobre dla mieszkańców gminy Gryfino, okazały się dla mieszkańców mojego sołectwa wręcz odwrotne. Z rozkładu połączeń obowiązującego od 1 stycznia 2023 roku zniknęły wszystkie połączenia, za które odpowiadała gmina Gryfino. Przekazywanie do opinii publicznej informacji o tym, jak to doskonałym rozwiązaniem jest wprowadzenie bezpłatnej komunikacji na terenie miasta i gminy Gryfino nie dotyczy, więc mieszkańców sołectwa Krzypnica, czyli m.in. mieszkańców miejscowości Krzypnica oraz Pastuszka. Ponadto burmistrz zignorował moją wiadomość w tej sprawie, jaką wysłałam drogą mailową na adres burmistrz@gryfino.pl w dniu 2 stycznia 2023 roku. Do tej pory nie otrzymałam na nie odpowiedzi, skarga pochodzi z 14 lutego. W związku z powyższym składam skargę na działania burmistrza miasta i gminy Gryfino oraz proszę o zmianę rozkładu jazdy gminnych autobusów, tak, aby nie pomijały, one nie wykluczały mieszkańców mojego sołectwa". Szanowni państwo, odczytałem treść skargi z prostego powodu, pada tutaj kilka trafnych sformułowań. Nie ma nic wspólnego z równym traktowaniem mieszkańców gminy Gryfino. No i to niestety jest prawda, mieszkańcy tych sołectw, tak jak jest dalej napisane nie zostali objęci bezpłatną komunikacją dla mieszkańców gminy Gryfino. Przypominam, szanowni państwo, w jakiej atmosferze był procedowany ten projekt, jak był używany w formie szantażu. Omawiany na spotkaniach wiejskich, że są radni, którzy nie chcą darmowych przewozów, przejazdów, bo nie chcą podwyższenia podatków, gdy my odpowiadaliśmy, ja odpowiadałem jako osoba, do której było to adresowane, że przecież ani razu nie mieliśmy szansy wcześniej zagłosować nad darmowymi przejazdami, padał zawsze właśnie taki szantaż, że to, dlatego że nie chcemy podwyższenia podatków. Kiedy się pojawiła ta uchwała, to przypominam z tego, co pamiętam, to chyba nie było nawet głosów przeciwnych. Przypominam, że rada przegłosowała ten projekt bez większego problemu i byliśmy zapewniani, że to jest bardzo dobre rozwiązanie, że mieszkańcy będą mogli korzystać z darmowej komunikacji. Okazuje się, że nie wszyscy mieszkańcy, że nie wszyscy mieszkańcy są równo traktowani, mają prawo czuć się wykluczeni, mają prawo czuć się mieszkańcami gorszej kategorii. Szczególnie że rozwiązania, które podawała pani sołtys podczas obrad komisji, na którą się wybrałem pokazują, czy propozycje rozwiązań pokazują, że można ten problem rozwiązać. Dlatego szanowni państwo, uważam, że ta sprawa powinna być bardzo szybko rozwiązana, nie możemy tworzyć stref wykluczeń w jakimkolwiek temacie. I na razie szanowni państwo z mojej strony tyle, następnie o głos poprosił pan radny Tomasz Namieciński, proszę bardzo. Z góry przepraszamy, ale nasz system nagłaśniający dzisiaj trochę szwankuje.

Tomasz Namieciński (Radny)

Dziękuję bardzo paniom z Biura Obsługi Rady. Szanowni państwo może nie zabrzmi to popularnie, natomiast niestety tak to bywa w życiu, że nie wszystkich się da zadowolić. Jeżeli mówimy o Krzypnicy, to ja nie przypominam sobie, że w trakcie prac tutaj nad siecią połączeń jakiekolwiek głosy dobiegały, czy od pani sołtys, czy tutaj podczas naszych prac, to jest po pierwsze. Po drugie, nie da się wszędzie dojechać i zadowolić wszystkich, mamy tutaj Krzypnicę, mamy Parsówek, Żórawie, Żórawki, Szczawno, gdzie tej komunikacji nie ma. Tutaj bym powiedział, generalnie można mówić o nierównym traktowaniu, po prostu

się technicznie nie da się tego zrobić. Natomiast co do autobusów, bo tu padło, że mieszkańcy Szczecina nie płacą za autobusy, które jeżdżą przez już mówimy tutaj o Żydowcach Podjuchach, no okej. Można zrobić jedną rzecz albo, nie zatrzymywać się na przystankach, czego się nie da, bo jeżeli ktoś się udaje w kierunku Zdroi, to ten autobus musi gdzieś tam na tych przystankach się zatrzymać i nie niestety nie wpuszczać mieszkańców Szczecina do autobusu "jedynki". My też nie jesteśmy nie w stanie zmusić pana prezydenta Krzystka do tego, żeby podpisał stosowne porozumienie w tej kwestii z gminą Gryfino i tak niestety wygląda. My swego czasu tak samo przyjęliśmy nie wiem, czy pamiętacie, jak pracowaliśmy nad harmonogramem dróg, przyjęliśmy zasadę, zasadą było to, że budujemy tam drogi, gdzie mieszka najwięcej osób i najwięcej osób z tych dróg korzysta. Była taka zasada, ona się przyjęła i tak to było, nigdy nie będzie idealnie. Natomiast trzeba się w mojej ocenie też kierować jakimiś zasadami zdrowego rozsądku, jeżeli mówimy o autobusach, to ja też bym chciał wiedzieć np. ile osób..., bo teraz kwestia puszczenia autobusu na jakiejś trasie, ile osób z Krzypnicy by korzystało z tych połączeń, jak byłyby częste te połączenia, a przede wszystkim jakie jest zapotrzebowanie, czy to będzie 10, 20 czy to będzie 1 osoba tego nie wiem, na chwilę obecną, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję następnie o głos poprosił pan radny Marek Sanecki, proszę bardzo panie przewodniczący.

Marek Sanecki (Radny)

Panie Tomaszu, pan nie wychodzi, bo ja chciałem powiedzieć, że ja się z panem zgadzam, że zdrowy rozsądek jak najbardziej, to jest podstawa, zdrowy rozsądek. Z tym, że ja tutaj w naszych działaniach w zakresie komunikacji tego zdrowego rozsądku niestety nie widzę. Ale odnosząc się do skargi, to powiem, że wg mnie bezdyskusyjnie skarga jest zasadna. Każdy kto przeczytał tą skargę chyba z tym nie będzie dyskutował, nikt z tym nie będzie dyskutował, bo to jest oczywiste. Ja wyszedłem tutaj, żeby powiedzieć o rzeczach takich ogólnych, które się z tą skargą wiążą, a które są istotne dla mieszkańców całej gminy w zakresie różnych spraw. Na ostatniej sesji wiceburmistrz Tomasz Miler w pewnym momencie powiedział, że on czuje taki pewien niesmak w pewnej sprawie, że ktoś coś tam gdzieś wymusza itd. Ja bardzo często czuje różne niesmaki, w związku z tym, co się dzieje tutaj u nas w gminie, a szczególnie czuje niesmaki, jak nie widzę logiki w działaniach urzędników gminnych, a wręcz widzę głupotę. Bo jeżeli np. ktoś z faktu takiego, że ludzie wybierają autobusy, które są tańsze, wyciąga wniosek, że te autobusy są niepotrzebne, to jest ewidentna głupota i mam nadzieję, że z tym nikt nie będzie dyskutował. Taki fakt miał miejsce pod koniec roku, że na linii jeździły autobusy prywatne z Widuchowej i miały o 3 zł tańsze bilety niż te dotowane przez gminę. To chyba oczywistym jest, że każdy racjonalny człowiek jak ma przyejechać z punktu A do punktu B i może zapłacić mniej to wybiera ten tańszy, ale czy to znaczy, że tam nie jest potrzebna linia? Jest potrzebna. Jestem zdumiony, że nie został wyciągnięty wniosek z tego, że prywatny ma tańsze bilety niż ten dotowany. Jak to jest możliwe w ogóle? My dotujemy, czy opłacamy w ogromnych pieniądzach, ponad 6 000 000 zł komunikację gminną i mieliśmy jeszcze, kiedy obowiązywały te bilety, droższe bilety na tym odcinku. Jak to możliwe w ogóle? To jest jedno, teraz następna rzecz, jeżeli burmistrz podczas spotkania komisji skarg wniosków i petycji mówi tak, że uważa, że na trasach w kierunku gminy Widuchowa, a ponadto Pastuszki, Krzypnicy kursują ogólnodostępne autobusy realizują przewozy szkolne, które są liniami komercyjnymi czyli biletowanymi dla pozostałych pasażerów. I to to najważniejsze, gmina stoi na stanowisku, że transport publiczny na trasach łączących siedziby gmin powinien byc organizowany przez powiat gryfiński we współpracy i porozumieniu z innymi gminami, z tym się zgadzam w całej rozciągłości. Powinny być takie porozumienia itd. tylko, że równocześnie wiceburmistrz dodał, że w tej sprawie dzieje się 0, nic się nie dzieje. Mówi: powinno to być zrobione, a dzieje się 0. To jeżeli się dzieje 0, to dlaczego się tym nie zajmie, chyba jest wynagradzany za to, żeby te prace prowadził, a prace są nie prowadzone. Mówi: powinno

coś być zrobione, nie jest zrobione, nie robimy itd. Równocześnie za to odpowiada, to teraz niech ktoś mi powie, że ta skarga jest niezasadna. Następna rzecz jeszcze...

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

-część wypowiedzi niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie burmistrzu, proszę...

Marek Sanecki (Radny)

Być może starosta powinien się tym zająć, ale jeżeli starosta nie zajmuje, to powinna się zająć gmina teraz. Kto powinien pierwszy, zawsze ktoś powinien wyjść z inicjatywą, ale równocześnie jest tu zapisane, znaczy powiedział pan burmistrz, wiceburmistrz Tomasz Miler, że na tej trasie są realizowane tzw dowozy szkolne i że to są linie komercyjne, znaczy później to wyniknęło, muszę przyznać z merytorycznej wypowiedzi pana Mariusza Tarki, autobusy szkolne i tam można do tego autobusu szkolnego wejść kupić sobie bilet i pojechać. Jak zacząłem się zastanawiać nad tym tematem, to doszedłem do pewnego ciekawego wniosku. Teraz informuję państwa, bo pewnie państwo tego nie wiedzą, niedawno się też dowiedziałem i myślę, że mogą państwo tego nie wiedzieć, żeby taka linia była realizowana to firma, która chciałaby takie połączenie autobusowe realizować musiała do gminy wystąpić o pozwolenie. Konsekwencja jest taka, że gmina wyraża zgodę i wykupuje bilety, można powiedzieć super, elegancko, od razu informuje, że w tym zakresie złożę do pana burmistrza zapytanie taką interpelację, żeby burmistrz wyjaśnił pewne rzeczy. Teraz pytam, ale zapiszę to, jeszcze na piśmie to złożę: ile jest takich linii? Jakby to była linia taka Krzypnica, gdzieś tam jeździł ten autobus itd. linia komercyjna, to bym nie pytał. Ale to są linie również takie np. szkoła podstawowa nr 2, ulica Wodnika, czyli na basen, gmina wykupuje bilety, to ja się zapytam: ile tamtych biletów wykupujemy, ile za to płacimy, ile nam wychodzi za kilometr? Myślę, że to będą bardzo ciekawe wnioski, bo to wyjdzie nam, że tam płacimy o kilkadziesiąt złotych albo duże pieniądze za tą komunikację, a wiadomo może to płacimy z pieniędzy budżetowych, gminnych. To będzie ciekawa odpowiedź myślę, ale jeszcze jest jedno bardzo ciekawe pytanie w moim rozumieniu oczywiście, mianowicie takie: na jakiej podstawie gmina na tych komercyjnych liniach daje opiekunów ze szkoły? Bo powiedzmy tak, jak jadą dzieci z dwójki czy z trójki do Laguny i jedzie nauczyciel, który te dzieci będzie uczył, nie ma sprawy i tak jedzie i tak jedzie. Ale na liniach komercyjnych, na których firma, która realizuje, czyli PKS wystąpił to dlaczego gmina daje opiekuna? Jaka jest podstawa formalnoprawna, czegoś takiego? To są dodatkowe pieniądze z naszego budżetu. Teraz się zapytam, ja mówiłem wcześniej tam wielokrotnie o tym, że uważam, że wożenie powietrza to nie jest racjonalne i od kiedy zaczęliśmy na ten temat dyskutować, jak obserwuję te autobusy jeżdżące po Łużyckiej, to bardzo często widzę autobusy puste, zupełnie puste, ktoś za to płaci. Ja myślę, że część jest to autobusów gminnych, koordynacji powiatowej nie ma, ale myślę, że część to jest też tych gminnych. Jeżeli my w przetargu podajemy taki warunek, taki wymóg, żeby firma mogła wystąpić w tym przetargu to musi mieć o 8 przegubowych autobusów, ja wiem, że o tym mówiłem, to pytam się, jakie to jest merytoryczne uzasadnienie? Płacimy jak "cygan za matkę" za ten transport, jeżeli teraz "pi razy drzwi płacimy" 11 zł za kilometr, a wcześniej płacimy kiedyś 9, to chyba nie są rynkowe ceny, to jest dużo powyżej rynkowych. Zapytam pana burmistrza: panie burmistrzu, czy nie widzi pan czegoś dziwnego, że PKS w ostatnim okresie stał się sponsorem KPR-u klubu piłki ręcznej? Po co o to pytam? Jest taka dziwna sprawa, że osoba odpowiedzialną za negocjacje z PKS-em był Tomasz Miller, a prezesem klubu piłki ręcznej jest Jerzy Miller, czyli ojciec Tomasza Millera. Jeżeli do informacji publicznej przechodzi taka informacja, że PKS staje się sponsorem tego klubu, to ja tu czuje przeogromnym nie smak. Ja myślę, że PKS stał się sponsorem KPR- u w związku ze sposobem negocjowania przez wiceburmistrza. Nie ma połączenia Krzypnica, powiedzmy jest do Krajnika, kto zna wie, jakie są miejscowości, to między Krzypnicą a Krajnikiem jest 2 km, to są takie wielkie pieniądze, że my tych 2 km nie możemy zorganizować, bo rozłoży

to budżet gminy. A równocześnie po wioskach jeżdżą ogromne autobusy, które spalają ogromne ilości paliwa i nie widzimy nic zdrożnego w tym fakcie, nie łączymy tego, że wielkość autobusu wpływa na koszty. Później ludzie są niezadowoleni, bo dlaczego mają płacić za bilety w tych szkolnych, jak w gminie obowiązuje komunikacja bezpłatna? Ja bardzo często mówię o różnego rodzaju łączących się ze sobą rzeczach, dlaczego w gminie nie ma, o czym rozmawialiśmy z wiceburmistrzem Pawłem Nikitińskim, karty mieszkańca, żeby wynikały z tego korzyści dla mieszkańców. Gdybyśmy takie coś wprowadzili, moglibyśmy zastosować np. ulgi dla mieszkańców gminy Gryfino, wstępu do Centrum Sportu i Rekreacji mam na myśli Lagunę moglibyśmy legitymizować czy sprawdzać, czy ludzie korzystający z tej komunikacji gminnej to są mieszkańcami gminy itd. Pewnych rzeczy się nie robi i później ludzie są niezadowoleni. Jeżeli sołtysowa pisze do burmistrza zapytanie i przez 1,5 miesiąca nie dostaje odpowiedzi, to z czego to wynika? Chyba z braku szacunku albo z lęku przed tym, że rzeczywiście nie ma się racjonalnej odpowiedzi, to najlepiej nie odpowiada się, ale tak nie można. Reasumując skarga jest zasadna, a sprawa komunikacji gminnej i całego tego przetargu powinna być zweryfikowana bo proszę zwrócić uwagę, że przetarg był ogłoszony i umowa podpisana na 5 lat. Jeszcze poinformuję, bo może niektórzy po terenie gminnym nie za bardzo uczęszczają, bardzo często widzę zepsute te "jedynki". Stoją puste na przystankach, bo się po prostu zepsuły bo są stare, zdezelowane to mają prawo się zepsuć. Tylko jakie my zrobiliśmy zastrzeżenie w tym przetargu, że muszą mieć odpowiedni stan techniczny. Wiadomo, że muszą być dopuszczone do ruchu, są dopuszczone, ale jak stary rupieć jeździ to co jakiś czas się zepsuje. Wydaje mi się, że wyłożyłem tu "kawę na ławę" jasno, czytelnie i chyba wszyscy uznają, że skarga jest zasadna, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, następnie o głos poprosiła pani radna Małgorzata Wisińska, proszę bardzo pani przewodnicząca.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, ja mam praktycznie taki apel, szanujmy siebie proszę państwa, szanujmy swój czas, jeżeli ja mówię, jakie było stanowisko komisji w sprawie skargi i odsyłam państwa do uzasadnienia, a później radny Namieciński dokładnie powtarza to po mnie wszystko, to albo nie słucha, albo nie szanuje mojego czasu, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Paweł Nikitiński, proszę bardzo panie burmistrzu.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, ja tylko krótko bo wiele płomiennych tutaj padło sformułowań. Tak przypomniałem sobie ostatnią sesję i wezwanie do nieubezpieczania majątku. Tutaj część tych pomysłów jest podobna, jedno sprostowanie ważne, przewozy szkolne nie są w całym systemie, o którym państwo tutaj rozmawiacie, to jest odrębny system przewozowy, a dodatkowo jest otwarty. I trzeba też pamiętać o tym, że sposób wykupowania biletów jest powiązany z pożytkami, które osiąga przewoźnik, korzystając z dopłat właśnie z tego powodu, że są to przewozy szkolne i to jest wiedza elementarna. Mylenie tych 2 stanów rzeczy, nawet gdyby chciało się wywieźć pewne wnioski, to tak na kanwie tej naszej dyskusji o Gryfińskim Domu Kultury dzisiaj o Bibliotece Publicznej, trzeba zawsze dopowiedzieć tą drugą stronę, bo ona jest niezwykle istotna. I gdyby się rzeczywiście brało pod uwagę, tylko te wymieniane bardzo chętnie informacje to wyniki mogłaby być zaskakujące. Ale tam jest też druga część, być może w tej dyskusji, którą państwo toczyliście na komisji, zabrakło zaproszenia gospodarza tego drugiego systemu przewozowego, bo drugim gospodarzem tego systemu oczywiście też jest pan burmistrz, ale na co dzień nadzoruje to Centrum Usług Wspólnych na podstawie zupełnie odrębnej umowy. Na marginesie tylko powiem, że jeśli nie będzie takich przeszkód formalnoprawnych, na razie to analizujemy, to będziemy starali się przekonać naszego partnera dokonującego przewozów szkolnych, żeby tak jak cały system przewozowy był nie

tyle darmowy, co bezpłatny dla mieszkańców gminy. Dobrze pani przewodnicząca, badamy tą sprawę od strony formalno-prawnej i przede wszystkim w tych liniach musimy wywiązać się z obowiązków dowozu dzieci do szkoły, to jest nasz obowiązek, ale jednocześnie dajemy mieszkańcom uprawnienie do tego, żeby mogli skorzystać także z tych linii. Na marginesie z tych linii statystycznie nie korzysta wielu mieszkańców, to są raczej sporadyczne przypadki tym, niemniej takie prace też się toczą. W ogóle odnoszę takie wrażenie, że sposób załatwienia spraw i problemów poprzez skargi uprawdopodabnia ich niezałatwienie. Więcej rozmowy, więcej też jakiś otwartości, ale takiej realnej nie deklaratywnej, bo potem to się kończy na płomiennych przemówieniach i na wrzucaniu wszystkiego do 1 worka wymieszaniu, pomieszaniu pojęć, pomieszaniu znaczeń i pomieszaniu systemów. Myślę, że do każdej sprawy trzeba podejść z uwagą, pan burmistrz analizuje cały system. Ja też mam sygnały od mieszkańców właśnie Żórawek, Żórawi, że oni muszą dojść na przystanek w Pniewie. I czy to jest dobrze i czy to jest słusznie? Odpowiedź jest taka, że jak powiedział tutaj radny Tomasz Namieciński, nie ma systemu idealnego. Możemy do niego dążyć, możemy modyfikować pewne rzeczy, ale czy to jest od razu podstawa do tego, żeby stawiać sobie zarzuty. Ośmielam się powiedzieć, że niekoniecznie.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, panie burmistrzu muszę tutaj trochę pana napomnieć, ponieważ tym razem nie widziałem reakcji radnych, ale już dzisiaj też mówiliśmy o tym, że musimy się trzymać tematu. Początek pana wypowiedzi nie trzymał się tego tematu, więc napominam. Natomiast powiedział pan o tym, że trzeba było zaprosić pana na rozmowy na komisję. Uczestniczyłem w tej komisji skargowej, przynajmniej w tej pierwszej, która dyskutowała problem, nie w tej drugiej, która przyjmowała uchwałę i był obecny zastępca burmistrza pan burmistrz Tomasz Miler i on nic nawet nie zasugerował, że mógłby ktoś inny przyjść tylko, że tak powiem odnosił się do tego jako ten, który czuł się odpowiedzialny, przynajmniej tak to można było odczytać. Gdyby, chociaż zasugerował, że to nie jest jego kompetencja, że powinien być tutaj pan burmistrz Paweł Nikitiński, to sądzę, że pani przewodnicząca by poprosiła na komisję pana burmistrza. Natomiast ten ostatni argument, że załatwianie spraw przez komisję skarg wniosków i petycji odnosi pan wrażenie, że to raczej wynika z tego, że nie będą załatwione, bo zabrakło rozmowy, to jest cenny apel, ale przypominam, że pani sołtys w piśmie pisze, że chciała takiej rozmowy, wysłała wiadomość do pana burmistrza, ale pan burmistrz nie odpowiedział, czyli tej rozmowy po prostu nie chciał, więc musiała być to skarga. Wracamy do listy mówców, proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Sanecki.

Marek Sanecki (Radny)

Chciałem powiedzieć właśnie to, co pan powiedział, że pani napisała wniosek 1,5 miesiąca nie było odpowiedzi. Ale też poruszył pan wiceburmistrz taki wątek tych ubezpieczeń, co prawda to jest odejście od tematu, ale rozmawialiśmy w przerwie z panem przewodniczącym

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Prawo riposty, muszę się zgodzić w tym przypadku.

Marek Sanecki (Radny)

Właśnie, że pan przewodniczący składał interpelację, ile gmina dostała odszkodowania po zerwaniu dachu w szkole podstawowej nr 3 i nie może się to prosić o tą informację. To może teraz pan powie panie burmistrzu, ile gmina dostała odszkodowania? A ja poinformuję państwa, że złożę też interpelacje w zakresie tego, jakie były koszty ubezpieczenia w ostatnich 10 latach i jakie kwoty pieniędzy z tych odszkodowań uzyskaliśmy. Pan próbował wykazać moją głupotę rozumiem, że ubezpieczanie jest nieskuteczne, nie przepraszam, znaczy, że moje twierdzenie w zakresie ubezpieczeń, że jest bezsensowne, bo ubezpieczać się trzeba i gmina się musi ubezpieczać, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję tylko gwoli uzupełnienia tego, co powiedział pan przewodniczący Marek Sanecki, jeżeli chodzi o moją interpelacje, to ja od pół roku w ogóle od nie dostawałem odpowiedzi na żadne z pytań, które tam były zadawane, to tak, żeby uzupełnić tylko. Proszę bardzo o głos poprosił pan burmistrz Paweł Nikitiński.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, muszę kolejny raz sprostować pewne rzeczy, wskazałem na to, że na terenie gminy są 2 odrębne systemy. Nie mam w sobie takiej skłonności, ja odnoszę wrażenie, że państwo o tym wiecie, że jest system, który jest komunikacją publiczną i jest system, który jest dowożeniem do szkół. Kiedyś próbowaliśmy dokonać unifikacji tych systemów. Szanowni państwo, ja myślę, że to jest istotny, bo pokazuje też ta dyskusja, są tu jeszcze pewne pola, które możemy wspólnie wypełnić. I to jest zupełnie odrębne zagadnienie, nawet tryby postępowania są odrębne dla jednego zamówienia i dla drugiego. I sposób finansowania tych 2 systemów też jest różny, to jest pierwsza rzecz. Wskazując na to, że bardzo szczegółową wiedzę taką merytoryczną, ekspercką ma osoba, która jest odpowiedzialna za realizację tej umowy i tą osobą co do zasady nie jestem ja tylko pani dyrektor Centrum Usług Wspólnych, która oczywiście ze mną w tym zakresie także współpracuję. Ja szanowni państwo na końcu powiem, tylko taką rzecz, ja mówię o swoim wrażeniu, bo patrzę też na dane historyczne, że z tych spornych spraw, które przechodzą przez radę miejską w Gryfinie i które są rozpatrywane w trybie skarg, to generalnie rzecz biorąc niewiele wynika, a wolałbym, żeby jednak wynikało. Ja nie mam pretensji do nikogo, kto składa skargę czy na moją osobę, czy na kogokolwiek innego, czy na pana burmistrza to jest uprawnienie, wolno z niego korzystać. Tylko wolno to nie oznacza, że za każdym razem trzeba, ja np. osobiście chętnie bym się poskarżył na mojego przyjaciela Marka Saneckiego nieraz, a przecież tego nie czynię, tylko siadam z nim do stołu i z nim rozmawiam i często się spieramy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie ma takiej instytucji.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

No właśnie, tutaj akurat nie ma takiej instytucji. Do czego zmierzam to, że ludzie podnoszą kwestie dowozu z Krzypnicy nie jest samo w sobie czymś złym. Natomiast z burmistrzem wychodzimy też z takiego założenia, że wchodzenie za każdym razem w tryb skargowy bardzo mocno to utrudnia. Wspomniałem tutaj w swojej poprzedniej wypowiedzi, że my analizujemy w tej chwili pod kątem formalnoprawnym, czy będziemy mogli w tym odrębnym systemie dowozu dzieci do szkół i odwozu zastosować też ulgę w zakupie biletów, no ulgę, tak naprawdę wprowadzić bilety bezpłatne. Są to zdania podzielone i jest pewna trudność do tego, oczywiście potrzebne byłoby stanowisko samego przewoźnika. Rozmowa jest zawsze lepsza niż brak rozmowy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

Marek Sanecki (Radny)

Pan burmistrz jak zwykle sprytnie prześliznął się, żeby nie odpowiedzieć na pytanie, które postawiłem.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Do tej pory byłem grzeczny.

Marek Sanecki (Radny)

Ja nie mówię, że nie. Równocześnie pięknie pan zmanipulował fakty. Mianowicie tak panie burmistrzu mówiąc, że tryb postępowania dla zamówienia jest inny.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Odrębny.

Marek Sanecki (Radny)

Odrębny, co nie jest prawdą bo nie ma zamówienia na te dowozy szkolne.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

To nie prawda.

Marek Sanecki (Radny)
Prawda.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Panie burmistrzu, proszę bez polemiki.
Marek Sanecki (Radny)
To chyba, że nie zrozumiałem pana naczelnika, który poinformował mnie, że to operator firma występuje do gminy o pozwolenie i gmina udziela pozwolenia na zgodę uruchomienia linii. Czyli, jeżeli PKS występuje o zgodę, to gmina wyraża zgodę, ale to nie jest zamówienie, to jest chyba oczywiste. Tak panie naczelniku, czy nie? Czyli rozumiem, że za chwilę pan się zastanowi, albo zgromadzi informacje i pan mi za chwilę odpowie, ile dostaliśmymy tego odszkodowania. A odnośnie instytucji to panie burmistrzu Marek Sanecki sam w sobie jest instytucją, pan złoży do niego na piśmie zastrzeżenia, dziękuję.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.
Małgorzata Wisińska (Radna)
Dziękuję panie przewodniczący, ja się odniosę króciutko do wypowiedzi pana burmistrza. Panie burmistrzu, jeżeliby nie było problemów, nie byłoby skarg, nie byłoby wniosków, nie byłoby petycji. Skoro są to znaczy, że są problemy. Powiedział pan, że skargi są zazwyczaj nie załatwiane, bo potrzebna jest rozmowa, nie każdy ma dostęp do burmistrza i nie z każdą osobą burmistrz chce rozmawiać. A tak konkludując, to co powiedział pan ja uważam, że pokazuję, to po prostu współpracę między organem wykonawczym, a organem uchwałodawczym, dziękuję.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję, następnie na liście mówców zapisana jest pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.
Magdalena Pieczyńska (Radna)
Dziękuję panie przewodniczący, to ja już typowo do projektu uchwały i zasadności skargi. W zeszłym roku jak rozpoczęły się prace nad rewolucją transportową w gminie Gryfino były spotkania z sołtysami i z tego, co mnie pamięć nie myli pani sołtys, uczestniczyła w tych spotkaniach. Mało tego dla przypomnienia, w zeszłym roku na tej linii transport funkcjonował od września do końca roku. I o czym mówiła pani sołtys na komisji, bo uczestniczyłam w posiedzeniu komisji skargowej, że połączenia te, które zostały zorganizowane w ramach właśnie transportu gminnego nakładały się na terminy rozkładowo na te same godziny odjazdów, co zorganizowany transport komercyjny. Natomiast ceny biletów transportu gminnego były zdecydowanie wyższe, co też już dzisiaj wybrzmiało. Więc w momencie, kiedy najpierw organizuje się transport, z którego korzysta około 20 -25 mieszkańców, bo to w rozmowie z panią sołtys ustaliłam, to nie powinno nikogo dziwić, że w momencie rozpoczęcia nowego roku i informacji o tym, że zlikwidowano całkowicie to połączenie wpływa skarga. No absurd goni absurd w mojej ocenie, dziękuję bardzo.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję teraz panie burmistrzu, bo sygnalizował też chęć zabrania głosu pan naczelnik, ale no pytam czy...
Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)
Ja sobie poradzę.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Rozumiem.
Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)
Jak sobie nie będę radził, poproszę pana naczelnika.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dobrze, czyli pan burmistrz Paweł Nikitiński, proszę bardzo.
Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Chciałbym być dobrze zrozumianym i po kolei, ponieważ pan radny Marek Sanecki, wrócił jednak do tego zagadnienia. Proszę pana, już zwrócę tak oficjalnie, żeby było jasne, ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, są dla pewnych zakresów majątkowych gminy Gryfino obowiązkowe z mocy prawa. Wzywanie do nieubezpieczania majątku, byłoby takim naruszeniem i to rażącym. Teraz druga sprawa, nikt tutaj nie stawia zarzutu, pani sołtys, że zaczyna czy, że ubiega się o zmianę obecnego stanu, to naturalne. Przypominam tylko też, że każdy sołtys gminy Gryfino i każdej gminy w Polsce i sołectwo jest jednostką pomocniczą gminy. Pomocniczą, czyli jak sama nazwa wskazuje współpracującą w dziele realizacji tych zadań. Pani radna Pieczyńska powiedziała, że pani sołtys brała udział w spotkaniach dotyczących transportu. I rzeczywiście ja sam brałem udział w takim spotkaniu, w którym pani sołtys także uczestniczyła i podnosiła swoje zastrzeżenia i tym faktom nie ma co przeczyć. Natomiast jeszcze raz się odniosę do tego, co tak bardzo tutaj było mylone i dlatego tylko zabrałem głos w tej sprawie, podniosę teraz jeszcze, system dowozów szkolnych jest systemem odrębnym. I odrębnie przez gminę Gryfino zamawianym, nie w tym samym postępowaniu, tak należy rozumieć to, co mówię do pana radnego Marka Saneckiego. Natomiast pan mówi o trybie, czyli o odrębnych trybach, także. Jeden wynika z prawa zamówień publicznych, drugi jest poprzedzony uzyskiwanymi zgodami i jest powiązany z inną formą uzyskiwania tego zamówienia. Tak naprawdę mówimy o tym samym, ale istota nie w tym, istota w tym, że mamy na terenie gminy Gryfino, de facto 2 działające systemy: jeden ten publiczny, drugi przede wszystkim poświęcony dowozom szkolnym wynikającym z obowiązku dowożenia dzieci do szkół i naszą siatką szkół i z tym jest powiązany. Ale jednocześnie ten drugi system daje także możliwość funkcji systemu pierwszego, czyli korzystania z tego autobusu, także przez mieszkańca. I jak dyskutujemy o tym, to trzeba to mieć na względzie w każdej chwili dyskusji, bo mylą nam się później pojęcia, znaczenia i skutki na końcu, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję zapisuję, natomiast szanowni państwo też się zapisałem. Panie burmistrzu, wracając może już faktycznie do porządku obrad, do meritum, tutaj padły takie ważne słowa, że sołectwo jest oczywiście jednostką pomocniczą gminy, racja nawet jest to wpisane w statut gminy Gryfino, Ustawa o Samorządzie Gminnym o tym też decyduje. Jako takie powinny się uzupełniać, pomagać, powinna być współpraca. No właśnie to, co pan powiedział wcześniej, dlaczego te skargi są? To, co powiedziała pani przewodnicząca, która najlepiej ten temat czuje, czyli pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, przewodnicząca komisji skarg wniosków i petycji. Panie burmistrzu, coś jest niedobrego w komunikacji. Już nie mówię o komunikacji autobusowej, tylko personalnej, że te skargi się pojawiają. Tutaj ten przykład braku odpowiedzi, skoro mówimy o pomaganiu sobie nawzajem uzupełnianiu, a nie ma braku odpowiedzi na wiadomość od sołtysa, który powinien być traktowany właśnie w taki sposób, że razem "ciągniemy ten wózek", a okazuje się, że tej odpowiedzi nie ma. Wielokrotnie ludzie, składając skargi, bo z nim rozmawiamy, to oni to robią już w ostateczności. To nie jest tak, że oni tylko czekają, żeby złożyć skargę, bo sami wiedzą, że trzeba ją napisać, później trzeba tak naprawdę reprezentować, że to nie jest łatwa materia. Dla nich też jest to przeżycie w większości, bo może nie wszyscy, ale my to widzimy, rozmawiamy. To nie jest ich sens życia, żeby tylko czekać na to, żeby złożyć skargę na burmistrza, więc robią to przymuszeni. Coś w komunikacji jest niedobrego i to niestety później, ja to mówię też w naszym interesie, bo my jako radni i rady miejskiej sadzę bylibyśmy o wiele szczęśliwsi, gdybyśmy nie musieli czasu poświęcać na rozpatrywanie skarg. Natomiast trzeba by było z tego wyciągnąć wnioski i sądzę, że faktycznie wtedy jakby ten dialog był ta rozmowa, to byłoby lepiej, mielibyśmy wszyscy mniej pracy. To właściwie tylko tyle jako podsumowanie, ale o głos jeszcze poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

To jeszcze chciałabym się również odnieść do transportu dzieci do naszych szkół podstawowych, bo trochę tutaj z ust kolegi radnego padło niewłaściwych informacji

sugerujących, jakoby był to transport komercyjny, w związku z tym drogi i źle prowadzony przez gminę. To chcę powiedzieć mojemu koledze, że ten transport jest tańszy niż transport publiczny dla gminy, bo tak naprawdę my płacimy PKS-owi za bilet miesięczny razy ilość dzieci korzystających z danego przywozu. Bilet miesięczny ze zniżką, bo dzieciom szkolnym w tym przysługuje zniżka, więc płacimy nie za przejazd i tam za kilometry za paliwo i te inne rzeczy, tylko po prostu wykupujemy bilet miesięczny dla każdego dziecka, który na danym odcinku pokonuje trasę, nie wiem np. z Bartkowa do Chwarstnicy, taki jest koszt. Natomiast różnicę między biletem miesięcznym, a biletem normalnym rekompensuje PKS-owi bodajże Urząd Marszałkowski i to jest jakby cała prawda. Zainteresowałam się tym tematem, bo też swego czasu usłyszałam od mieszkańców naszej gminy akurat nie Krzypnicy innej miejscowości, że jak ktoś chce wsiąść do tego autobusu szkolnego, to musi wykupić bilet. Zastanawiamy się dlaczego, bo też w pierwszej chwili myślałam, że wykupujemy nie wiem, linię autobusową na jakieś tam trasie, w związku z tym wydawałoby się logicznym, że jeśli już jest teraz coś zapłacone, to nie powinniśmy znowu wywołać za bilet. I dostałam taką bardzo wyczerpującą informację od pracowników CUW jak to wygląda, więc jest to tańsza komunikacja niż transport właściwy, publiczny i szkoda, że dyskutujemy dzisiaj w kontekście skargi, więc, jakby nie możemy tutaj tego rozszerzać i mówimy, pan przewodniczący m.in. użył słowa "wykluczenie komunikacyjne", nie jest to wykluczenie komunikacyjne z tego względu, że ci mieszkańcy mają zapewniony transport, nie nasz, na gorszych warunkach, bo muszą zapłacić za ten bilet, ale nie są wykluczeni komunikacyjnie. I o tym też nie mówi skarga, bo jak pan przeczyta skargę, to pani sołtys nie mówi o wykluczeniu komunikacyjnym, tylko, że mieszkańcy są dyskryminowani, bo nie mają dostępu do bezpłatnych przejazdów. Szkoda, że wtedy, kiedy podnosiłam ten fakt, że np. mieszkańcy Żórawi, Żórawek, Szczawna nie mogą korzystać z komunikacji autobusowej, dlatego że drogi są niewłaściwe. Kiedy składałam wnioski o to, aby przystąpić do procesu budowy tych dróg w tym rejonie tak, żeby tam transport również publiczny mógł docierać, państwo mnie nie poparliście w tych wnioskach, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie o głos poprosił pan radny Władysław Sobczak, proszę bardzo.

Władysław Sobczak (Radny)

Wydaje mi się, że my już tak od dachu szkoły nr 3 przez Lagunę, wróćmy do tej Krzypnicy myślę, że powinniśmy o ile jest to możliwe, przedłużyć tą linię z Krajnika o te 2 km, to jest prosta droga, autobus ma gdzie zawrócić i uszczęśliwić w ten sposób mieszkańców Krzypnicy i Pastuszki (...), dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Ja postaram się jak najbardziej krótko, panie burmistrzu, to znaczy przepraszam nie do pana burmistrza do pani przewodniczącej Elżbiety Kasprzyk, liniami komercyjnymi autobusy szkolne zostały nazwane na komisji przez pana naczelnika. Stwierdził, że są to linie komercyjne, więc muszą być biletowane, poza tym o wykluczeniu swoich mieszkańców na komisji mówiła pani sołtys. Wszystko jest w protokołach, więc zapraszam do przeczytania, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, ja jeszcze tak w ramach uzupełnienia, tak zapisuje. Ja jeszcze tak w ramach uzupełnienia powiem, zapisałem się oczywiście na listę, że możemy się tutaj słówek tak naprawdę czepiać, czy to jest wykluczenie komunikacyjne. Ale dobrze, żeby nie było wątpliwości, jest to wykluczenie bezpłatnej komunikacji, a jeżeli ktoś woli inaczej, no to niech będzie ograniczenie komunikacyjne bo tak naprawdę mieszkańcy nie mają wpływu, a tyle się mówi o tym, że mieszkańcy Gryfina mają wpływ na rozkłady jazdy. Widzieliśmy w odpowiedzi na interpelację pani przewodniczącej Magdaleny Pieczyńskiej tutaj nie mają ci mieszkańcy wpływu, ponieważ jest to linia komercyjne obsługująca Widuchową z tak

naprawdę dalej, prywatnego przewoźnika. Więc szanowni państwo jest to bardzo duże ograniczenie i możemy oczywiście tutaj sobie mówić, że to nie jest wykluczenie, prawda jest taka, że skarga jest zasadna czy się to komuś podoba, czy nie. Nawet jak rada by zagłosowała inaczej, to fakty mówią, o czym? Fakty mówią o tym, że mieszkańcy Krzypnicy mają ograniczone możliwości dotarcia, to raz. Druga sprawa są gorsi od innych mieszkańców gminy Gryfino, którzy mają bezpłatną komunikację, a jeszcze jest trzeci element skargi, który mówi o tym, że pani sołtys nie otrzymała odpowiedzi. Więc szanowni państwo to jest chyba meritum tej sprawy. O głos poprosił pan przewodniczący Marcin Para.

Marcin Para (Radny)

Dziękuję bardzo, chciałem tutaj rozwiać jedną kwestię, która została poruszona i nie mówię tego w obronie pana burmistrza, ale pan burmistrz miał swój udział w tym. Nie pamiętam bodajże w styczniu napisaliśmy jako radni pismo do pana starosty i przesłaliśmy też kopię tego pisma do wójtów i pani wójt gmin sąsiadujących z nami, czyli do pani wójt Starego Czarnowa, do pana wójta w gminie Banie i do pana wójta w gminie Widuchowa. Pan burmistrz, organizując spotkanie dotyczące powiązania gmin w systemie sprzedaży węgla zorganizował też spotkanie dotyczące transportu. Przekonywaliśmy pana starostę, który był na tym spotkaniu, ja też na tym spotkaniu byłem, aby... Pani radna, wydaje się, że lepiej zrobić jedno spotkanie, bo by wszystkie gminy był zainteresowane sprzedażą i dostarczaniem węgla do swoich terenów, to, że pani się to nie podoba, to jest pani prywatna opinia, nie mam zamiaru jej tutaj brać pod uwagę. Także jak pani mówiła, pani nie przeszkadzałem i byłbym pani wdzięczny, jakby pani też mi nie przeszkadzała.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący od zwracanie uwagi jestem tutaj ja i w tej chwili nie widzę, żeby ktoś panu przeszkadzał.

Marcin Para (Radny)

To chciałem pana wyręczyć, żeby pan się nie musiał, że tak powiem angażować.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie musi mnie pan wyręczać.

Marcin Para (Radny)

Dziękuję, wobec czego zorganizowaliśmy takie spotkanie, pan starosta poinformował nas, że nie widzi szczególnie takiej potrzeby, aby zorganizować transport pomiędzy gminami. Wobec czego powiat zorganizował i pozyskał 11 000 na organizację 1 linii autobusowej. Później się w temat zagłębiłem to się okazuje, że pan starosta tak naprawdę tylko wydaje zezwolenia na organizację transportu i żadnego transportu darmowego pomiędzy gminami nie ma. Nam zależało na tym...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam panie przewodniczący, panowie, bo pan przewodniczący...

Marcin Para (Radny)

Właśnie naprawdę...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

W tej chwili przemawia, proszę nie przeszkadzać.

Marcin Para (Radny)

Ja nie przemawiam, ja mówię, przemawiają pewnie mądrzejsi troszkę, ale dobrze mniejsza z tym, nieważne, nie drążmy tego tematu. Nasza idea była taka, żeby złożyć wspólny wniosek i uzyskać dosyć poważną kwotę, jeden z powiatów uzyskał 2 000 000 zł na organizację bezpłatnych przewozów. Powiat gryfiński uzyskał 11 000, więc jak pan Marek twierdzi, że gmina nic nie zrobiła nie wyszła z żadnym inicjatywą, to my jako radni nie pamiętam, kto był sygnatariuszem tego pisma w chwili obecnej, ale mam to gdzieś zarchiwizowane pewnie, jak będzie trzeba to dostarczę. Wyszliśmy z taką inicjatywą powiat był niezainteresowany, więc jak pan (...) mówił, że gmina powinna to zrobić, to po co jest powiat. Ja też się od wielu lat nad tym zastanawiam, ale nie będę tego wątku rozwijał. Natomiast jakbyśmy poszli w tym kierunku, być może udało się pozyskać poważne kwoty

i ten transport pomiędzy gminami, a najbardziej zainteresowana była pani wójt Starego Czarnowa, a także wójt gminy Widuchowa, chociaż on uważał, że organizacja transportu jest na przyzwoitym poziomie. Także to tyle informacji, jeżeli chodzi o kwestie tej organizacji między gminami, zaangażowanie gmin a już tutaj akurat powiedzmy sobie szczerze to była inicjatywa radnych, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Szanowni państwo nie widzę, zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie komunikacji autobusowej w sołectwie Krzypnica – DRUK NR 9/LXIX.
Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.
W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 18 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 7 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.
Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.
Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 46**do protokołu.
UCHWAŁA NR LXIX/490/23 stanowi **załącznik nr 47**.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 14:46.
Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Ad. XIV. Rozpatrzenie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale nr 36/491/01 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 15 listopada 2001 roku w sprawie uchwalenia zmiany w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Gryfino, rejon Starego Miasta 1- DRUK NR 10/LXIX.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt. 14 dzisiejszego porządku obrad rozpatrzenie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale nr 36/491/01 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 15 listopada 2001 roku w sprawie uchwalenia zmiany w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Gryfino, rejon Starego Miasta 1- druk nr 10/69. Wezwanie było w materiałach do druku nr 10 oprócz tego szanowni państwo otrzymali państwo pismo podpisane przez zastępcę burmistrza miasta i gminy Gryfino pana burmistrza Tomasza Milera i jeszcze dodatkowo otrzymali państwo pismo później od skarżącego. Na końcu szanowni państwo dzisiaj, bo dzisiaj obradowała komisja, żeby ostatecznie ustalić kształt uchwały w tzw. brzydko mówiąc "międzyczasie" zwróciłem się do pana mecenasa o opinię prawną nad jednym z rozwiązań, które się pojawiło, też państwo otrzymali tą opinię prawną i oczywiście projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. Nie mamy tutaj stanowisk komisji rady z tego względu, że szanowni państwo, dzisiaj dopiero ten projekt uchwały trafił do nas pod obrady, uzupełnił ten materiał, a więc komisje zapoznały się z wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa, ale nie mogą zaopiniować uchwały. Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Jako pierwsza zgłosiła się pani przewodnicząca komisji skarg wniosków i petycji, pani radna Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Dziękuję, chciałam przeprosić, że tak późno wpłynęła ta uchwała, propozycja tej uchwały pod obrady rady, ale złożyło się wiele czynników na to. Jeżeli ktoś będzie zainteresowany, to mogę mu to wyjaśnić osobiście. Uchwała jest nie taka, jakie uchwały mieliśmy do tej pory i jakie do tej pory wyszły z komisji skarg wniosków i petycji, ponieważ w części

formalnej nie można rozpatrzeć tego wezwania jako pozytywne, ponieważ nie byłoby to zgodne z prawem, a przede wszystkim z Ustawą o Samorządzie Gminnym. Ale jako, że to, co zgłaszali nam państwo wnioskodawcy, jest to bardzo długi tekst i myślę, że na zapoznanie się z tym tekstem był czas, komisja w większości uważa, że w części merytorycznej uwzględnia się wezwanie w zakresie podniesionych w wezwaniu zarzutów. Wszyscy państwo doskonale wiecie, że chodzi o tą działkę, nieważny numer wiemy, że jest to działka położona w centrum Szczecina.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Gryfina.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Gryfina przepraszam, gdzie kiedyś miał powstać tzw. Polo Market. Trwa to bardzo, bardzo długo, ponieważ w dniu 21 lipca 2011 gmina Gryfino sprzedała działkę nr 285 spółce Invest 700 spółka z o. o. Spółka składała wnioski o wstrzymanie prac związaną z przebudową części ulicy Targowej, poza tym składała wnioski o wytyczenie nowego odcinka ulicy Targowej. Otrzymała ponoć pozwolenie na budowę tego marketu, jako że jest to tzw. działka komercyjna. Po nieudanych próbach, po 2014 roku dogadania się, panie burmistrzu z gminą, po prostu wnioskodawcy w dniu 15 listopada 2019 nabyli działkę od spółki Invest 700. I teraz od tej pory praktycznie gmina nie wyraziła zgody na to, żeby tam cokolwiek powstało, więc mamy pusty plac w centrum miasta. Używany był jako parking, w tej chwili jest ogrodzony, zagrodzony, więc parkingiem też nie jest, po prostu wielka dziura. Tutaj była mowa o przebudowie ulicy Targowej i tu na komisji podnoszono, że wszystko należy robić zgodnie z planem, jednak jeżeli patrzymy na zdjęcia ulicy Targowej i przyległych, a patrzymy na miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, za bardzo się ze sobą nie pokrywają. Także na komisji, na pytanie, dlaczego na tej działce nie ma żadnych inwestycji i nie pozwala się na tę inwestycję, pan wiceburmistrz, który przekazał nam także odpowiedź i swoje stanowisko w sprawie tego miejsca powiedział, że trzeba ochraniać przyrodę, ale tam żadnych drzew nie ma. Że musi przeprowadzić rozmowy z sąsiadami, czyli z mieszkańcami bloków przy ulicy Targowej, bo jest mu to bardzo potrzebne. Ale tak dla przypomnienia jak protestowali mieszkańcy ulicy Mazowieckiej to z tych ich protestów nic nie wynikło i nikt z nimi rozmawiać nie chciał. Co jeszcze, pan burmistrz Miller szczerze mówiąc wg tego, co napisali wnioskodawcy, czyli państwo Sobczyk i państwo Wieczorek, co jest tutaj zapisane w tym ich piśmie, sugerował różne rozwiązania dotyczące tej działki, czyli po prostu chciał wejść na teren prywatny i coś tam zorganizować. Następnie powiem tak, pan burmistrz ma do zarzucenia wszystkim dookoła brak kompetencji, a teraz ja przytoczę art 32 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi "w celu oceny aktualności studium i planów miejscowych wójt, burmistrz albo prezydent miasta dokonuje analizy zmian w zagospodarowaniu przestrzennym gminy, ocenia postępy w opracowaniu planów miejscowych i opracowuje wieloletnie programy ich sporządzenia w nawiązaniu do ustaleń studium". Czyli gdy wprowadziliśmy nowe studium należało przeanalizować wszystkie miejscowe plany z uwzględnieniem decyzji zamieszczonych w rejestrach. Do takiego rejestru została wpisana zarówno prośba spółki Invest 700, jak i prośba nowych właścicieli działek (nieważne pod jakim numerem) w rejestrach, o których mowa w art. 57 ust 1-3 i art 67 oraz wniosków w sprawie sporządzenia lub zmiany planu miejscowego. 2/ wójt, burmistrz albo prezydent miasta przekazuje radzie gminy wyniki analiz, o których mowa w ust 1 po uzyskaniu opinii gminnej lub innej właściwej w rozumieniu art 8 komisji urbanistyczno-architektonicznej, co najmniej raz w czasie kadencji rady. W tamtej kadencji czegoś takiego nie było, nie ma uchwały nie pamiętam, żeby w ogóle była mowa na ten temat. Rada gminy podejmuje uchwałę w sprawie aktualności studium i planów miejscowych, a w przypadku uznania ich za nieaktualne w całości lub w części podejmuje działania, o których mowa w art 27, czyli przystępuje do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Także dowiedzieliśmy się, że punktowo nie wolno zmieniać planu, a jednak dla ulicy Targowej, dla potrzeb szkoły muzycznej ten plan ma być zmieniony, była uchwała intencyjna, która pozwala na zmianę planu. Co jeszcze? Takie nierówne, dobrze

pani tu mówi, pani radna, nierówne traktowanie wszystkich inwestorów, mieszkańców. Działka jest komercyjna, tak jak już na początku wskazałam, ale w piśmie, które mam nadzieję, wszyscy radni przeczytali, jest stwierdzenie odnoszące się do ulicy Kościelnej, czyli dla budynków handlowo-mieszkalnych, czyli na tym placu chciałby inwestor postawić podobne mieszkania. Cały czas słyszymy, że brak jest mieszkań w Gryfinie, nie widzę powodu, żeby utrudniać inwestorowi budowę mieszkań komercyjnych. A wystarczy tutaj w tym momencie, faktycznie będzie to trochę trwało, ale przystąpić do zmiany planu miejscowego. Zmiana planu i owszem jest kosztowna, bo będzie kosztowała gminę około 30 może 40 000, bo to ceny się tak bardzo szybko zmieniają, ale proszę państwa podatki z tych mieszkań, z tych lokali usługowych będziemy mieć tyle podatków, tyle wpływu do kasy gminnej, że zwróci nam się zaraz koszt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, a resztę odsyłam do uzasadnienia, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Paweł Nikitiński.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, ja w zasadzie jestem trochę skonfundowany tą sytuacją, ponieważ chciałbym zrozumieć, jakie jest stanowisko komisji i odnieść się do tego stanowiska w pełni. Ponieważ tak sformułowane stanowisko jest samo w sobie sprzeczne z istotą rzeczy, być może to nie jest wiedza powszechna, ale warto o tym mówić. Ja absolutnie nie odnoszę się do aspiracji tego, czy innego inwestora. W ogóle mnie to nie interesuje, kto tam zamierza co inwestować, odnoszę się do samego zagadnienia. Tryb przyjmowania planów miejscowych ich uchylania i zmiany jest zdefiniowany w ustawie. I to jest jasna delegacja i wszyscy jak ja sam, kiedy rozpocząłem praktykowanie jako radny, miałem z tym wielką trudność, ale niestety takie jest ustawodawstwo w Polsce. Każda zmiana poprzedzona jest uchwałą o przystąpieniu do zmian, ale sama uchwała o przystąpieniu do zmian nie oznacza zmian.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie burmistrzu proszę kontynuować, pan radny robi pamiątkowe zdjęcie.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Przez chwilę byłem zaniepokojony o pana radnego i tak zatrzymałem wzrokiem, ale widzę, że jest bezpieczny. Dobrze, ok w porządku. Dlatego powiedzmy tak, dużo łatwiejsze byłoby dla mnie do zrozumienia nawet stanowisko, które byłoby jednoznaczne i odnosiło się do zagadnienia, które tutaj pani przewodnicząca przedstawiła. Bo co to znaczy, że w części merytorycznej? Ale ja też jestem mieszkańcem gminy Gryfino, wszyscy tu zebrani, którzy są mieszkańcami Gryfina, mają dokładnie takie samo prawo do tego planu. I to nie wystarczy złożyć wniosek, żeby ten wniosek był bezkrytycznie traktowany, on musi tak jak pani przewodnicząca kapitanie to zreferowała, w określonej procedurze przejść i dopiero organ gminy będzie rozstrzygał czy w ogóle jest uwzględniony w przyszłości, czy nie. Ale żeby tak się stało, kto jest właściwym, który organ jest właściwy do podjęcia uchwały o przystąpieniu do zmian? Przecież wiemy, kto jest organem właściwym, organem właściwym jest rada. I będąc też radnym rady miejskiej w Gryfinie tak sięgałem pamięcią była podobna sprawa, dotyczyła czegoś innego i my nie stawialiśmy wtedy zarzutów burmistrzowi, tylko przygotowaliśmy projekt o przystąpieniu do zmian. Bo to jest procedura, która jest przewidziana w ustawie. I co burmistrz ma zrobić? Ma sam przyjąć uchwałę o przystąpieniu do zmian? Nie ma takiej kompetencji, a gdyby założyć teoretycznie taką sytuację, że sporządzi taki projekt uchwały o przystąpieniu do zmian, a rada go nie przyjmie. Czy to teoretycznie jest możliwe? Jest to teoretycznie możliwe. Powaga rzeczy, w ustawie jasno wskazano, jak się przyjmuje plany miejscowe, jak się je zmienia, jak się je uchyla. I teraz z indywidualnego wniosku, nawet jeśli to jest wniosek co do zasady racjonalny, ja tego wniosku w ogóle nie oceniam merytorycznie, to nie jest istotne dla sprawy. Nie wynika wcale, że organ gminy jeden i drugi będzie podzielał stanowisko wnioskodawcy, bo tam przy tej ulicy w obrębie tego planu mieszka jeszcze

kilka tysięcy ludzi, którzy mają prawo mieć inne zdanie niż inwestor. Z własnego doświadczenia zawodowego powiem, bo zajmowałem się tą inwestycją onegdaj i trudnościami poprzedniego właściciela działki z realizacją tej inwestycji, dlatego nie chcę wchodzić też szczegóły tego rozwiązania, a wcale bym się nie zdziwił, gdyby rada miejska w Gryfinie przyjęła uchwałę o przystąpieniu do zmian, a potem dokonała tych zmian lub próbowała dokonać tych zmian, że spotkałoby się to z licznymi protestami. Ba! Ja jestem przekonany, że te protesty by były i mówię to też z własnego doświadczenia zawodowego. Pani przewodnicząca dobrze, tylko nawet jeśli pani się będzie powoływała na inne przykłady, to nauczeni też pewnym doświadczeniem rozpatrujmy tą konkretną sprawę. A ta konkretna sprawa stanowi, znaczy wprawia nas w taki dysonans poznawczy bo w, którym miejscu merytorycznie ona jest zasadna? Czy w procedurze, której nie podjął organ, którym państwo jesteście, czy w tym miejscu, o którym pani przewodnicząca mówiła, bo trzeba merytorycznie ze sobą rozmawiać. Niedawno zmieniliśmy studium, to prawda, jak się zmienia studium, to się dokonuje przeglądu wszystkiego po kolei. Ale przecież to nie jest tak, że się przeglądu dokona wszystkich planów miejscowych z dnia na dzień. One będą rozpatrywane krok po kroku, rada otrzyma informacje. Pani przewodnicząca, ja naprawdę z całym szacunkiem się do pani odnoszę.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Panie burmistrzu...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ale pani przewodnicząca proszę.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Z tego co sobie pomyślałam uśmiecham się.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Też się czasami uśmiecham nad tym co mi przychodzi do głowy.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powiem tak, pani przewodnicząca, proszę nie przeszkadzać. Panie burmistrzu, proszę się skupić na mowie, a nie na ocenianiu czy ktoś się uśmiecha, czy nie prosiłbym.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Dobrze, my z panią przewodniczącą doszliśmy do uzgodnienia, że czasami się potrafimy uśmiechnąć nad tym, co nam przyjdzie do głowy, dobra niech tak będzie. I dlatego jak ja się zastanawiałem, jak państwo potraktujecie tą sprawę, bo skarga z istoty swej ma swoją wartość, ma swoją warstwę materialną, ma też pewne odniesienie do konkretnego aktu prawa powszechnego. I z zaciekawieniem będę się odnosił, który fragment tej skargi w państwa ocenie, czy w tej warstwie merytorycznej jest zasadny. Bo jeśli chcielibyście państwo postawić taką tezę, że wnioskujący o zmiany w planie miejscowym ze względu na to, że to są bardzo poważne plany inwestycyjne, że one nawet przynoszą potencjalne dochody gminie w przyszłości, czego nie wolno lekceważyć, że to z automatu czyni to merytoryką, to tak nie jest. Dlatego, że to o tym rozstrzyga ustawa. I macie państwo przy ulicy Flisaczej bardzo poważne osiedle mieszkaniowe i mieszkańców, którzy to mówię z mojego doświadczenia zawodowego, mają bardzo różną opinię o planach inwestycyjnych w tym terenie. Ona nie jest jednolita, ona jest zróżnicowana, ale na pewno nie wszystkie te głosy będą pozytywne. A więc, gdyby przyjąć, że rada wywiąże się ze swojego obowiązku i przyjmie uchwałę o przystąpieniu do zmian w planie miejscowym, a potem te zmiany zostaną dokonane w projekcie uchwały i zostaną wyłożone do publicznego wglądu, to będą tam też uwagi, które będą rozpatrywane przez wysoką radę. Mogą być uwzględnione przez wysoką radę, mogą być odrzucone. Nie wiemy jeszcze, jaki będzie charakter tych uwag, choć ja akurat ma ten przywilej, żeby spodziewać się konkretnych i będą raczej twarde. Ale raz jeszcze powiem, to nie jest istotą rzeczy, istotą rzeczy jest sposób procedowania nad zmianami przy planach miejscowych, dlaczego to jest takie ważne? Bo to jest ranga aktu prawa miejscowego, czyli odnoszącego się do naszej wspólnoty. W moim przekonaniu nawet ktoś, kto nie mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie tej działki, a jest mieszkańcem gminy Gryfino będzie miał istotny wpływ i głos na to czy proponowane

zmiany powinny być wprowadzone, czy nie. Więcej ten głos powinien być wysłuchany, to czy on zostanie później przez organ uwzględniony, czy odrzucony tego dzisiaj nie sposób rozstrzygnąć, to będzie wola rady miejskiej w Gryfinie. Ale inaczej tej procedury, choćbyśmy nie wiem jak chcieli tutaj o tym procedować, zrealizować się nie da z mocy prawa, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki.

Marek Sanecki (Radny)

Nie wiem, czy to się da krótko. Powtórzę, że nie wiem, czy to się da krótko, ale po pierwsze to nie jest skarga. Pan burmistrz się przejęzyczył, to jest wniosek czy wezwanie, ale wezwanie to wniosek. I tak szczerze mówiąc, co my zrobimy to w ogóle nie ma tak naprawdę żadnego znaczenia dla tego wniosku. Bo wzywający wzywał radę do nie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, tylko usunięcia błędów, naruszeń prawa.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Znaczy w efekcie tak.

Marek Sanecki (Radny)

Ale okej sprawa, tak naprawdę z jednej strony można jest powiedzieć, że jest prosta, a z drugiej strony jest bardzo złożona. Ja tutaj mam otwartych, powiedzmy przygotowanych 7 dokumentów, które w pewien sposób ze sprawą się wiążą. Oczywiście przychylam się do wniosku pani Małgorzaty Wisińskiej i postaram się jak najkrócej i nie będę o nich oczywiście wszystkich mówił, ale ja te dokumenty mam i one wpływają na tą sprawę. Powaga rzeczy, sprawę rozstrzygnie Sąd Administracyjny, Wojewódzki Sąd Administracyjny rozstrzygnie sprawę i zobaczymy jak rozstrzygnie. Problem polega na tym, że może tak rozstrzygnąć, że my jako gmina będziemy ponosić tego finansowe konsekwencje, ale nie dyskutujmy, co będzie jak będzie itd. Chronologicznie zastanówmy się, dlaczego w ogóle do takiej sytuacji doszło? Sprawa ma długą historię, żeby sprawa była jasna sprawa, została skierowana do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie za pośrednictwem rady miejskiej w związku z tym, że wzywający jak nas wzywali, to teoretycznie my powinniśmy skutecznie wdrożyć te zmiany nawet, gdybyśmy, jeżeli byśmy uznali, że chcemy wdrożyć te zmiany w ciągu 30 dni w wysoce jakiś uzasadnionych przypadkach w ciągu 60 dni. Firma, czy powiedzmy osoby, które złożyły ten wniosek nie były właścicielami tej działki wcześniej jak ona była sprzedawana. Tę działkę kupiła od gminy firma Invest, w którym roku? 2011, czyli proszę zwrócić uwagę, że ponad 10 lat temu. I kupiła to firma w celu jakieś tam inwestycji na tej ziemi. Bardzo się cieszę, że pan burmistrz mnie będzie słuchał. Czyli chciała zainwestować, nawet rzeczywiście uzyskali pozwolenie na budowę, ale nie znam tej struktury tej firmy, firma Invest spółka z o.o. kupiła tę działkę za ogromne pieniądze. Wiem, za jaką kwotę, ale nie zostałem upoważniony do tego, żeby mówić. Mieli pozwolenie na budowę i tej inwestycji nie zrealizowali, dlaczego? Dlatego, że firma, dla której działali stwierdziła, że to nie jest dobra inwestycja i oni występowali do gminy w 2015 roku, ta firma Invest o zmianę zapisu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. I mam tutaj ten wniosek, nie wiem czy rada została poinformowana o tym wniosku, a powinna być poinformowana z tego, co słyszałem, że rada ówczesna nie była poinformowana, to bardzo źle. I teraz proszę zwrócić uwagę, że gdyby wtedy przystąpiono do tej zmiany tego planu zagospodarowania przestrzennego, to pewnie inwestycja byłaby już zrealizowana. Pani przewodnicząca mówiła, że taka zmiana może planu zagospodarowania przestrzennego kosztować 30-40, gdyby nawet kosztowała 50 000 zł i byłaby zrealizowana powiedzmy w 2016 roku, czyli 7 lat temu, 6 lat temu, załóżmy 6 lat temu. Koszt zmiany planu 50 000 zł, ale z tego, co wiem, gdyby została zrealizowana inwestycja, oczywiście wszystko zależałoby, jaka byłaby to inwestycja, ile byłoby metrów, to mielibyśmy z podatków ponad 100 000 zł rocznie, 6 lat mielibyśmy 600 000 zł przy koszcie 50 000, czyli mielibyśmy do przodu 550 koła. Z jakich względów nie dokonano tej zmiany, a nawet chyba nie poinformowano rady o tym, że taki wniosek wpłynął? Co się później wydarzyło? Firma miała pozwolenie na budowę,

ostatecznie odstąpiła od tej budowy i sprzedała tę działkę poniżej kosztów zakupu, czyli firma straciła. Jaki stąd jest wniosek? Jeżeli firma sprzedaje ze stratą, to tylko świadczy o bezsensie tego planu. Pan burmistrz, zastępca burmistrza Tomasz Miler na komisji skarg wniosków i petycji mówi tak: że oni teraz dokonali (oni czyli ci wnioskujący, który napisali do nas ten wniosek) weryfikacji tego planu itd. i teraz mówią: my chcemy, żeby było inaczej, czyli my pójdziemy tak między wierszami im na rękę, dokonamy zmiany w planie, żeby oni my byli zadowoleni? Tak można powiedzieć. To jest zdumiewające, zwłaszcza że plany powinny być weryfikowane. Ja rozmawiałem z tym inwestorem i on przekonał mnie, że rzeczywiście dokonali zmiany postrzegania tej inwestycji pod względem biznesowym, ale teraz zastanówmy się, czy oni nie mają racji? Jeszcze do niedawna inwestycje w centrach miast były realizowane na takiej zasadzie, że na parterze budujemy jakieś lokale usługowe, czyli lokale pod wynajem albo usługowe czy handlowe, na górze mieszkania. Taka piękna inwestycja została zrealizowana przy Jana Pawła II. Pewnie wszyscy to widzieli i od kilku lat te lokale stoją puste w związku z tym, że zmienia się specyfika handlu i świadczonych usług. Teraz handel i usługi przenoszą się do centrów handlowych itd. W związku z tym, jeżeli inwestorzy nawet to zweryfikowali to pytanie, dlaczego nie mielibyśmy im pójść na rękę? Wydaje mi, się, że skoro to są mieszkańcy gminy Gryfino i mają jakiś tam wniosek to powinniśmy uwzględnić ten wniosek, jeżeli on jest zasadny albo w pewnej części, możemy uwzględnić, w pewnej części nie możemy uwzględnić itd. Ale to powinna być jakaś dyskusja, a co się okazuje? Okazuje się, że nie ma po prostu najzwyczajniej w świecie takiej woli. Dlaczego nie ma takiej woli? To jest dobre pytanie. Na komisji skarg wniosków i petycji dyskutowaliśmy, panie urzędniczki, nie mam akurat pani na myśli pani Ekiert, tylko była taka młoda kobieta pięknie się wypowiadała, wydawało się, że logicznie mówi. Ja poprosiłem tą panią i komisja de facto wyraziła prośbę o to, żeby te zastrzeżenia do wniosku wnioskodawcy były spisane na piśmie. Okej zostało to komisji skarg wniosków i petycji przygotowane na piśmie, co prawda na godzinę przed spotkaniem komisji. Ale to, co tam zostało napisane w tych wyjaśnieniach, to jest wg mnie kuriozalne. Kuriozalne, zaraz powiem, w jaki sposób i dlaczego kuriozalne. Zobaczyłem tutaj niektóre zapisy, to mówię: poproszę pana burmistrza akurat tak się złożyło, że pan burmistrz Mieczysław Sawaryn, wtedy był w urzędzie i co się okazało? Pan burmistrz nie zaszczycił komisji swoją obecnością, bo później wyszedł na korytarz i akurat pan burmistrz był pytam się: czemu nie raczył przyjść? Pan burmistrz mówi: ze mną trzeba się umówić, komisja się nie mówiła to nie będę przychodził, bo komisja chce. A poza tym powiedział, że: to nie jest w moim pionie, ja się tym nie będę zajmował. Czyli rozumiem, że o wszystkich sprawach w zakresie gospodarki związanej z nieruchomościami zajmuje się tylko i wyłącznie burmistrz, zastępca burmistrza Tomasz Miller i Mieczysław Sawaryn jako burmistrz go nie nadzoruje. Taki można wyciągnąć wniosek, a teraz powiem co mnie zdruzgotało w tym piśmie przygotowanym przez urząd. Cytuję „Bardzo wyraźnie chcę jednak zaprotestować przeciwko stanowisku wyrażanemu na komisji przez część radnych, które sprowadza się do wymuszenia na burmistrzu wszczęcia procedur zgodnie z oczekiwaniem właścicieli poniesienia przez gminę kosztów inwestycji infrastrukturalnych, tak, aby podnieść wartość działki oraz punktowej zmiany planu bez uwzględnienia interesu innych podmiotów. Wyrażam stanowczy, sprzeciw przeciwko takiemu podejściu do planowania przestrzennego, ponieważ był on już wcześniej prezentowany przez część radnych rady miejskiej w Gryfinie. Przykład skarg składanych w procedurze zmiany planu, gdy bez jakiegokolwiek uzasadnienia merytorycznego podjęto decyzję o uznaniu za słuszne roszczenia bazujące tylko i wyłącznie na żądanie właścicieli jednej z nieruchomości. Takie podejście jest niekorzystne dla ogółu mieszkańców. Co potwierdza treść wyroków i postanowień prezentowanych radzie miejskiej podczas ostatniej sesji". To jest kuriozalne, ale dla mnie to jest kuriozalne z tego względu, że pan burmistrz nie wymienił mnie z imienia i nazwiska, ale mnie to dotyczyło. Miał na myśli moją wypowiedź, w której ja powiedziałem, przedstawię sens, kto się chce może się zapoznać w protokole, powiedziałem: ulica Słowiańska, czyli ta ulica, która wiedzie od Orlenu na dół w stronę

wieżowca, że wg planu to jest ciąg pieszo jezdny. Ja mówię: jaki to jest ciąg pieszo jezdny? Przecież to jest ewidentna droga, po której jeździ każdego dnia setki samochodów, a informuję, że zgodnie z obowiązującą planem zabudowy ta inwestycja powinna być na granicy działki, czyli jakby inwestor wybudował tą inwestycję, to ludzie z tej inwestycji wychodziliby na drogę pod koła samochodów. I ja mówię: jak pan uważa, że to jest okej ten plan, to zgodnie z planem jak jest ciąg pieszo jezdny, to przebudujcie tą drogę. A jeszcze w tym planie jest tak, że z drugiej strony ma być przedłużenie ulicy Grunwaldzkiej, to mówię: wybudujcie, skoro chcecie, żeby inwestor inwestował w takich warunkach i zgodnie z planem są takie plany, tutaj ciąg pieszo jezdny, tam droga to zróbcie to. To mówi, że ja wymuszam, ja lobuje, to jest odwracanie "kota ogonem". Nie chcę tu używać mocnych słów, wystarczy mój ton. Ale to jest "odwracanie kota ogonem", a jeszcze powiem tak dla ciekawości, że znam przypadki, ma znam dokumenty, mam te dokumenty, z których wynika, że pan wiceburmistrz dla siebie to podejmuje bardzo wygodne decyzje i działania. Dla ciekawości w studium działki od Jana Pawła II na wschód są zapisane, działki drogowe są zapisane w planach, jako działki publiczne. Różnego rodzaju dziwne decyzje o warunkach zabudowy były wydawane i tu burmistrza nic nie dziwi, wszystko jest w porządku. A jeżeli jeszcze dodam, tutaj doleje oliwy do ognia i powiem, że niechęć w stosunku do tego inwestora może wynikać z jakiś prywatnych animozji, czy jakiś niesnasek i nielubienia po prostu tych inwestorów, bo to jest kilku inwestorów. To pokazuje kuriozalność tego rozwiązania. W tym momencie, to w ogóle to, co my zrobili to w ogóle nie ma znaczenia, ale powinniśmy wyciągnąć z tego wszystkiego, co tu przed chwilą powiedziałem wnioski na przyszłość, żeby nie spotykać się z takimi skargami i żebyśmy jako społeczeństwo szli do przodu i nawzajem sobie, pomagali w pozytywnym rozumieniu tego sformułowania. A nie, nie zrobimy, nie bo nie. Pani przewodnicząca dzisiaj tutaj mówiła o punktowych zmianach w zakresie szkoły muzycznej w tym budynku po PEC- u i bardzo dobrze powiedziała tylko, że przypominam, że już tam nawet nie planujemy tej szkoły muzycznej. My jako gmina możemy robić raz szkoła muzyczna w budynku po policji, raz w PEC- u, teraz gdzieś indziej i okej. My możemy weryfikować, powiedzmy podejmować takie nie rozsądne decyzje i okej, bo wszystko sobie zatwierdzimy, a inwestorzy nie mogą weryfikować im nie pójdziemy na rękę, bo ich nie lubimy, tak to wygląda. Chyba powiedziałem wszystko, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję najpierw, pani przewodni przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący. Ja powiem na początku to, co powinnam powiedzieć wcześniej. Jestem zdziwiona nieobecnością pana wiceburmistrza Tomasza Milera, który uczestniczył w komisjach i praktycznie mógłby potwierdzić to, co się mówi lub zwrócić uwagę, że tego nie powiedział, ale nie ma to nie ma. Panie burmistrzu, genialnie pan zakręcił moją wypowiedź. Więc ja przeczytam fragment projektu uchwały: w związku z wniesionym do rady miejskiej w Gryfinie wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa w uchwale nr 36/491/01 rady miejskiej w Gryfinie z dnia 15 listopada 2001 roku dotyczącej uchwalenia zmiany planu w ogólnym zagospodarowaniu przestrzennym miasta Gryfino rejon Starego Miasta,1/ w części formalnej, czyli prawnej też formalnoprawnej nie uwzględnia się wezwania rady do wykreślenia lub usunięcia wskazanych przez wnioskodawców zapisu planów, czyli po prostu nie możemy tego przyjąć, bo doskonale komisja sobie zdaje sprawę, że nie byłoby to zgodne z prawem.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Zgadzam się.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Słucham?

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Zgadzam się.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Z uwagi na art 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Dz. U. nieważne. I jest pkt. 2 w części merytorycznej uwzględnia się wezwanie w zakresie poniesionych w wezwaniu zarzutów, ponieważ my jako komisja uważamy, że powinno się dogadywać z przedsiębiorcami, wychodzić im naprzeciw, a tak jak pan powiedział poprzez rozmowę można zyskać bardzo dużo, ale do rozmowy potrzebne są 2 strony, bo jeżeli jest to 1 strona, to wtedy mamy monolog. Wyjaśnienie tej konstrukcji uchwały to bardzo proszę panie burmistrzu, opinia prawna sporządzona przez naszego radcę prawnego. Dziękuję za tą opinię, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, proszę bardzo, pan burmistrz miasta i gminy Gryfino, pan Mieczysław Sawaryn.

Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Panie przewodniczący, wysoka rado, słusznie pani przewodnicząca zauważyła, że w niektórych wystąpieniach dochodzi do długotrwałych monologów i polemik samych sobą. Zwracam się do pana Marka Saneckiego w kwestiach, które podniósł. Inwestorzy, którzy kupili nieruchomość, o której pan mówił, mają zawsze otwartą drogę do burmistrza i mogą przyjść, podzielić się swoimi problemami, jak to wiele lat temu bywało i możemy próbować te sprawy rozwiązać. Przykre jest, że ci inwestorzy nie przychodzą, tylko wykorzystują pana do reprezentowania ich interesów i to nie w pierwszej sprawie, ale wielu innych. To na tyle, zapraszam inwestorów, proszę im przekazać, że jeśli mają sprawę do załatwienia w urzędzie, burmistrz chętnie ich przyjmie i porozmawia na te wszystkie tematy bo w wielu aspektach ma pan rację. Tak, plany trzeba dostosowywać do potrzeb, te potrzeby się zmieniają i to jest normalna rzecz. W tym się zgadzamy, także nawet pana zapraszam, jeśli inwestorzy sobie zażyczą na taką rozmowę jestem do ich dyspozycji. Inaczej oczywiście sprawa będzie wyglądała w tym, czy my jako gmina będziemy w stanie zrealizować te rzeczy, o których oni będą chcieli procedować. Od tego, będzie zależało wiele elementów związanych ze stosunkiem do projektów zainteresowanych mieszkańców Gryfina. Sami państwo uchwalaliście w ostatnich latach studium i plan, postępowania trwały bardzo wiele lat, rada miała wiele pytań. My jesteśmy otwarci, jeśli inwestorom potrzeba zmiany planu w określonym zakresie i potrafimy to dostosować do naszych możliwości finansowych to ja zapraszam inwestorów na taką rozmowę. Ponieważ często pan się posługuje, słucham w gabinecie wykonując pracę, różnymi pytaniami typu, gdzie jest pan burmistrz? Dlaczego go tu nie ma? Dlaczego mnie nie słucha? Ja pana słucham i dzisiaj też słuchałem, co pan mówił na temat naszego spotkania, kiedy pan oznajmił, że zaprosił pan burmistrza na posiedzenie komisji ad hoc. Kiedy pana spotkałem tutaj na korytarzu i pan powiedział: dlaczego pana na tym spotkaniu nie było, odpowiedziałem panu rzeczywiście jest mój zastępca i może wypełnić to zadanie, ale proszę o to, żeby pan uszanował mój kalendarz i żeby uwzględnił pan fakt, że jeśli mnie pan zaprasza na pół godziny przed terminem komisji, to w wielu przypadkach ja na taką komisję przyjść nie mogę. Pan domaga się szacunku do siebie, domaga się zawiadomień w określonym terminie, odpowiedzi w określonym terminie, ale pan innych nie szanuje. I pan nie uszanował tego, jak pan dzisiaj widzi jestem na sesji, rano byłem o dziewiątej w Dolnej Odrze na spotkaniu ze związkami zawodowymi, o jedenastej byłem w szkole nr 3 na spotkaniu z dyrektorami szkół i praca burmistrza to nie tylko siedzenie na sesji, słuchanie monologów o których mówiła pani radna Wisińska, ale to też rozwiązywanie różnego rodzaju problemów. I zachęcam pana do współpracy, ale niech pan również uszanuje mój kalendarz, mój czas i stara się prowadzić pracę komisji w sposób umożliwiający mi uczestnictwo w takiej komisji, jeśli pan mi da możliwość przyjścia na tą komisję, a nie przekłamywanie naszej rozmowy, przedstawianie jej w innym świetle, bo tak nie było. Zaprosił mnie pan na komisję pół godziny przed terminem, a kiedy wyjaśniłem panu, że właśnie wychodzę, to dzisiaj pan, żeby dołożyć burmistrzowi, skomentował to w sposób niezgodny z faktami i niezgodny z rzeczywistym stanem. I panie Marku, zapraszam właśnie do tego, żeby pan nie rzucał takich kalumnii typu: idiotyczne zachowanie Urzędu Miasta, błędne postępowanie, bo ostatnio na sesji w tym aspekcie wypowiadał się pan radny Para

i tak było ze słynnym zamówieniem publicznym, w którym pan takich słów używał. Proszę się od takich słów powstrzymywać, bo czasami wnoszą one znamiona naruszenia prawa.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, pan burmistrz Paweł Nikitiński, proszę bardzo.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Rzeczywiście trzeba tutaj zauważyć, panie Marku, ma pan rację, tak to jest wezwanie do naruszenia prawa i państwo tutaj, działając z panią przewodniczącą trochę mnie oświeciliście. Bo rozumiem, że państwo rozumiecie, to jako wyzwanie wobec siebie samych, czyli zgadzamy się, co do tego, że procedura, którą sobie omówiliśmy i te wszystkie treści, które tutaj padły przed chwilą, są tak naprawdę adresowane do w pierwszej kolejności rady miejskiej w Gryfinie. Znaczy, ja akurat się z tym stanowiskiem nie zgadzam, nawet jeśli państwo tak uznają za właściwe i uznają siebie jako podmiot przyjmujący do wiadomości, że to wyzwanie ma uzasadnienie. Mam zupełnie odrębne zdanie, ale tą sprawę, jakby wyjaśniliśmy. To rzeczywiście tak jest, że wszelkie zmiany w procedurze planistycznej poprzedzane są uchwałą o przystąpieniu do zmian, potem zmian lub względnie uchylenia. Natomiast ja myślę, że tutaj bardzo ważne słowa pana burmistrza przed chwilą padły, bo to nie jest szanowni państwo tak, że gmina Gryfino zamyka się na potrzeby inwestorów i potencjalnych zmian w naszych materiałach planistycznych. Dowodów na to, że jest inaczej na terenie naszej gminy jest naprawdę bardzo dużo, a z kolei ta procedura, na którą powoływała się pani przewodnicząca Wisińska, to trzeba jednak uwzględnić, że my jesteśmy w dosyć krótkim czasie po uchwaleniu ważnego dokumentu, którym jest studium. Myślę, że w tym zakresie możemy chyba uznać, że w toku tej dyskusji państwo rozumiem, podejmiecie kolejne kroki, uznając skargę w części merytorycznej za zasadną i też siebie lokujecie jako odbiorcę tego wyzwania do usunięcia naruszenia prawa. To w tym zakresie miałoby jakiś sens, choć podkreślam, że ja się i tak z takim stanowiskiem osobiście nie zgadzam, bo ustawa mówi o czymś zupełnie innym.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, następnie szanowni państwo zapisałem się do głosu ja. Powiem tak, może po kolei kilka tutaj stwierdzeń padło szanowni państwo, jednym z głównych zadań burmistrza jest na bieżąco opracowywanie projektów uchwał. Pan burmistrz ma do tego cały mechanizm ma wszelkie narzędzia, rada miejska może mieć to czasami utrudnione chociażby to, że nie zawsze jest to z opinią prawną powiązane, a już tak szczególna materia jak plany zagospodarowania przestrzennego, która wymaga tak naprawdę wiedzy planistycznej i tak naprawdę planisty, to już całkiem jest skomplikowane, natomiast ja do tego jeszcze raz nawiążę. Panie burmistrzu, o terminach komisji jest pan powiadamiany odpowiednio wcześniej, tydzień wcześniej, więc można by było sobie zaplanować wtedy odpowiednio czas. Ja rozumiem, że posiedzenia rady miejskiej, posiedzenia komisji są takim małym świętem demokracji, właściwie rada, jeżeli ma jakieś pytania wątpliwości, to też sądzę w pana interesie powinno być, żeby na komisjach to zostało wyjaśnione. Powiedział pan podczas swojego zabierania głosu, nie powiem przemówienia, bo dzisiaj już usłyszałem napomnienie, że zaprasza pan inwestorów do rozmowy, ale przecież inwestorzy zwracali się z wnioskiem o zmianę planu i to już w 2015 roku. To byli jeszcze poprzedni inwestorzy, którzy po tych wszystkich działaniach, po brakach odpowiedzi po prostu postanowili tą działkę sprzedać bo widzieli, że nic z nią więcej zrobić nie mogą. Teraz postaram się szanowni państwo, pewne wątpliwości rozwiać. Wątpliwości pana burmistrza Pawła Nikitińskiego co do takiej konstrukcji uchwały panie burmistrzu, mam przed sobą tak, żeby tu trochę uporządkować opinię pana radcy prawnego, która mówi tak pięknie: zdaniem opiniującego teoretycznie z formalnego punktu widzenia możliwa jest sytuacja, w której organ stanowiący uzna wniesione wezwanie do usunięcia naruszenia interesu prawnego lub uprawnienia za zasadne tylko w części, tak się stało. Co dalej, proszę bardzo. Mogłoby to się stać wówczas, gdyby rada miejska uznała, że kwestionowana uchwała właściwie część z jej postanowień tylko w części narusza interes prawny lub uprawnienia, jest to teoretycznie możliwe w szczególności w sytuacji, gdy wezwanie

dotyczy usunięcia uchylenia więcej niż 1 postanowienia (*-część wypowiedzi niesłyszalna*...), rada miejska uzna, że nie wszystkie kwestionowane postanowienia uchwały naruszają interes prawny lub uprawnienie. Oczywiście tego rodzaju uchwała w świetle § 65 ust 2 pkt. 7 statutu gminy Gryfino wymaga uzasadnienia i z uwagi na przedmiot rozstrzygnięcia wskazania w nim, które zapisy kwestionowanej uchwały naruszają w części interes prawny lub uprawnienie wnoszące wezwanie i jaki jest to naruszony interes prawny lub uprawnienie oraz z jakich przyczyn postanowiono nie uwzględniać wezwania. Jest uzasadnienie, jest wszystko wszelkie wymogi są spełnione, uchwała jest podpisana także przez mecenasa. Bardzo dobrze, że ta dyskusja dzisiaj będzie i powiem może trochę złośliwie, ale powiem tak, sprawa skończy się w sądzie, to już wiemy. Zapewne gmina będzie w tym sądzie zawierała swoje stanowisko prawników, opracowane przez prawników tylko szanowni państwo to będzie stanowisko w imieniu rady miejskiej. I żebyśmy nie byli zaskoczeni, jak podczas którejś z sesji, że dowiedzieliśmy się, że w imieniu rady miejskiej było odwołanie składane, a przynajmniej większość rady, bo nie wiem czy wszyscy, była zaskoczona, że taki fakt miał miejsce. To może dobrze, żeby ta dyskusja dzisiaj wybrzmiała, to może prawnicy, którzy będą to odwołanie w imieniu rady miejskiej pisali usłyszą pewne głosy i będą wiedzieli w jakim kierunku to ma iść. Żebyśmy później nie byli zaskoczeni, co my de facto, czy w naszym imieniu jest skarżone. Wracam do tego terenu, panie burmistrzu, trzeba się sprawą zająć ewidentnie. Ten teren to jest, żeby dobrać odpowiednie słowa, powiem to "koszmarek" naszego pięknego miasta. Wjeżdżając główną ulicą od strony Szczecina, gdzie właściwie czas spowodował, że zagospodarowały się tereny daleko, spójrzmy szanowni państwo, Pomorska zabudowana, trwają prace nad obwodnicą idziemy teraz w tym kierunku z zabudową w kierunku ulicy Opolskiej, niedługo też tam będzie to inaczej wyglądało. Wjeżdżamy na ulicę Flisaczą, stoi nowe osiedle, stoi centrum handlowe, wszystko się tam zagospodarowało, kiedyś tak nie wyglądało. Później wjeżdżamy osiedle na ulicy Flisaczej i nagle boom dziura, przestrzeń, brzydko, paskudnie, antyreklama i to się chyba wszyscy tutaj zgadzamy. W naszym interesie jest, żeby to miejsce w końcu zagospodarować, żeby miało w końcu jakiś wygląd, żeby nie było taką wizytówką. Okazuje się, że tego miejsca nie można, że jest blokowanie i o tym mówi właśnie też ta skarga. Dla mnie chodzi o to, że inwestorzy żalą się, że tak naprawdę nie mogą tam zainwestować z pewną logiką, z pewnym sensem, z pewnym ładem i proszą, żeby im umożliwić. Była tutaj mowa o tym właśnie blokowaniu, szanowni państwo, dla mnie symbolem pewnego braku logiki w działaniu jest sytuacja, kiedy pojawiła się ta skarga, w której skarżący wnieśli, że tam gmina podczas inwestycji przebudowy drogi wjechała na ich własność na kawałątku ziemi, ale oni są w stanie to zaakceptować, porozumieć się w tej kwestii, nie będą mieli roszczeń do tego. I co? W przeciągu tygodnia boom, nagle rozebrany chodnik na części do połowy przejścia dla pieszych. W tej chwili, przechodząc przejściem dla pieszych w połowie wchodzimy na chodnik, a w połowie nie wiem, w pustkę. To jest absurd panie burmistrzu, szczególnie że nie wysuwają roszczeń, oni chcą się porozumieć. To nie będziemy rozmawiali z tym konkretnym inwestorem, bo takie jest też w mojej ocenie nastawienie, tu się zgadzam 100% z panem przewodniczącym Saneckim co do zasady, dlaczego? Postaram się zaraz na to też odpowiedzieć. Padło, że ale taki plan kosztuje 40 000 zł podatników, wszystkich i w ogóle nie można jednemu inwestorowi, ja to tak zrozumiałem. Ale ten plac stojąc pusty de facto nie przynosi zysków, więc odczytujmy to, od lat przynosi stratę. Dlaczego? Bo gdyby był zagospodarowany, to by przynosił kasę, od lat i to wielokrotnie większą niż 40 000. Blokowanie tej inwestycji to jest narażanie de facto na nie zasilanie kasy miejskiej. Ale teraz, dlaczego tak się dzieje? Wszyscy tak delikatnie udają, że nie wiadomo, co chodzi. A powiem, przeczytałem odpowiedź pana wiceburmistrza Tomasza Milera i nie wiedziałem, czy się śmiać, czy płakać. Już abstrahując od bezczelnego tonu szczególnie w końcówce, powiem tak pan burmistrz Tomasz Miller wchodzi w buty rady miejskiej, uzurpuje sobie kompetencje rady miejskiej, co jest niedopuszczalne. Jeżeli w tej wypowiedzi, w jednym ze zdań pisze tak, że wg niego nie oznacza, to jednak braku możliwości realizacji inwestycji. Jasne, przecież

inwestor może zbudować, o co mu chodzi? Pan burmistrz decyduje, że rada miejska nie będzie się tym zajmowała, przecież może wybudować przy samej ulicy, może wybudować z niezabudowaniem miejsca, gdzie powinny stać drzewa, ale ich już nie ma i w ogóle niech będzie kanciaty, połamany ten budynek itd., można. Ale kto to zrobi? Idąc dalej, te ostatnie zdanie już nie będę czytał, bo czytał pan przewodniczący, ale to już jest bezczelność do potęgi n-tej. To pan burmistrz Tomasz Miler będzie rozliczał radnych, za to jak głosują? To radni nie są niezależni w głosowaniu? To pan burmistrz będzie wypominał, że wyraża stanowczy, sprzeciw przeciwko takiemu podejściu do planowania przestrzennego, ponieważ był już wcześniej prezentowany przez część rady miejskiej w Gryfinie. No to radny może zagłosować, czy może napiszcie jak ma głosować, to po co rada miejska? To już jest pewien autorytaryzm w radzie miejskiej. A już powiem, szczerze tam dalej ostatnie zdanie jest po prostu niesamowite: takie podejście jest niekorzystne dla ogółu mieszkańców, co potwierdza treść wyroków i postanowień prezentowanych radzie miejskiej podczas ostatniej sesji. Ogółu mieszkańców, rozumiem, że pan burmistrz Tomasz Miler przeszedł się po mieszkańcach i wyszedł duży ogół, tak powiedział. My szanowni państwo i rada miejska teraz ma paść na kolana i wykonywać wszelkie polecenia. Pomieszanie z poplątaniem, to są 2 niezależne organy. Ja pamiętam czasy, jak przedstawiciele dzisiejszego organu wykonawczego będąc w organie stanowiącym walczyli o podmiotowość organu stanowiącego. Dzisiaj nagle okazuje się, że nie. O co chodzi? Szanowni państwo, zadawałem sobie to pytanie, o co chodzi i spróbowałem dokonać takiego podsumowania. Widzę, że taka forma przy okazji tej uchwały jest popularna, to są pewne chronologie. Postaram się też, jakby nie przytaczać rzeczy, które były już mówione, natomiast niestety, ale w mojej ocenie doszło tutaj, powtarzam w mojej ocenie mogło dojść tutaj, do konfliktu interesu i to bardzo zasadniczego konfliktu interesu. W mojej ocenie nie da się, a już w kontekście poprzedniej sesji, nie da się rozpatrywać tej sprawy w oderwaniu od tego, jakie kontakty wiceburmistrza łączą z właścicielem działki przyległej do tej działki. Może o to chodzi? Może dlatego ta działka, może podkreślam, że może. Wolałbym, żeby tak nie było. Ale chronologia, którą sobie zestawiłem, pracowałem nad nią bardzo długo, powiem szczerze jest przynajmniej dla mnie porażająca. I to są fakty szanowni państwo, pozwólcie, że odczytam. Ja pamiętam początki jak rozmowy trwały nad zagospodarowaniem tej działki, zgłosił się do zagospodarowania tej działki gryfiński przedsiębiorca, właściciel jednego ze sklepów, który tam nieopodal jest, chciał przenieść swój sklep, wybudować inwestycję, przenieść sklep, miały być u góry mieszkania, miały być miejsca parkingowe. Ale tak się stało, że w ostatniej chwili się wycofał z powodów tam życiowych. Działka wróciła do gminy. 10 lutego 2011 roku nastąpiło nabycie od gminy zabytkowej nieruchomości działki 60/6 przez biuro nieruchomości, które w efekcie okazuje się, że przez bliskich znajomych burmistrza Tomasza Millera, a nawet wspólników, łączą ich wspólne interesy na tereny pod osiedle dzisiaj 16 domów jednorodzinnych na obszarze Gryfino 4, ale do tego zaraz wrócę. W lipcu 2011 roku na działkę tą obok zgłasza się nabywca firma Invest 700, przedstawiciel sieci sklepów nie będziemy krypto reklamy robić, jest zainteresowany wybudowaniem sklepu z tej sieci. 2 listopada 2011 roku i tuż ucieknę trochę na bok, ale, żeby pokazać, dlaczego uważam, że tu mogło dojść do konfliktu interesów, 2 listopada 2011 roku wydany zostaje akt notarialny, który stwierdza, że Tomasz Miler staje się jednym ze współwłaścicieli nieruchomości położonych wcześniej w obrębie ewidencyjnym Wełtyń 2, gmina Gryfino o nr 263/10 oraz 262/4, które po włączeniu w granice miasta na mocy rozporządzenia rady ministrów posiadają nr 1390 i 1381 w obrębie Gryfino 4. Inni współwłaściciele to m.in. brat zastępcy burmistrza i równocześnie redaktor naczelny jednej z gryfińskich gazet i właściciel, i małżeństwo, w którym małżonka jest właścicielką biura nieruchomości i tej działki obok, a mąż jest rolnikiem, bo to ważne i prowadzi gospodarstwo rolne. Właścicielka biura nieruchomości kandydowała na burmistrza w 2010 roku, kampanię medialną prowadził ówczesny redaktor naczelny lokalnej gazety pan Tomasz Miler. Wcześniejszy właściciel tych działek zwrócił się do biura nieruchomości o pośrednictwo sprzedaży tych działek, brakowało jednak chętnych na

działki rolne 263/10, 262/4. Wspomniana wcześniej właścicielka biura nieruchomości zaproponowała Tomaszowi Millerowi, bliskiej mu osobie zakup działki. Nie dysponowali jednak w tamtym momencie odpowiednią kwotą, dlatego zaproponowali oni zakup ich części działki wspólnie, bratu Tomasza Millera, jeszcze 3 spokrewnionym osobom. Mąż właścicielki biura nieruchomości odgrywa tutaj bardzo ważną rolę, ponieważ jako rolnik mógłby otrzymać warunki zabudowy lub wykupić w ogóle tą działkę na gruntach rolnych. Ja to tak sobie po przemyśleniach może brzydko, ale nazwałem, że pełnił rolę takiego "wieszaka", na nim to wszystko wisi. Zakupiona działka zgodnie z aktem notarialnym weszła w skład gospodarstwa rolnego tego rolnika. Jednak jako rolnik nie wystąpił nigdy z wnioskiem o warunki zabudowy. 17 grudnia 2014 roku burmistrz Mieczysław Sawaryn powołał na jednego ze swoich zastępców Tomasza Millera. 25 czerwca 2015 roku, prośba pełnomocnika firmy Invest 700 o zmiany zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to jest to, co pominął i pan burmistrz i wcześniej zastępca burmistrza, oni wystąpili o zmiany zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, szczególnie dotyczących § 13 planu, pismo wpłynęło do gminy 1 lipca 2015 roku. Aktualni właściciele nabyli ją 2019 roku za znacznie mniejsze pieniądze, o czym mówił pan przewodniczący Sanecki niż te, które gmina uzyskała w wyniku przetargu w 2011 roku. Żeby było śmieszniej, gmina nie skorzystała z prawa pierwokupu tej działki, za mniejsze pieniądze niż sprzedała. 31 marca 2017 roku rada miejska przyjęła uchwały nr 35/317/17 w sprawie przystąpienia do procedury zmiany granic administracyjnych miasta Gryfino i przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami. 26 października 2017 roku rada miejska podjęła uchwałę nr 40/390/17, w której pozytywnie zaopiniowała proponowane zmiany granic administracyjnych miasta poprzez włączenie m.in. działek, których współwłaścicielem był Tomasz Miler. 21 grudnia 2017 roku rada miejska podjęła uchwałę nr 42/428/17, w której pozytywnie zaopiniowała proponowane zmiany granic administracyjnych miasta i postanowiła wystąpić do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za pośrednictwem Wojewody Zachodniopomorskiego z wnioskiem o zmianę granic miasta. We wniosku, w jego części obejmującej ww. obszar, czyli Wełtyń 2 jeszcze wtedy wskazano, iż wydzielono na koszt gminy wszystkie ciągi komunikacyjne położone na wschód od ulicy Jana Pawła II. 25 lipca 2018 roku Rada Ministrów wydała rozporządzenie ustalające nowe granice miasta wskutek, czego doszło do włączenia w granice administracyjne tych wcześniej wspomnianych działek 1390, 1381 w obrębie Gryfino, które to działki stanowiły grunty rolne o klasie bonitacyjnej trzeciej, czyli wysokiej klasie bonitacyjnej, klasie rolnej. Odrolnienie mogło zostać dokonane tylko w określonych przypadkach decyzją administracyjną Ministra Rolnictwa, który wcale tych decyzji tak chętnie nie wydaje. 28 stycznia 2019 roku właścicielka biura nieruchomości wraz z mężem rolnikiem wystąpili z wnioskami o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Jeden wniosek dla budowy budynków mieszkalnych jednorodzinnych z poddaszem użytkowym wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną oraz budowę budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej z niezbędną infrastrukturą techniczną na terenie działek 1390,1381 obręb Gryfino 4. Drugi wniosek o budowę budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej bliźniaczej z poddaszem użytkowym wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną na terenie działki 1390 obręb Gryfino 4. 17 kwietnia 2019 roku burmistrz Mieczysław Sawaryn wydaje decyzję nr 32/219 o warunkach zabudowy dla inwestycji na działkach nr 1390,1381 w obrębie Gryfino 4 gminy Gryfino polegającej na budowie 6 budynków mieszkalnych jednorodzinnych na działkach nr 1390 i 1381 w tym obrębie czwartym mocą, której przedmiotowe grunty jako znajdujące się już w granicach administracyjnych miasta uległy automatycznemu odrolnieniu, a tym samym ich wartość rynkowa znacznie wzrosła. Podczas gdy pozostając poza granicami administracyjnymi miasta Gryfino, te grunty rolne objęte były szczególną ochroną z uwagi na ich klasę bonitacyjną na podstawie ustawy z dnia 19 czerwca 2017 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych. 10 maja 2019 roku burmistrz Mieczysław Sawaryn wydaje decyzję nr 40/2019 o warunkach zabudowy dla inwestycji na działce nr 1390 w obrębie

Gryfino 4 gminy Gryfino polegającej na budowie 10 budynków mieszkalnych jednorodzinnych na działkach nr 1390 w obrębie Gryfino 4. 30 maja 2019 roku złożyłem interpelacje z zapytaniem, czy któryś z wyższych urzędników gminy jest właścicielem lub współwłaścicielem nieruchomości? Chodziło o planowane budowy obwodnic, bo przecież dwie są planowane lub innych dróg. W odpowiedzi burmistrz Mieczysław Sawaryn, dworując sobie ze mnie utożsamił "wyższy", stwierdzenie "wyższy" do wzrostu i stwierdził cytuję: „następne pytanie czy którykolwiek z wyższych urzędników pracujących w urzędzie, czy człowiek, który dzisiaj przedstawia się jako znakomity prawnik, (to znaczy o mnie) językoznawca może mi powiedzieć, co to znaczy wyższych urzędników pracujących w urzędzie, czy chodzi o wzrost tych urzędników czy zajmowane funkcję, czy chodzi o naczelników, wice naczelników? Proszę państwa instytucja interpelacji i zapytań jest wyjątkowo ważną instytucją. Doceniamy jej role, chcemy państwu na to pytanie odpowiadać, ale istotą samorządu nie jest prowadzenie spekulacji na temat sytuacji biznesowej wyższych urzędników państwa polskiego, a nie ocenianie wzrostu czy wyższych funkcji pracowników urzędu, jednostek gminnych, spółek komunalnych". Z odpowiedzi wynika, że chcemy odpowiadać, ale w efekcie nie odpowiedzieliśmy na to pytanie, bo ważniejsze było skupianie się, czy chodzi o wzrost. 12 listopada 2019 roku wycofanie się właścicieli tej mniejszej działki 60/6, czyli współwłaścicieli z Tomaszem Millerem tych innych działek, wycofanie przez właścicieli zgody na dysponowanie nieruchomością w celu umieszczenia infrastruktury technicznej, co oznaczało utratę ważności pozwolenia na budowę i blokadę tak naprawdę zabudowy działki 285, chodzi tutaj o ulicę Targową. Ci właściciele tego małego budynku (jak to nazywam małej działki 60/ 6) zabytkowego wycofali zgodę na dysponowanie tą nieruchomością w celu umieszczenia infrastruktury technicznej i to uniemożliwia w tej chwili tak naprawdę zagospodarowanie działki 285, czyli tej dużej. 28 stycznia 2021 roku rada miejska podjęła po wielokrotnych próbach, uchwałę nr 31/253/21 w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino, jak pamiętacie państwo w jakiej atmosferze, w której do końca właściwie nie wiedzieliśmy, bardzo długo nie słyszeliśmy odpowiedzi na pytania, czy ktoś tam ma interes prawny, czy nie ma interesu, na końcu usłyszeliśmy: przecież każdy ma prawo gdzieś mieszkać, okazuje się, że na 16 działkach. 4 marca 2021 roku Wojewoda Zachodniopomorski rozstrzygnięciem nadzorczym stwierdził nieważność uchwały o studium, przypominam. 21 czerwca 2021 roku burmistrz Mieczysław Sawaryn pozytywnie zaopiniował wstępny projekt podziału nieruchomości 1381 i 1390 postanowieniem: znak BMP.RP. 68 31.13.2021 i tutaj jest skrót od nazwiska urzędnika. 26 sierpnia 2021 roku rada miejska podjęła ponownie uchwałę numerze 40/314/21 w sprawie uchwalenia studium uwarunkowań kierunków o zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino. 2 września 2021 rok, zobaczcie szanowni państwo, jaka to jest bliskość dat, został złożony wspólne przez współwłaścicieli działek tych oczywiście 16, wniosek o ich podział i 4 października 2021 roku burmistrz Mieczysław Sawaryn decyzją nr 88/2021 orzekł, że zatwierdza podział działki nr 1381 na 3 nowe działki oraz działki nr 1390 na 17 działek. Podział ma na celu wydzielenie działek przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oraz drogi wewnętrzne na podstawie decyzji nr 32/219 o warunkach zabudowy z dnia 17 kwietnia 2019 roku oraz decyzji nr 40/2019 o warunkach zabudowy z dnia 10 maja 2019 roku, jest założona księga wieczysta, mam nawet numer, która jest sprowadzona przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Gryfinie. Przedstawiłem taką troszeczkę inną chronologię, żeby państwo zobaczyli, że kiedy wypowiada się pan burmistrz Tomasz Miler o tym: przecież tam można budować, a w ogóle to takie podejście radni, takie podejście jest niekorzystne dla ogółu mieszkańców, co potwierdza treść wyroków postanowień prezentowanych radzie miejskiej podczas ostatniej sesji, tak nie wolno planowania prowadzić. To ja nie wiem, czy się wypowiada jako zastępca burmistrza miasta i gminy, czy jako pracownik poprzez współwłasność współpracownik z biurem, z przedstawicielami biura nieruchomości? Dla mnie jest tu konflikt interesów. I tak, jak napisał bodajże jeden z wnioskodawców, że on

sobie nie życzy, żeby właśnie z tych względów, których nie znałem, przeprowadzałem śledztwo, bo tak naprawdę do czegokolwiek dojść, to jest problem, czy powinien się w mojej ocenie, pan burmistrz Tomasz Miler wypowiadać? No nie wiem? To jest jego decyzja, natomiast umówmy się, nie wypada. Szanowni państwo, ja tylko jeszcze już tak na sam koniec tego trochę przydługiego, tej przydługiej analizy powiem tak, oprócz ustawy o samorządzie gminnym pana burmistrza Pawła Nikitińskiego, pana burmistrza Mieczysława Sawaryna, panią skarbnik, ale także pana burmistrza Tomasza Milera obowiązuje ustawa o pracownikach samorządowych. Co tam czytamy, rozdział trzeci obowiązki pracownika samorządowego, art 24 ust 1 "do podstawowych obowiązków pracownika samorządowego należy dbałość o wykonywanie zadań publicznych oraz o środki publiczne z uwzględnieniem interesu publicznego oraz indywidualnych interesów obywateli", wszystkich obywateli. Ust 2 "do obowiązków pracownika samorządowego należy w szczególności pkt. 2 wykonywanie zadań sumiennie, sprawnie i bezstronnie". Punkt 5 "zachowanie uprzejmości i życzliwości w kontaktach z obywatelami, zwierzchnikami, podwładnymi oraz współpracownikami". Treść tych ostatnich zdań to jest, ja może wiecie szanowni państwo, nie wiedziałem o tym, ale to są najwyższe standardy uprzejmości i życzliwości. Punkt 6 "zachowanie się z godnością w miejscu pracy i poza nim". Art 30 tejże ustawy, ust 1 "pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym, nie może wykonywać zajęć pozostających w sprzeczności lub związanych z zajęciami, które wykonuje w ramach obowiązków służbowych, wywołujących uzasadnione podejrzenie o stronniczość lub interesowność oraz zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy". Art. 31 ust 1 pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym jest obowiązany złożyć oświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej. Ja nie wiem, czy tu takie oświadczenie nie powinno wpłynąć? Przecież najpierw stając się współwłaścicielem działek rolnych kupionych na rolnika "wieszaka" zostało włączone to do gospodarstwa rolnego. To już jest w mojej ocenie działalność gospodarcza, chociaż mogę się mylić. Ust 2 "w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej pracownik jest zobowiązany określić jej charakter, pracownik ten jest również obowiązany składać odrębne oświadczenia w przypadku zmiany charakteru prowadzonej działalności gospodarczej". Teraz już się zmieniło, już nie jest gospodarstwo rolne, teraz już jest deweloperka. Chociaż jeszcze może nie, bo jeszcze nie ma sprzedaży, na razie jest dzielenie. Ust 3 "pracownik samorządowy, o którym mowa w ust 1 jest obowiązany złożyć kierownikowi jednostki, w której jest zatrudniony oświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej w terminie 30 dni od dnia podjęcia działalności gospodarczej lub zmiany jej charakteru. Nie wiem, jeżeli jest to działalność faktycznie gospodarcza, to może takie oświadczenie wpłynęło, ale my oczywiście nic na ten temat jak zawsze nie wiemy. Dlatego szanowni państwo, jeżeli mówimy o tym, że to wezwanie jest zasadne w części merytorycznej, w mojej ocenie tak jest zasadne. Jest blokada dopuszczenia inwestycji na tej działce. Czy to jest pozytywne społecznie? Nie, to jest negatywne społecznie ze względów na ład architektoniczny, wygląd, funkcjonalność, brak mieszkań tutaj ktoś mówił, zagospodarowanie terenu, wiele innych rzeczy. Czy to blokowanie jest szansa, że się zmieni? Nie, zmieni się. Nie zmieni się, ponieważ pan burmistrz już w imieniu rady miejskiej, określił, że można budować i w ogóle radni to powinni się zastanowić jak głosują, bo głosują źle, co przykłady pokazują, a on tu nie widzi właściwie możliwości. Przecież panie burmistrzu, to od pana usłyszeliśmy, przecież tą sprawę można było załatwić inaczej. Można było napisać uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania. To ja powiem tak panie burmistrzu, to prawda można było z tym, że my musimy też, nie chcemy, jakby się wygłupiać. Zadałem pytanie na komisji skarg wniosków i petycji panu burmistrzowi Millerowi zapytałem: czy byłaby możliwość spełnienia niektórych tych wniosków, które składają wnioskodawcy. Jeżeli tak to których? Bo może się okazać szanowni państwo, że skoro tam nie ma drzew, to nie ma co chronić tych drzew? Skoro działka tak naprawdę to, co mówił pan przewodniczący, kończy się na

ulicy i sprawia niebezpieczeństwo nawet jak nie będzie tam wyjścia, to samochód będzie miał za blisko, to może warto by było to zmienić? Zapytałem się, który z tych punktów, których gmina nie widzi możliwości, bo ja sobie nie wyobrażam, żebyśmy my wystąpili z inicjatywą zmiany, czy z projektem uchwały zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, tylko tak jak to mówią niektórzy, moi uczniowie "o tak se". Może się okazać, jakbym usłyszał merytorycznie, że to nie może być, bo tak i tak i tak, to okej. Albo te punkty mogą, to napiszmy razem, może nawet bym sam zgłosił się z wnioskiem do burmistrzów, żeby taki projekt uchwały powstał i zmienimy to. Natomiast tu jest ewidentnie blokowanie zagospodarowania tej działki, a już najśmieszniejsze jest powoływanie się na sąsiadów. Ja się pytam, których? Tych, z którymi współwłaścicielem jest pan wiceburmistrz? A może chodzi o bloki? To na Mazowieckiej, to już też mówił któryś tutaj z moich przedmówców, na Mazowieckiej to nie ma znaczenia, tutaj ma, a może to jest szukanie tylko pretekstu. Szanowni państwo, długo zająłem, żeby nie przedłużać, kończę w tym momencie oddaje głos. Następna na liście mówców jest pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk. Przepraszam, że tak przedłużyłem.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Ja też poproszę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze.

Marek Sanecki (Radny)

Ja jestem zapisany oczywiście.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Oczywiście, pan nawet jak się nie zgłasza, to pana już zapisuję. Po pani przewodniczącej, jest pan przewodniczący Marek Sanecki i pan panie burmistrzu. Dobrze szanowni państwo, proszę bardzo pani przewodnicząca.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Szanowni państwo, ja mam problem duży z tak przygotowanym projektem uchwały. Bo tak, naprawdę to można by było powiedzieć, że jestem "za", a nawet "przeciw". Jeśli w części się zgadzam z nią, a w części nie, to jak mam zagłosować? Dlatego uważam, że nie można takich dokumentów tworzyć, gdzie nie ma jakby jasnego wskazania, znając sprawę zagłosowania przez radnych rady miejskiej? Rozmawiamy o planie miejscowym z 2001 roku, to warto podkreślić, żeby tutaj nie padły argumenty, że nie wiem, plan przygotował pan burmistrz Sawaryn. Wezwanie jest do naruszenia planu z roku 2001, fakt. Wzywający namawia nas do tego, aby wykreślić lub usunąć zapisy w dokumencie, który stanowi prawo miejscowe. Tutaj komisja zgodziła się, że nie można tego zrobić i całe szczęście, bo nie wyobrażam sobie sytuacji takiej, że w dokumencie, który stanowi plan miejscowy, można sobie dowolnie wprowadzać jakieś zmianę poprzez wykreślanie czy usuwanie zapisów. Do czego nas wzywa skarżący? Do tego, aby dokonać tych wykreśleń, aby uzyskać cel, który sobie założył. W jaki sposób można do tego dojść, to też wszyscy wiemy, tylko poprzez wszczęcie procedury polegającej na przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Pan przewodniczący rady miejskiej powiedział, że to jest skomplikowane, że rada sobie nie poradzi, że to powinien burmistrz, ale to nieprawda. Uchwała o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu jest prostym dokumentem, kilka paragrafów, które zobowiązują burmistrza do wykonania tych czynności. I tak naprawdę, gdyby komisja skarg wniosków i petycji uznała, że ten plan wymaga zmian, powinna jeśli chciała faktycznie załatwić sprawę do tego w ten sposób rozpatrzyć skargę i taki projekt uchwały przygotować. To w żaden sposób nie załatwia sprawy skarżącego. Bo już w pierwszym punkcie wskazuje się, że nie ma możliwości wykreślenia czy zmiany zapisów w planie. Poza tym, tutaj dyskutujemy tak naprawdę nie o przedmiocie sprawy, a o tym, kto składa wniosek. Szanowni państwo, to bez względu na to, kto składa wniosek, powinniśmy to rozpatrzyć i nie bawić się w takie zabawy pt. że tylko dlatego, że to jest akurat ta osoba to nie mogła być załatwiona. Rozmawiajmy zawsze o przedmiocie skargi, a nie o wnioskującym. To jest podstawa, chyba tylko tyle, dziękuję bardzo.

Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję następny do głosu jest zapisany pan wiceburmistrz Paweł Nikitiński. Przepraszam pan Marek Sanecki, dobrze.
Marek Sanecki (Radny)
Mogę troszeczkę, nie ma pana przewodniczącego Rafała Gugi, to mogę sobie zażartować.
Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Przepraszam, ja będę pilnował, do meritum, mówimy o uchwale. Jeżeli nie ma pana przewodniczącego, to ja będę pilnował.
Marek Sanecki (Radny)
Chciałem zażartować, bo mam takie wrażenie, że towarzystwo troszeczkę się rozbiegło, wszyscy są zmęczeni, a sprawa jest bardzo, bardzo poważna. I niektórzy mam takie głębokie przeświadczenie, że nie mogą nawet zdawać sobie sprawy z powagi sytuacji. Ja chcę się pochwalić, że ja zdaję sobie sprawę z powagi sytuacji, w związku z tym, że te dokumenty, o których mówił pan przewodniczący Rafał Guga, ja te dokumenty znam. Nie mówiłem o nich, bo uznałem, że zostanę zaatakowany w związku z tym, że to było tak naprawdę odejście troszeczkę od tego wniosku w zakresie usunięcia naruszeń prawa. Ale muszę powiedzieć, przyznać, że wypowiedź pana przewodniczącego Rafała Gugi była wysoce merytoryczna. Uważam, że to była najbardziej merytoryczna jego wypowiedź w całej chyba historii jego prac w radzie miejskiej. Tak to mi się wydaje.
Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)
Dobrze może ...
Marek Sanecki (Radny)
Proszę nie przeszkadzać. Teraz mogę tylko stwierdzić, że np. nieobecność pana burmistrza jest wysoce niepokojąca, bo z tego, co powiedział, jak tutaj był to wynika... Nieobecność, ja nie mówię obecność tylko nieobecność pana burmistrza Mieczysława Sawaryna, w związku z tym, że jak się poprzednio wypowiedział, to jego wypowiedź świadczyła o tym, że jak się zajmuje dokumentami i słucha mnie to nie do końca mnie zrozumiał, to jest wysoce istotne. Dlatego że pan burmistrz potraktował mnie wtedy w tej swojej wypowiedzi, jak ja bym był gospodarzem tej komisji, jakby sprawa dotyczyła komisji budżetu, a to dotyczyło spotkania komisji skarg wniosków i petycji, gdzie jestem tylko i wyłącznie członkiem. I ja poprosiłem pana burmistrza, nawet nie spodziewałem się, znaczy dwóch rzeczy się nie spodziewałem, po pierwsze, tego pisma, które przygotował Tomasz Miler i oburzony treścią tego pisma, poprosiłem burmistrza także trudno mi było zaplanować, że on napisze takie bezczelne pismo. To jest po pierwsze, poza tym byłem zaskoczony obecnością burmistrza w urzędzie. Ale skoro był no to go poprosiłem, nie raczył przyjść. Tutaj tak pół żartem, pół serio na przyszłość chyba pan przewodniczący musi prosić mnie, żebym ja pisał wnioski o tych wyższych urzędników, bo jestem wyższy będzie wiadomo o kogo chodzi. To wszystko co powiedział przewodniczący Rafał Guga świadczy o tym, że pan burmistrz Mieczysław Sawaryn powinien rozważyć merytoryczną pracę, jakość tej pracy swojego zastępcy, bo to świadczy o tym, że decyzje podejmowane w gminie nie są wg mnie decyzjami wynikającymi z obowiązującego prawa tylko z chyba innych uwarunkowań. Jeszcze chcę powiedzieć taką rzecz, pan burmistrz powiedział, że zaprasza wszystkich do spotkań, dyskusji itd. Akurat ten inwestor nie jest chyba w gminie mile widziany i nawet muszę powiedzieć, że tak się dobrze składa, że ostatnio z tym inwestor rozmawiałem, który żalił się, że po tym, jak poinformował właśnie o tych rzeczach, o których mówił przewodniczący Rafał Guga to te sympatie i te sympatyczne rozmowy się skończyły. Burmistrz deklaruje, że można do niego przyjść, porozmawiać itd. ale zapomniał, że nie wszyscy, nie zrobił zastrzeżenia. Nie wiem, kto to mówił, że ten teren za tym Orlenem jest koszmarny, ja myślę, że ten teren nie jest koszmarny ten teren jest wysoce atrakcyjny, zwłaszcza pod względem inwestycyjnym. Koszmarny to jest teren przy kortach, przy tych balonach, które zostały wybudowane, a przypominam, że oddaliśmy te działki w dzierżawę, na nie wiem, chyba czy 20 lat za 1000 zł miesięcznie, bo miały być pięknie zagospodarowane. Jaki syf tam jest, nic się nie zmieniło. Ile dzisiaj było powiedzianych takich bardzo precyzyjnych faktów, które są

porażające. Tragedia polega na tym, że jak to są ważne fakty może zrozumieć promil społeczeństwa, w związku z ich szczegółowością i pewnego rodzaju niuansami. Kto się z tymi dokumentami nie zapoznał, nie widział ich to nie wie, o czym my rozmawiamy dzisiaj. Ja te dokumenty znam, to jest tragedia. Ktoś kto podejmował takie decyzje, mówi: czuję niesmak. Ja też czuję niesmak, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję następnie na liście mówców pan burmistrz Paweł Nikitiński, proszę bardzo.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Szanowni państwo, najpierw kilka kwestii takich, które się tutaj pojawiły, które rzeczywiście nie są specjalnie powiązane z tym projektem uchwały. Ale wybrzmiały, trzeba się też do nich odnieść. To jest zawsze pewien dysonans czy rzeczywiście organ wykonawczy w dniach, w których obradują komisje rady miejskiej w Gryfinie, powinien pozostawać przez cały czas ich pracy do dyspozycji, w każdym miejscu i czasie. To jest problem, który jest nierozwiązywalny, w moim przekonaniu to jest co do zasady niewykonalne, tak to podnosił poprzedni burmistrz tak podnosi to obecny burmistrz. Myślę, że dobrą praktyką byłoby jednak, żeby przy takim wyraźnym życzeniu formułować takie zaproszenie do pana burmistrza i chyba nie stoi nic na przeszkodzie, żeby tak ułatwiać sobie też pracę. I tutaj jeszcze jedna uwaga, bo ona się też pojawiła. Tak z drugiego bieguna, co prawda nie w randze burmistrza i to może dla Marka Saneckiego jest wtedy takim pewnym problemem, bo już nawet odnoszę wrażenie, że ja się panu przewodniczącemu narzucam ze swoją obecnością, pan przewodniczący i tak mnie nie zaprasza i potem na sesji podnosi te treści, które zamierzałem panu przewodniczącemu przekazać. Ale to jest organizacja pracy organów myślę, że można zrozumieć też powody, dla których jeden organ, czy drugi artykułuje takie, a nie inne stanowisko. A teraz, co do samego projektu uchwały, oczywiście tych wszystkich treści, które państwo tutaj zgłosiliście, wysłuchałem z cierpliwością z zainteresowaniem, natomiast ten projekt uchwały, o czym innym stanowi. On zupełnie, o czym innym, stanowi on się do tych treści, które tutaj zostały wypowiedziane, nie odnosi on się odnosi do tego, czy to wyzwanie sformułowane przez inwestora, którego nazwy celowo nie wymieniam, żeby też te osoba czy te osoby nie czuły się w jakikolwiek sposób stygmatyzowane.

Sprawa dotyczy tego, że inwestor uznaje, że to, co rada miejska w Gryfinie onegdaj rozstrzygnęła w jego przeświadczeniu powinno ulec zmianie. Nawet używa bardziej twardych sformułowań, ale ja jestem tutaj delikatny i okej tak uważam. No i jest do tego przewidziana, tak jak powiedziałem, to w swojej poprzedniej wypowiedzi określona procedura. Nie jest wcale tak jak próbujecie państwo to przedstawić, że co do pierwszego etapu tej procedury organ uchwałodawczy jest nieubezwłasnowolniony, tak nie jest. Może w każdym czasie podjąć, to jest sprosta techniczna uchwała o przystąpieniu do zmian w planie. Zgoda jest co do tego, że wtedy mamy do czynienia z pracą nad drugą uchwałą już najważniejszą, czyli uchwałą o ewentualnym zmianie planu i tutaj bez współdziałania organów rzeczywiście zgadzam się nie można uzyskać postępu, bo prace merytoryczne prowadzone są przez urząd, kwestia uzgodnień, kwestia też zlecenia opracowania tego planu itd. Czynności, które są związane z funkcjonowaniem urzędu. Natomiast, wróćmy też do istoty rzeczy, tam się pojawia takie sformułowanie, które chciałoby, żeby obowiązujący obecnie plan zmienić poza przepisami prawa powszechnego. I to jest istota sprawy, gdyby iść krok po kroku i rozważać państwa sugestie tutaj z innych pól to części z nich należy nawet dać pierwszeństwo i powiedzieć, że warto to rozważyć, warto się nad tym zastanowić, ale nie przy tym projekcie uchwały. Jeśli tutaj pan przewodniczący przedstawił w chronologii określone zdarzenia i wywiódł z tego wniosek, że Urząd Miasta i gminy w Gryfinie nie kieruje się tymi względami, którymi powinien kierować się każdy urzędnik. Spotykam się z taką uwagą, że przecież spotykam się tu i ówdzie niekoniecznie w urzędzie, to też podkreślam: ty to jesteś naprawdę złoty człowiek, tam jadą na ciebie z tych różnych środowisk, w prawo w lewo, krytykują cię, a ty nic. Ja mówię: ale nie to nie ma znaczenia. Jak ktoś np. prowadzi działalność kulturalną, która jest odbierana przez mieszkańców, to ja

sobie zakładam opaskę na oczy i mówię trzeba rozdzielić sferę polityczną, od sfery merytorycznej. Sfera merytoryczna jest sferą merytoryczną, wszystko jest elegancko. Sfera polityczna jest sferą polityczną. I myślę, że taka łatwość w uogólnianiu pewnych rzeczy jest pokusą. Ale trzeba z niej korzystać oszczędnie, a na pewno rozważnie, bo od stawiania pewnej tezy do jej udowodnienia niekiedy droga jest daleka. Chciałbym, żeby ten projekt uchwały był potraktowany z taką starannością, na którą zasługuje, czyli merytorycznie. Gdybym dzisiaj był, jako onrgdaj mi się zdarzało być radnym rady miejskiej w Gryfinie i rozpatrywał ten projekt uchwały. To w związku z materią tego problemu nie głosowałbym za tym projektem uchwały z tego powodu, że obraża przepisy prawa powszechnego. One rozstrzygają to w sposób bezsporny. Natomiast trzeba oczywiście odnieść się do tej wypowiedzi pana przewodniczącego, także pani przewodniczącej pana przewodniczącego Marka Saneckiego, co do dalszego losu wniosku, który został złożony dawno temu i który powinien być także rozpatrzony akurat tego nie należy przychodzić obojętnie. Tak, on powinien być rozpatrywany po przyjęciu uchwały o przystąpieniu do zmian w planie i wtedy stan powinien stanąć na agendzie z uwzględnieniem i tych treści miasto twórczych, o których tutaj rozmawialiśmy i interesów wspólnoty, którą jest gmina Gryfino i interesów indywidualnych każdego, kto miałby prawo wnosić uwagi do planu. Bo zakładanie z góry ad hoc, że to będzie tylko ten sąsiad lub tamten sąsiad oczywiście ma jakieś uprawnienie, ale tak naprawdę pełnej odpowiedzi przed wejściem w tą fazę procedury mieć nie możemy. Ja mówiłem tutaj o swoim własnym doświadczeniu, które wynikało z mojej pracy zawodowej w poprzednim miejscu i pewnych historii, które były związane z poprzednim właścicielem tej działki. I dlatego też pozwalam sobie mówić, że ta sprawa jest dużo bardziej skomplikowana. Nie twierdzę, że ona jest nierozwiązywalna, ale jest skomplikowana, nie będę mówił tutaj o szczegółach i pewnie profesjonalny inwestor będzie w stanie sobie z nimi poradzić. Proszę jednak rozpatrywać ten stan, który jest zgodny z rzeczywistością, a ona zawiera się w innej uchwale rady miejskiej w Gryfinie, przyjętej już przed laty.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, następny na liście mówców zapisana jest pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska. Proszę bardzo pani przewodnicząca.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, ja szybko i krótko powiem, że ja w tej chwili rozumiem, dlaczego wiceburmistrza Millera nie mam na tej sali, mimo że był prowadzący tą sprawę od samego początku, a posiedzeń komisji były 3, dokładnie na ten temat. Tak jak mówiłam, odsyłam do opinii prawnej. W opinii prawnej panie burmistrzu, jest dokładnie napisane co powinno się w projekcie uchwały znaleźć i tak też ona została napisana. Co jeszcze mogę powiedzieć, momentami to mam wrażenie, że jesteśmy na zupełnie 2 różnych sesjach w 2 różnych miejscach i udajemy, że nie rozumiemy to o czym mówi druga strona, dziękuję.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Muszę jeszcze krótko zabrać głos.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak, ale panie burmistrzu, jeszcze pan pozwoli, że ja wg kolejności zgłoszeń. Ja tylko do tego, co pan burmistrz taką przyjął linię obrony..., nie źle, to nie sąd. Taką przyjął pan burmistrz retorykę, że przecież można przygotować uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu zagospodarowania, ale panie burmistrzu, ja wyraźnie mówiłem, zadawałem też to pytanie na komisji, czy w ogóle jest taka możliwość z punktu widzenia merytorycznego, nie otrzymałem tej odpowiedzi. Które punkty wg gminy mogłyby być do zrealizowania i czy takie punkty są. Jeżeli ich nie ma to bez sensu taką uchwałę składać, to raz. Druga sprawa panie burmistrzu, art 30 u.s.g. który wymienia zadania wójta, w tym oczywiście rozumieniu burmistrza mówi ust 1" wójt wykonuje uchwałę rady gminy i zadania gminy określone przepisami prawa". Ust 2 do zadań wójta należy w szczególności pkt 1 przygotowywanie projektów uchwał rady gminy. Jest taka próba, jak coś jest niewygodne, to będziemy to zrzucali, zróbcie.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)
Ale radni mają inicjatywę?
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Oczywiście, że mają, ale nie zapominajmy też o obowiązkach burmistrza, jak widzimy inicjatywę... Wracam do ustępu 1: burmistrz wykonuje uchwały rady gminy, zadania gminy określony przepisami prawa. Jeżeli rada gminy wyrazi stanowisko, to je powinien wykonać i nawet przygotować taki projekt takiej uchwały. Nie wiem, bo jak zadałem pytanie w którym miejscu gmina mogłaby w interesie społecznym i interesie mieszkańców gminy te przepisy zmienić, nie otrzymałem odpowiedzi. Ja się zastanawiałem, co zrobić zgłosić dzisiaj wniosek o przystąpienie, opracowanie uchwały, ale ja dalej nie wiem, czy jest to możliwe. Nie wiem, czy jest to możliwe, napisać projekt, a później się okaże, jest to niemożliwe, to zarzuci się nam, że zmarnowaliśmy publiczne pieniądze, bo trzeba było uruchomić planistów itd. Więc chciałbym, mówimy o konsensusie o rozmowie ja dalej ... Stanowisko burmistrza Tomasza Milera, poznaliśmy jest takie, jaki jest mówiąc już delikatnie, a po drugie, szanowni państwo ja nadal nie wiem...Czy powiem tak, ja to wiem, ale nadal nie wiem, czy nie ma tu potężnego konfliktu interesów, więc tak naprawdę to wszystko nam się układa, nie najlepiej. Szanowni państwo już poprzednia firma składała wniosek, na który nie uzyskała pozytywnej jakiejkolwiek odpowiedzi, więc nie ma nie ma chęci w mojej ocenie zagospodarowania tej części. I to właściwie szanowni państwo już nie będę powtarzał się z mojej strony to tyle. O głos poprosił pan burmistrz Paweł Nikitiński.
Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)
Szanowni państwo, powiedzmy sobie tutaj jednak to raz jeszcze, bo chyba rzeczywiście się nie rozumiemy, pani przewodnicząca, ja te słowa też wypowiadam z szacunku do pani. Jestem przekonany, że pani na procedurze zmian planistycznych zna się wyśmienicie. Mówiąc tak kategorycznie pokazuję jaką kolejność należy przyjąć, żeby dojść być może do momentu w którym te treści, które były wyartykułowane w słowach innych ranych, miały jakąkolwiek szansę na rozpatrywanie, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, to już tak też, skracając maksymalnie swoją wypowiedź, ja się absolutnie w swoim stanowisku nie bronię, bo nie czuje się atakowany i pan burmistrz też nie czuje się atakowany. Mamy wezwanie do zmiany w uchwale, która obowiązuje i odpowiadamy zgodnie ze stanem rzeczywistym, procedura jest jasna wynika z ustawy, dyskusja długa nad tym projektem ma inne wymiary, które być może będą miały miejsce w innych projektach uchwał lub też czynnościach, które będą wykonywały...
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Szanowni państwo, proszę nie przerywać.
Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)
Które będą wykonywały organy i mam nadzieję, że jest takie pole do pewnej rozmowy. Tylko, żeby też na tym etapie nie tworzyć takiego fałszywego przeświadczenia, bo podkreślę to na koniec swojej już mam nadzieję ostatniej wypowiedzi i absolutnie, zabierając tutaj głos niczego ani nikogo nie bronię. Odnoszę się do stanu faktycznego z najlepszą wiedzą jaką mam, dziękuję.
Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)
Dziękuję, jeszcze o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.
Marek Sanecki (Radny)
Ja troszeczkę ja krótko chcę powiedzieć, panie burmistrzu, to chyba coś jest nie tak, no bo pan teraz się tak wypowiada w imieniu pana burmistrza o jego stanach emocjonalnych, duchowych itd. Jest pan burmistrz to pan burmistrz wg mnie powinien, ja tak powiem prosto tak po chłopsku powinien, siedzieć tutaj i odpowiadać na bieżąco, a pan powinien wypełniać obowiązki, które jak jakoś tam rozumiem, pan burmistrz wykonuje. Pan burmistrz mówi, że on tak musi siedzieć, bo on wykonuje jakieś obowiązki, to jak wykonuje te obowiązki, to pan powinien te obowiązki wykonywać, a tu pan burmistrz na bieżąco powinien odpowiadać. Ale to jeszcze powtórzę, co powiedziałem wcześniej, wypowiedź przewodniczącego Rafała Gugi, która poprzednio była, była porażająca, po czym tak

naprawdę nic się dzieje, nie ma tematu, burmistrz sobie poszedł gdzieś nie wiadomo, gdzie i co? Pani burmistrzu, ja tak naprawdę z całą sympatią mam nadzieję, że po mojej wypowiedzi nasze nie staną się bardziej szorstkie.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

One są już bardzo szorstkie.

Marek Sanecki (Radny)

Dlatego mam nadzieję, że już bardziej szorstkie nie będą. Pan burmistrz powinien odpowiedzieć, albo jak chce skorzystać z prawa milczenia, może ale powinien podjąć stosowne kroki, mam na myśli w stosunku do urzędnika, który ma jak widać tutaj, (...) rzeczywistość i tyle, bo tak teraz drepczemy w miejscu (...).

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przestaniemy dreptać w miejscu, jak przystąpimy do głosowania. Proszę bardzo pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Odpowiadając panu przewodniczącemu o tym, że jedyną drogą, aby zastosować się do wezwania skarżącego, ta droga jest wskazana w opinii prawnej, którą otrzymaliśmy. Ja to przeczytam jeszcze raz, żeby, żeby to było jasne. Przyjęcie uchwały w proponowanym brzmieniu to jest jako uznającej wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, tylko w części za zasadne z punktu widzenia wzywającego oraz przepisu artykułu art. 101 będzie równoznaczne w skutkach z odmową uwzględnienia wezwania. Dopiero bowiem uchwała rady miejskiej zmieniająca plan miejscowy w całości zgodnie z wezwaniem mogłaby być uznana za uwzględnienie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w całości. Ta z kolei uchwała mogłaby zostać skutecznie podjęta dopiero po formalnym podjęciu uchwały o przystąpieniu do zmiany planu miejscowego w trybie art 14 ust 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i przeprowadzeniu procedury planistycznej. Wszystko ma pan napisane, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję czytałem.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

(...) zastanawia czy można, czy nie można, czy to jest właściwe.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Pani przewodnicząca, ja staram się pani nie narzucać rozumienia interpretacji dokumentów, prosiłbym o to samo w kierunku moim. Proszę bardzo pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, ja jak zwykle króciutko, panie burmistrzu, mówił pan o zaufaniu, więc okej, zaufałam panu mecenasowi. Pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk czytała ten fragment na samym początku, odnosiłam sie do niego więc myślę, że szkoda czasu na powtarzanie tego co już było. A jakie są losy uchwał podjętych nie z racji wniesienia przez burmistrza miasta i gminy Gryfino wszyscy wiemy doskonale, one lądują na dnie szuflady, dziękuje.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję szanowni państwo, nikt więcej nie zgłosił się do głosu. Na pewno, proszę bardzo.

Marek Sanecki (Radny)

Ja powiem krótko, tak jak pani przewodnicząca tak naprawdę my w ogóle tą sprawą nie musimy się zajmować. My możemy dzisiaj nie wziąć udziału w głosowaniu i to będzie też wyrażenie opinii i to chyba będzie najbardziej konstruktywne wyrażenie naszej opinii. My możemy się nie wypowiedzieć i czy my podejmiemy taką, czy owaką uchwałę nie ma żadnego znaczenia. Sprawa jest już w sądzie i sąd to rozstrzygnie. A my przy okazji tutaj powiedzieliśmy, pan przewodniczący brylował o naruszeniach, naciąganiu rzeczywistości, prawa itd. Powiedziane zostało naprawdę wiele prawd, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja przepraszam, tylko tak, żebyśmy się już zrozumieli, bo pan przewodniczący raczył powiedzieć, że przewodniczący brylował w naciąganiu rzeczywistości. Tak trochę mnie to zabolało. Nie żartuje oczywiście zrozumiałem.

Marek Sanecki (Radny)

Miałem na myśli, że wypowiedź była wysoce merytoryczna, a naciąganie rzeczywistości, to inny...

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie żartowałem dobrze, szanowni państwo, nikt więcej nie zgłosił się do głosu. Zamykam listę mówców i przystępujemy szanowni państwo do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale nr XXXVI/491/01 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 15 listopada 2001. – dotyczącej uchwalenia zmiany w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Gryfino-rejon Starego Miasta 1- DRUK NR 10/LXIX.

Odczytał kolejno nazwiska radnych. Wyczytani radni głosowali ustnie, wypowiadając formułę „za", „przeciw" lub „wstrzymuję się". Przewodniczący Rady odnotował na wykazie sposób oddania głosu.

W wyniku imiennego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 19 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 6 radnych, przy 6 głosach przeciwnych. Głosów wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała nie została podjęta.

Imienny wykaz głosowań stanowi **załącznik nr 48** do protokołu.

Ad. XV. Informacja burmistrza o pracach podejmowanym w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, przechodzimy do następnego punktu "informacja burmistrza o pracach podejmowanym w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady". Otrzymali państwo tą informacje na skrzynki mailowe, czy są jakieś uwagi zapytania? Nie widzę, zamykam dyskusję.

Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino stanowi **załącznik nr 49.**

AD.XVI. Wolne wnioski i informacje.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przechodzimy, do pkt. 16 "wolne wnioski i informację". W wolnych wnioskach tak, ale pani przewodnicząca pozwoli, że najpierw o głos poprosiły mieszkanki pani Bożena Górak i pani Maria Piznal, cierpliwie czekały, witam serdecznie, panie cierpliwie, czekały na galerii, to się tak ładnie nazywa. Więc zaproszę teraz oczywiście do zabrania głosu, pani Maria Piznal, proszę bardzo.

Maria Piznal (mieszkanka)

Dzień dobry, szanowne mieszkanki, mieszkańcy gryfińskiej gminy, panie i panowie, radni, panie burmistrzu. Występuje w imieniu swoim oraz pani Bożeny Górak obecnej na sali, ale też w imieniu wielu zainteresowanych mieszkańców naszej gminy. Ponownie zabieramy głos w sprawie zaskarżonej przez nas uchwały odpadowej, ponieważ podczas sesji poprzedniej 2 marca wiceburmistrz Tomasz Miler, odnosząc się do nie dawnego wyroku, Naczelnego Sądu Administracyjnego już prawomocnego, który otrzymałyśmy wczoraj wprowadził w błąd społeczeństwo naszej gminy. Po pierwsze, pan Miler mocno zwracał uwagę na to, że zarzut sformułowany w naszej skardze i tu cytuję jego słowa mówił, że "nie można zastosować 2 różnych metod w 2 różnych typach zabudowy oraz, że ten zarzut nie miał racji". To manipulowanie faktami, ponieważ w pierwszym akapicie uzasadnienia

naszej skargi z 28 grudnia 2020 roku wskazałyśmy na 2 równorzędne elementy zaskarżonej uchwały odpadowej, które w naszej ocenie naruszały prawo. Było to po pierwsze, zastosowanie opłaty od osoby w zabudowie jednorodzinnej i od powierzchni lokalu w zabudowie wielorodzinnej bez żadnego wyjaśnienia z jakiego powodu inaczej potraktowano wytwórców odpadów w obu typach zabudowy. Nie, że w ogóle zastosowano 2 różne metody, ale że w uzasadnieniu tej uchwały nie było żadnych informacji czy wyjaśnienia, dlaczego zastosowano tak różne metody, choć różnicowanie to dotyczyło również mieszkańców w tej samej miejscowości, często w budynkach sąsiadujących z sobą. W naszej ocenie i wielu zainteresowanych konieczność takiego uzasadnienia wynika wprost z powszechnego charakteru uchwały, uchwały odpadowej odnoszącej się do wszystkich mieszkańców gminy. Drugi zarzut równorzędny z tym pierwszym sformułowany w pierwszym akapicie naszej skargi brzmiał i tu cytat z tej skargi "w przypadku jednej z grup mieszkańców samotnie zamieszkujących w zabudowie wielorodzinnej wyliczenie stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi będzie odbywało się z wykorzystaniem aż 3 metod". W naszej ocenie było to sprzeczne z zapisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. I dalszy fragment z naszej skargi: ustawodawca określił bowiem, iż dopuszcza się stosowanie więcej niż 1 metody ustalenia opłat, jednakże odnosi się to do obszaru gminy nie zaś do jednego tego samego właściciela nieruchomości. Tymczasem w gminie Gryfino samotnym mieszkańcom zabudowy wielorodzinnej, opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi ustalana będzie, to było jeszcze z tej skargi, bądź od powierzchni zajmowanego lokalu bądź od osoby, co z kolei będzie zależało od trzeciego sposobu wyliczenia opłaty ilości zużycia wody. Sąd podzielił nasze stanowisko, wskazując w wyroku i ten wyrok już jest prawomocny, że organ bezpodstawnie zastosował nieznaną ustawie metodę ustalenia opłaty, że doszło tu do nieuprawnionego modyfikowania metod wskazanych przez ustawodawcę i w związku z tym sąd stwierdził w przypadku skarżonej uchwały istotne naruszenie prawa. Mimo to pan Miller na poprzedniej sesji, stwierdził: mogliśmy podjąć taką uchwałę, jaką podjęliśmy, to co było w niej błędnego zdaniem sądu to wprowadzenie ulgi dla mieszkańców. To nieprawda raz, że część tej uchwały istotnie naruszała prawo, co ostatecznie potwierdził prawomocnym wyrokiem Naczelny Sąd Administracyjny, odrzucając skargę kasacyjną gminy, tak więc nie można jej było podjąć w takim kształcie, jak została przyjęta i przez 2 lata funkcjonowała. Dwa, że nie zawierała żadnej ulgi dla mieszkańców, informowanie, że taka ulga była w tej uchwale, jest po prostu kłamstwem. Dodatkowo pan Miller na poprzedniej sesji powiedział, także tu cytuję jego słowa "tej ulgi, co, do której chyba wszyscy się zgadzaliśmy, że ukłon w stronę tych mieszkańców, którzy gospodarują jednoosobowo, ma sens". Zadziwiające, jak można manipulować faktami. W czerwcu ubiegłego roku, kiedy podejmowana była uchwała w sprawie petycji dotyczącej podjęcia działań zmierzających do zmiany obowiązującej wówczas uchwały śmieciowej podaliśmy przykłady, jak mieszkańcy ocenili zapis zaskarżonej uchwały odnoszący się do możliwości skorzystania z opłaty od osoby przez jednoosobowe gospodarstwa w zabudowie wielorodzinnej, pod warunkiem, że nie przekroczą zużycia 4 m^3 wody. Ten zapis limitujący wodę został jednoznacznie skrytykowany, a nawet określony jako cytuję "dyskryminujący, pogwałcający prawa i wymuszający". Podczas posiedzenia jednej z komisji zacytowałam wiele krytycznych wypowiedzi mieszkańców odnoszących się do tej rzekomej ulgi, jak ją nazywa pan Miller. A do skargi dołączyłyśmy pisma mieszkańców kierowane w tej sprawie i do zarządców spółdzielni mieszkaniowych i do pana burmistrza. O wprowadzeniu rzeczywistej ulgi mówiłyśmy z panią Bożeną Górak zarówno podczas posiedzeń komisji rady, gdzie rozpatrywano złożoną przez nas petycję z żądaniem zmiany tej uchwały śmieciowej poprzednio obowiązującej jak i w czasie ubiegłorocznych sesji. Dopytywałem również burmistrza w mailu z 20 października ubiegłego roku, zadając takie pytanie panu burmistrzowi Mieczysławowi Sawarynowi: czy w nowym projekcie uchwały śmieciowej uwzględni pan jakiekolwiek ulgi dopuszczone przez ustawodawcę? Jeśli tak, kogo będą dotyczyły, jeśli nie, dlaczego? Do dziś nie otrzymałam odpowiedzi. Ustawa

o utrzymaniu porządku i czystości w gminach jasno określa, że gmina może wprowadzić ulgi częściowe lub całkowite zwolnienie z opłat za śmieci, ale w Gryfinie w gminie Gryfino takich ulg nie wprowadzono ani w zaskarżonej przez nas nie obowiązującej już uchwale, ani w uchwale, która obowiązuje od stycznia bieżącego roku, nie ma tam żadnych ulg poza obligatoryjną kompostownikową. Proszę, więc nie wprowadzać w błąd mieszkańców gminy i to po raz kolejny. Wiceburmistrz Miler na sesji 2 marca powiedział cytuję "przeszliśmy te wszystkie batalie na wszystkich szczeblach". Pytanie po co, w jakim celu? Skoro już po pierwszym półroczu funkcjonowania zaskarżonej uchwały było wiadomo, że zanosi się na duży deficyt. Po roku czarno na białym wyszło, że ten deficyt jest olbrzymi, ponad 1 600 000 zł. Nigdy takiego nie było od zmian wprowadzonych w 2013 roku, w 2020 roku ten deficyt był nadal generowany. Jeszcze nie wiadomo ile wyniósł, pewnie niebawem się tego dowiemy. Takie działanie nie jest przejawem dbałości o finanse gminy. Uchwała ta wymagała pilnej zmiany, ale w kolejnej skardze kasacyjnej z 17 czerwca ubiegłego roku radca prawnej działający w imieniu rady miejskiej wniósł m.in. o ewentualne uchylenie wyroku w WSA i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Co w przypadku uznania tego wniosku, przez Naczelny Sąd Administracyjny oznaczałoby kolejne przeciąganie sprawy w czasie i dalsze funkcjonowanie uchwały, która wymagała pilnej zmiany. Dopiero kolejna inicjatywa oddolna, którą była złożona przez nas petycja, przyczyniła się do zmiany funkcjonującego przez 2 lata bubla prawnego. W swoim wystąpieniu 30 czerwca 2022 roku przekazałam m.in. że aż 3 strony skargi kasacyjnej, kolejnej skargi kasacyjnej przeznaczone zostały na uzasadnianie, że obie z panią Górak nie mamy interesu w zaskarżeniu tej uchwały. W wyroku najświeższym Naczelnego Sądu Administracyjnego jest krótka informacja, która mówi tak: za niezasadne należy uznać zarzuty, w których organ kwestionuje istnienie po stronie skarżących interesu prawnego do zaskarżenia przedmiotowej uchwały. Krótko i dosadnie, inny cytat chciałbym jeszcze przytoczyć z tego świeżego wyroku, świeżo otrzymanego jeszcze będziemy go analizowały mianowicie, już momencik jest taki cytat "regulowanie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami w sposób odmienny niż uczynił to ustawodawca jest sprzeczne z prawem, przyjęcie praktyki sprzecznej z zasadami ustawy nie może być uzasadnione zasadą samodzielności jednostek samorządu terytorialnego". Szanowni państwo w trakcie poprzednich dyskusji, wielu dyskusji część radnych zwracała uwagę na to, że właściwa segregacja odpadów uszczelnienie systemu to powinny być kwestie, nad którymi trzeba mocno pracować. Jednym z takich działań jest zastosowanie tzw. aplikacji śmieciowej udostępnianej nieodpłatnie przez gminę Świdnik. Można rzecz, że dopiero po kilkukrotnych interwencjach niektórych radnych gryfińska gmina zawarła porozumienie z gminą Świdnik dotyczące korzystania z tej aplikacji. W odpowiedzi na jedną z interpelacji jest informacja, że zostało ono podpisane 20 października ubiegłego roku przez burmistrzów obu jednostek samorządowych. W jednym z punktów tego porozumienia jest taka informacja: gmina Gryfino zobowiązana jest, podkreślam zobowiązana jest, do informowania opinii publicznej o fakcie uzyskania prawa do korzystania z aplikacji od gminy miejskiej Świdnik w szczególności w ramach wszelkich przejawów aktywności medialnej związanej z korzystaniem z aplikacji. Pytanie: czy i gdzie mieszkańcy naszej gminy mogli znaleźć informację na ten temat? Nie było tej informacji, ani na stronie urzędu, nie było też jej w gazetce promocyjnej, która ukazała się pod koniec ubiegłego roku „Info Gryfino” dostarczanej bezpłatnie naszym mieszkańcom. A zatem czy tak powinno się wypełniać treść porozumienia? I skoro jeszcze, ja przepraszam bardzo ja tylko przypomnę, pamiętacie państwo w czasie mojego wystąpienia czerwcowego w ubiegłym roku przeczytałam państwu mail odpowiedź, jaką dostałam z gminy Bychawa, gdzie ta informacja o tym, że ta gmina korzysta z tej aplikacji śmieciowej była na pierwszych stronach urzędu, jak ktoś mówił "biła po oczach". I w ciągu kilku miesięcy kilkadziesiąt osób ujawniło się w deklaracjach śmieciowych. Ja już po tej sesji otrzymałam również informację z gminy Świdnik, do której również pisałam maila z prośbą o odpowiedź na pytania m.in. pytałam o to, ile osób w gminie Świdnik udało się przywrócić, że tak powiem

w tych deklaracjach w systemie od momentu wprowadzenia aplikacji? Otrzymałam odpowiedź z gminy Świdnik, że od 2019 roku, kiedy uruchomiono te aplikacje w gminie Świdnik, do to był październik albo listopad ubiegłego roku około 1500 osób jest ujawnionych w systemie, a my nie mamy. Skoro o edukacji w zakresie gospodarki odpadami wspomniałam to chciałabym państwu jeszcze zaprezentować 2 broszurki, które dostałam od mieszkańców naszej gminy. Pierwsza z nich wydana została przez gminę Przelewice w ramach kampanii edukacyjnej "gospodarka odpadami jako kluczowa część gospodarki o obiegu zamkniętym". Świetna broszurka przedstawiająca przepisy bardzo proste do wykonania z zaznaczeniem, do jakich pojemników, w jakim kolorze, jakie odpady należy przeznaczać. Przy każdym przepisie myślę, że to widać, jest informacja na temat składników i kolorem zaznaczone, gdzie odpad z tego składnika należy wrzucić, do którego z pojemników. Naprawdę świetnie wykorzystane pieniądze na taką kampanię reklamową, edukacyjną. I druga broszurka z naszego terenu wydana przez... sygnowana Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Gryfinie „Segregacja odpadów" kolorowa, ładna wydana dla dzieci z kolorowankami, z labiryntami, z informacjami gdzie wrzucamy dane odpady. I na stronie środkowej znajdujemy taką informację: odpady z metali i tworzyw sztucznych i opakowania wielomateriałowe, czego nie wrzucamy? Kartonów po mleku, sokach i innych napojach, to jest oczywisty błąd, czym skorupka za młodu nasiąknie. Myślę, że warto brać przykład z dobrych promocji, przykładów. Szanowni państwo jeszcze tak na koniec swojej wypowiedzi na temat prawomocnego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, zastępca burmistrza pan Tomasz Miler przekazał cytuję "niezależnie już od dyskusji o tym, jak ta sprawa się zakończyła, to myślę, że warto teraz spojrzeć na to kompleksowo". To bardzo prosimy o takie kompleksowe spojrzenie, taki całościowy ogląd. Panie burmistrzu, tu się zwracam do pana burmistrza Mieczysława Sawaryna z tego, co pan burmistrz przekazuje, słyszy i ogląda nas, panie burmistrzu proszę zaprosić mieszkańców do wspólnego wypracowania tej kompleksowej oceny wprowadzenia i funkcjonowania uchwały rady miejskiej w Gryfinie z 5 listopada 2020 roku uchwały śmieciowej. Uchwały, która obowiązywała przez 2 lata była mocno krytykowana, podzieliła społeczeństwo, doprowadziła do niespotykanego w historii funkcjonowania systemu deficytu, zaś w rezultacie sądowych rozstrzygnięć okazała się bublem prawnym. Obie z panią Górak już dziś deklarujemy swój udział w takich pracach, dziękuję państwu, za uwagę.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo następna do głosu zgłosiła się pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, dwa tematy, jeden akurat tak dosyć spontanicznie się pojawił. Chciałabym bardzo prosić ...*-część wypowiedzi niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)*

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Chyba nie działa mikrofon.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Działa, dzisiaj ponowiłam interpelację w sprawie transportu, którą złożyłam 2 marca w odpowiedzi na interpelację, która była złożona w styczniu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Może do mównicy poprosimy, bo tutaj jednak ciągle działa. I jakbym miał prośbę ze względów, tak od początku, żeby później protokół bardzo mądre słowa wyłapał.

Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, więc od początku. Panie burmistrzu bardzo proszę w imieniu mieszkanek i mieszkańców gminy Gryfino o poważne podejście do tematu transportu i naprawdę reagowanie na zgłaszane wnioski postulaty i problemy. Kolejny raz w dniu dzisiejszym złożyłam interpelację w sprawie kryzysu transportowego w naszej gminie. Ponowiłam zapytania, które złożyłam dokładnie 2 marca br. podczas poprzedniej

sesji rady miejskiej, właśnie w kontekście toczących, bądź nie toczących się rozmów w tej sprawie. Mieszkańcy są zniecierpliwieni, zdenerwowani brakiem jakiejkolwiek reakcji na wnioski, bo wiem, że mieszkańcy też bezpośrednio piszą, wnioskują do pana burmistrza w tym temacie. Naprawdę 89 dni w zeszłym roku czekaliśmy na odpowiedź, 89 dni to się naprawdę wiele rzeczy może wydarzyć. W tym momencie dzisiaj jest 30 marca mija kolejny miesiąc, kiedy nie ma informacji zwrotnej dotyczącej tego, co w tym transporcie się wydarzy. W planie pracy rady miejskiej na maj mamy tematykę transportu, podsumowanie tych zmian, które zostały wprowadzone z 1 stycznia i ten temat wróci. Mam nadzieję i liczę na to panie burmistrzu, że naprawdę poważnie potraktujecie głosy mieszkańców i to nie jest kwestia tego, że ja zadaję sporą liczbę pytań. Nie byłoby tych pytań, gdyby była dyskusja, ale to są pytania, które pojawiają się w rozmowach z mieszkańcami. Wiele lat dojeżdżałam i korzystałam z komunikacji publicznej, więc naprawdę widzę, co się dzieje, zresztą tutaj też z innymi radnymi na ten temat dyskutowaliśmy. Naprawdę jest źle, a można było rozmawiać, dyskutować na ten temat i odwoływanie się do ogromu dokumentacji, która w tej sprawie została zebrana w mojej ocenie jest argumentem nieuzasadnionym, bo w odpowiedzi na interpelacje styczniową dostałam nie wiem, może z 8 pism, które nie świadczą o tym, że to zaangażowanie w tę sprawę było jakoś wysoce mocne. To jest jeden wątek, a drugi wątek bardzo spontaniczne panie przewodniczący, zespołu do spraw wypracowania koncepcji plaży miejskiej w Wełtyniu, ostatnie posiedzenie było w maju ubiegłego roku, więc tak się przy okazji przypomnimy, bo podejrzewam, że na przyszło miesięcznej sesji będziemy procedować projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk w gminie Gryfino, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję i chyba Wełtynia tam nie będzie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk i zapisuję pana radnego Tomasza Namiecińskiego.

Elżbieta Kasprzyk (Radna)

Panie burmistrzu, ja chciałabym złożyć wniosek, aby burmistrz gminy Gryfino wystąpił z takim szybkim apelem do starosty powiatu gryfińskiego, aby przystąpić do naprawy drogi powiatowej, to jest 13 56Z. Jest to droga, z której korzysta naprawdę niemalże połowa mieszkańców naszych sołectw to jest: Szczawno, Żurawie, Wirów, Wirówek, Bartkowo, Mielenko, Chwarstnica, Sobieradz, Borzym, Dołgie, Sobiemyśl, Parsówek jeszcze Drzenin można dodać, jeśli będą chcieli jechać tą stroną. Droga jest fatalna, zagraża bezpieczeństwu użytkowników, jest wąska, nie ma oznakowania poziomego i do tego cała dziurawa. Przed wieloma laty była naprawiana poprzez położenie nakładki takiej asfaltowej, której żywotność po prostu się skończyła. W tej chwili są takie dziury, że wpada całe koło po karoserię. Zaczęto rozstawiać pachołki, to jest tragedia, to jest po prostu nie dbanie o nas mieszkańców, o nasze bezpieczeństwo, o nasz majątek. Mam nadzieję, że pani tutaj Wisińska również to potwierdzi, naprawdę apeluje w imieniu mieszkańców tych miejscowości, które wymieniłam. Potrzebna jest natychmiastowa reakcja i przynajmniej naprawienie na tę chwilę tych dziur, ale ta droga wymaga już takiego remontu kapitalnego i sporych nakładów, więc pan starosta powinien przygotować się do tego, aby takie finansowanie zapewnić w swoim budżecie, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie na liście mówców zapisany jest pan radny Tomasz Namieciński, proszę bardzo.

Tomasz Namieciński (Radny)

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, panie burmistrzu przyłączę się do tego do tego głosu pani Elżbiety Kasprzyk, dodatkowo też należałoby włączyć w ten apel do pana starosty drogę pomiędzy Gardnem a Radziszewem, która przebiega przez Wysoką Gryfińską. Korzystają z tej drogi 3 sołectwa, czy mieszkańcy 3 sołectw. Ona jest też dziurawa, ostatnio jeden z mieszkańców zgłosił mi problem w trakcie korzystania z tej drogi przedziurawił 2 koła, czy "złapał kapcie". Także do tego apelu proszę też wpisać tę

drogę pomiędzy Gardnem, a Radziszewem, bo jest zaniedbana, to jest temat pierwszy. Teraz temat drugi, panie burmistrzu składam taki wniosek w imieniu części sołtysów, z którymi rozmawiałem o to i był dzisiaj przykład na dzisiejszej sesji, jesteśmy jeszcze, czy byliśmy w pandemii, mieliśmy pewne ograniczenia. Ograniczenia polegały na tym, że nie mogliśmy się spotykać, sesje rady miejskiej były w trybie zdalnym i chciałbym, żebyśmy wrócili do tego pomysłu, żeby co pół roku spotykać się z wszystkimi sołtysami, bo jak państwo pamiętacie swego czasu, sołtysi uczestniczyli w sesjach. Mamy tutaj przykład, ilu tych sołtysów dzisiaj jest ci, którzy są radnymi i pojedyncze osoby, żeby wrócić do tych spotkań z sołtysami. W jakim celu? W takim celu, żeby z nimi rozmawiać i informować o tym, co gmina planuje na terenie danego sołectwa. Pewnie będziemy mieli sytuacje taką jak dzisiaj z Krzypnicą, trwają jakieś prace, ktoś czegoś nie wie, później gdzieś to wychodzi na sesji. Natomiast ja uważam, że jest czas i miejsce, pandemia nas ograniczała, sam jestem sołtysem też mieliśmy spotkania online. Myślę, że do takich stacjonarnych spotkań co pół roku z burmistrzem oraz z naczelnikami powinniśmy wrócić tak, żeby też sołtysi wiedzieli, co się dzieje w gminie, co planuje gmina, jakie są zamierzenia, dziękuję bardzo.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo. Zapraszamy do mównicy.

Małgorzata Wisińska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, ja tutaj w sprawach różnych. Chciałam poruszyć jeszcze temat właśnie tych wyroków sądowych, do których odnosił się pan wiceburmistrz Miler mówiąc, że wszystkie sprawy zostały przez niego wygrane. Poprosiłam na komisji skarg wniosków i petycji o przesłanie nam wyroków sądowych wraz z uzasadnieniem, było to ponad 2 tygodnie temu do tej pory nie uzyskałam żadnej informacji. Jestem bardzo zainteresowana, czy faktycznie okazuje się jednak, że nie, te wszystkie sprawy zostały przez, pan burmistrz mówił przez niego wygrane, czy zostały przez gminę wygrane. Popieram w całej rozciągłości moją poprzedniczkę, czyli panią przewodniczącą Elżbietę Kasprzyk faktycznie droga jest powiatowa, jest w fatalnym stanie, ale muszę powiedzieć, że droga dojazdowa od drogi powiatowej do Sobiemyśla także wymaga załatania, dziury są na pół koła, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję następnie na liście mówców zapisany jest pan przewodniczący Marek Sanecki, oczywiście zapraszam do mównicy.

Marek Sanecki (Radny)

Dziękuję za zaproszenie takie serdecznie. Pierwsza rzecz to takie pytanie nie merytoryczne, czy nie retoryczne czy samorządność to polega na tym, że my się będziemy z mieszkańcami sądzić, czy o to chodzi? To dziwna metoda samorządności, wydaje mi się, że raczej powinniśmy dążyć do tego, żeby się dogadywać. Oczywiście dogadywać w dobrze rozumianym sensie tego słowa. Przyłączając się do tych wszystkich apeli o remonty dróg powiatowych, to ja myślę, że bardzo dobre byłoby wyremontowanie, właściwie przebudowa drogi pomiędzy Borzymiem, a Rożnowem. W Borzymiu dom ma Zbigniew Kozakiewicz, ale naprawdę ta droga to jest super, znaczy, widokowo piękne lasy turystycznie, tylko ja tak trochę żartuję. Chodzi o to, że zajmujmy się swoimi drogami, swoimi sprawami, powiatem niech się zajmuje rada powiatu. Spotkania z sołtysami oczywiście zgadzam się z Tomaszem Namiecińskim, tylko trzeba ustalić, gdzie te spotkania, czy w Kołobrzegu. Ja proponuje Dziwnów, z Dziwnowa pochodzi moja żona, piękna miejscowość, tam możemy się spotykać. Następne spotkanie proponuje Dziwnowie z sołtysami. Oczywiście proszę zaprosić też radnych bo radni też mają dużo do powiedzenia, tak mi się wydaje.

Tomasz Namieciński (Radny)

-część wypowiedzi niesłyszalna (wypowiedź nieudzielona do mikrofonu)

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie radny proszę nie przeszkadzać, panu też nikt nie przeszkadzał, jak pan mówił, proszę też uszanować prawa innych, proszę panie przewodniczący.

Marek Sanecki (Radny)

Ja uważałem jak się wypowiadał Tomasz Miler, przepraszam Tomasz Namieciński. Muszę tu do pana przewodniczącego "kamyczek do ogródka" wrzucić. Nie pilnuje pan radnych, nie nie wiem, dlaczego taka duża absencja, trzeba pojechać po diecie, to nie może być tak, że tu występuje tyle osób w takich ważnych sprawach, a radni nie wiedzą, nie będą widzieli, co się działo, co kto mądrego powiedział. Teraz najważniejsza sprawa, panie burmistrzu..

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam panie przewodniczący, szanowny panie radny proszę nie przeszkadzać.

Marek Sanecki (Radny)

Z niewiadomych względów pan sam powiedział, że przyjaźń staje jej się taka szorstka, powiedział pan nawet do granic możliwości. Ja nie wiem czy na naszej drodzy nie stoi Tomasz Miler, tak pół żartem, pół serio. Nie ma burmistrza Mieczysława Sawaryna, ale czy to nie jest zdumiewające, że te wszystkie złe rzeczy, które się w tej gminie dzieją, dzieją się w moim rozumieniu, wynika to z jego roboty. Znaczy roboty, trudno to nazwać robotą, powiedzmy, że z tych działań. Czy nie czas weryfikacji? Ja wiem, że będą wybory i wybory to też zweryfikują, ale mamy jeszcze prawie rok do wyborów, nie można tego czasu zmarnować. Przypomnę, że burmistrz Sawaryn zachwalał jednego burmistrza, pan by spokojnie wystarczył, wtedy nasza przyjaźń by się rozwinęła, skrzydeł by dostała. Merytorycznie się tu zwracam, ale nie zastanawia pana to, że czego się pan zastępca Tomasz Miler nie weźmie to spieprzy, za przeproszeniem.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Panie przewodniczący ale panie przewodniczący, prosiłbym kultura języka.

Marek Sanecki (Radny)

Przejęzyczyłem się, zepsuje. To jest zastanawiające, z czego to wynika? Czy jest odpowiedź na ten temat, na to postawione pytanie, jeżeli jest to bardzo proszę, żeby pan odpowiedział, bo po co my tyle się "kopiemy z koniem", dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję. Ja może tak w ramach też odpowiedzi, ponieważ tu był "kamyczek do mojego ogródka" wrzucony, a mój ogródek jest malutki, więc kamyczek może przeszkadzać, ale najpierw odpowiem tak, a propos weryfikacji przez wybory, ja chciałem przypomnieć, że już tak też, odpowiadając półżartem, pan burmistrz Tomasz Miler w 2 razy został zweryfikowany przez wybory, 2 razy został po jednym głosie pana burmistrza Seweryna, to tak na marginesie. Drugi jeżeli chodzi o wyjazd do Kołobrzegu do Dziwnowa, ja powiem szczerze wolałbym jednak bliżej, natomiast chciałem też przypomnieć, że na tym wyjeździe byli też radni, nie wszyscy, ale niektórzy byli, a niektórzy nawet nie wiedzieli, że taki wyjazd był. Natomiast, jeżeli chodzi o ten "kamyczek do mojego ogródka", to powiem panie przewodniczący pan wie, że ja jestem bardzo tolerancyjnym człowiekiem i moją rzeczą nie jest zmuszanie kogokolwiek do czegokolwiek, przywiązywanie kuli do nogi, żeby kogoś tu utrzymać, czy wymuszanie szacunku dla mieszkańców, nie tędy droga. Są różne sytuacje losowe, niektórzy mi to sygnalizują, dzisiaj też nie było np. 2 radnych, którzy sygnalizowali, że niestety sprawy życiowe. Natomiast ja nie jestem w stanie egzekwować. Jestem wychowawcą klasy, ale nie mógłbym radnych traktować jako uczniów, absolutnie nie w tym moja intencja, to tylko sądzę, że tyle powinno wystarczyć. O głos poprosił pan burmistrz Paweł Nikitiński. I prosiłbym panie burmistrzu, też do mównicy może będzie lepiej słychać.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Mój mikrofon, chyba jeszcze działa.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

A to jest podejrzane.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Mało mówiłem. Szanowni państwo, kilka rzeczy zostało tutaj poruszonych te opinie, które zostały przez państwa wyrażone, nie będę ich w żaden sposób komentował. Dotyczące drugiego zastępcy burmistrza to jest kompetencja pana burmistrza Sawaryna, nie moja. Ja mogę odnieść się do pozostałych kwestii, które dotyczą życia gminy. Spotkania z sołtysami, myślę, że te postulat dosyć ciekawy wręcz nawet ważny. Sarkazm, który tutaj towarzyszył radnym co do wyjazdu do Kołobrzegu, okej, w porządku, część życia. Z tego co wiem, to informacja dla sołtysów, dla kół gospodyń wiejskich, dla wszystkich społeczników z gminy Gryfino, którzy na rzecz gminy Gryfino pracują z tej polityki nie zamierzamy rezygnować i doceniać tych, którzy dla gminy Gryfino pracują na wielu polach. Czy to będzie Dziwnów? Nie sądzę i to nie, dlatego że pani Monika Sanecka się tam urodziła, to nie ma w ogóle żadnego związku. Natomiast sam fakt przeprowadzenia takich warsztatów zapowiadam i uważamy to za dobre działanie. Ono ma kilka wymiarów, to, że nie znajduje jeszcze w tej chwili pełnego zrozumienia, liczę na to, że za jakiś czas znajdzie. Jeśli chodzi o drogi powiatowe, nie wiem, czy państwo jeszcze jesteście skłonni wytrzymać ten poziom żartu, który się od czasu do czasu pojawiał u każdego z nas dzisiaj podczas sesji, ale nie wiem, do którego starosty chcecie państwo, żebyśmy się zwracali, obecnego czy przyszłego? Do obecnego, tak. To uściślamy to, rozumiem, czyli do obecnego. Jak my już w tej wersji żartobliwej, to zwrócimy się najpewniej, natomiast, jakie będą efekty, to pokaże oczywiście czas. Wreszcie już z innych rzeczy takich bieżących, zapraszam oczywiście państwa wszystkich mieszkańców w imieniu pana burmistrza na jarmark wielkanocny, panie radne też serdecznie zapraszamy na jarmark wielkanocny, który będzie miał miejsce w najbliższą sobotę na placu Barnima w Gryfinie. A także w związku ze zbliżającymi się świętami Zmartwychwstania Pańskiego życzę w imieniu pana burmistrza, swoim własnym dobrych świąt Wielkanocnych one są zróżnicowane, bo jest w nich i trochę boleści, a nawet dużo, sporo refleksji, a potem wiele radości i tego państwu wszystkim radnym, mieszkańcom wspólnie życzymy z panem burmistrzem, dziękuję.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeżeli nie, szanowni państwo, to kilka kwestii jeszcze do poruszenia. Pierwsza kwestia zbliża się jak co roku w życiu samorządowców bardzo ważny termin, otóż szanowni państwo zbliża się czas składania oświadczeń majątkowych. Chciałem przypomnieć, że jest to nasze obowiązek, nie będę już przytaczał przepisu art 24 H u.s.g. i następnych. Ale w tymże art 24 H w ustępie 4 mamy taką informację, że kolejne, czyli nie pierwsze oświadczenia majątkowych są składane przez radnego i wójta co roku do dnia 30 kwietnia wg stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego. Więc prosiłbym, żeby o tym pamiętać, równocześnie art 24 K ustęp 1 pkt. 1 mówi: nie złożenie oświadczenia majątkowego mimo upływu dodatkowego terminu, o którym mowa w art 24 ustęp 5 a przez radnego lub wójta powoduje wygaśnięcie mandatu w trybie odpowiednio art. 383 lub art 492 ustawy, o której mowa w art 24 b ust 6, czyli kodeks wyborczy ustawa z dnia 5 stycznia 2011 roku kodeks wyborczy, więc szanowni państwo widzicie, że to jest bardzo ważna sprawa.

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Zmieniły się przepisy?

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zmieniły się na czas pandemii, ale teraz...

Paweł Nikitiński (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)

Tam jest, że po uprzednim wezwaniu.

Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja pominąłem to, że tam jest możliwe wydłużenie tego terminu. Natomiast mówiłem, jakby o ostatecznej konsekwencji, natomiast szanowni państwo, żeby było łatwiej druki do pobrania są w Biurze Obsługi Rady. Panie w Biurze Obsługi Rady zadbały, żeby nam to jak najbardziej ułatwić także, jeżeli ktoś chce oczywiście w internecie, ale są też w Biurze Obsługi Rady. Zapraszam serdecznie, żeby ten obowiązek jak najszybciej spełnić. Szanowni państwo z informacji jeszcze dodatkowych to najpierw taka dosyć ważna, chociaż może

i trochę przykra rzecz, ale ja otrzymałem sądzę, że wielu też z państwa otrzymało komunikat burmistrza miasta i gminy Gryfino z dnia dzisiejszego, czyli 30 marca 2023 roku: informuję mieszkańców, że Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut Badawczy Biuro Meteorologicznych Prognoz Morskich, wydział w Szczecinie wydał ostrzeżenie meteorologiczne pierwszego stopnia przed burzami dla powiatu gryfińskiego w tym gminy Gryfino, prognozowane są burze, którym lokalnie będą towarzyszyć silne opady deszczu około 20 mililitrów oraz porowy wiatru około 70 km/h. Ostrzeżenie ważne jest od godziny szesnastej, czyli już jest ważne dnia 30 marca 2023 roku do godziny dwudziestej drugiej też dnia 30 marca 2023 roku. Są też podane zalecenia dla mieszkańców, więc proszę szanowni państwo, uwzględnić to i pilnować, żeby te zagrożenie nie przekształciło się zbyt realne. Teraz szanowni państwo trochę pan burmistrz to już wcześniej wprowadził trochę przyjemniejszych rzeczy, otóż już spływają pierwsze życzenia "Niech istota świąt Wielkanocnych napełnił was siłą i optymizmem, niech przyniesie radosną nadzieję na dobre jutro" zarząd Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnością Intelektualną oraz uczestnicy i pracownicy warsztatu terapii zajęciowej w Gryfinie, a także życzenia dla państwa i mieszkańców "Wesołego alleluja z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych. Proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia zdrowia spokoju radości miłych spotkań w gronie najbliższych oraz nadziei w życiu i wiary w dobro. Niech tegorocznie Święta Wielkiej Nocy staną się dla nas wszystkich okazja do pojednania i okazywania sobie miłości, szacunku. Smacznego jajka i mokrego śmigusa dyngusa" życzą dzieci, rodzice i opiekunowie ze Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych, Most koło nr 1 w Gryfinie. Teraz szanowni państwo, skoro też życzenia do nas spływają od mieszkańców stowarzyszeń, warto w imieniu rady miejskiej złożyć wszystkim mieszkańcom, wszystkim pracownikom urzędu, panom burmistrzom, naczelnikom, generalnie pracownikom jednostek urzędu, ale także ode mnie państwu życzenia zdrowych wesołych spokojnych Świąt Wielkanocnych, dużo odpoczynku w tym całym zwariowanym świecie, który nas na co dzień otacza. Najbardziej jak to możliwe maksymalnie rodzinnych i tak jak było napisane szanowni państwo smacznego jajka, które jest symbolem odradzającego się życia i też mokrego śmigusa, bo wg wierzeń ludowych im bardziej mokry tym więcej szczęścia na następny rok. Tego państwu życzymy jako radni rady miejskiej w Gryfinie, tego państwu radnym życzę ja. Tak dziwnie zabrzmiało, faktycznie dopiero usłyszałem.

Przewodniczący poinformował, że następna sesja planowana jest na dzień 27 kwietnia 2023 roku o godz. 10:00.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął obrady LXIX sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:
1. Listy obecności radnych - **załącznik nr 1 i załącznik nr 2**
2. Sołtysi wg listy obecności – **załącznik nr 3**
3. Zaproszeni goście wg listy obecności – **załącznik nr 4**
4. Porządek obrad – **załącznik nr 5**
5. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem protokołu z LXVII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie - **załącznik nr 6**
6. Pismo Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w sprawie Centrum Sportu i Rekreacji - **załącznik nr 7**
7. Imienny wykaz głosowań za zmianą porządku obrad poprzez wprowadzenie projektu uchwały wyrażającej oświadczenie Rady Miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II **– załącznik nr 8**
8. Interpelacja radnego Romana Polańskiego – **załącznik nr 9**

9. Interpelacje radnego Piotra Romanicza – **załącznik nr 10,11,12**
10. Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej – **załącznik nr 13,14,15,16**
11. Interpelacje radnej Wandy Hołub **– załącznik nr 17,18,19**
12. Interpelacje radnego Roberta Jonasika – **załącznik nr 20,21,22,23**
13. Interpelacje radnego Rafała Gugi- **załącznik nr 24,25,26,27,28**
14. Stanowiska Komisji Rady- **załącznik nr 29**
15. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfinie za rok 2022- **załącznik nr 30**
16. Sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury – **załącznik nr 31**
17. Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w Gryfinie - **załącznik nr 32**
18. Autopoprawka do projektu uchwały- **załącznik nr 33**
19. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem projektu uchwały wyrażającej Oświadczenie Rady Miejskiej w Gryfinie w sprawie obrony dobrego imienia św. Jana Pawła II - **załącznik nr 34**
20. UCHWAŁA NR LXIX/484/23-**załącznik nr 35**
21. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Gryfino na 2023 rok – **załącznik nr 36**
22. UCHWAŁA NR LXIX/485/23-**załącznik nr 37**
23. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2023-2030- **załącznik nr 38**
24. UCHWAŁA NR LXIX/486/23-**załącznik nr 39**
25. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie Porozumienia w celu umożliwienia korzystania z usług Środowiskowego Domu Samopomocy w Gryfinie przez mieszkańców Gminy Banie – **załącznik nr 40**
26. UCHWAŁA NR LXIX/487/23-**załącznik nr 41**
27. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr LXVIII/480/23 z dnia 2 marca 2023 r. w sprawie ustalenia zasad ustanawiania ograniczonych praw rzeczowych na nieruchomościach gruntowych będących własnością lub w użytkowaniu wieczystym Gminy Gryfino – **załącznik nr 42**
28. UCHWAŁA NR LXIX/488/23-**załącznik nr 43**
29. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gryfino w 2023 r."- **załącznik nr 44**
30. UCHWAŁA NR LXIX/489/23-**załącznik nr 45**
31. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie komunikacji autobusowej w sołectwie Krzypnica – **załącznik nr 46**
32. UCHWAŁA NR LXIX/490/23-**załącznik nr 47**
33. Imienny wykaz głosowań za przyjęciem rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w uchwale nr XXXVI/491/01 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 15 listopada 2001 r. – dotyczącej uchwalenia zmiany w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Gryfino – rejon Starego Miasta 1 – **załącznik nr 48**
34. Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady – **załącznik nr 49.**

Protokół sporządziła:

Podinspektor

Monika Majewska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Rafał Guga